

KRONIKA SEJMOWA



OBRADY PREZYDIÓW SEJMU I RADY NARODOWEJ REPUBLIKI SŁOWACKIEJ



99. i 100. POSIEDZENIA SEJMU



DEBATA NA TEMAT KRYZYSU MIGRACYJNEGO W EUROPIE



WIZYTA MARSZAŁEK SEJMU W CHINACH



Spis treści

99. POSIEDZENIE SEJMU W DNIACH 9–11 WRZEŚNIA 2015 R.

SEJM UCHWAŁIŁ

- Ustawę o zdrowiu publicznym s. 3
- Przepisy poszerzające dostęp do bezpłatnych leków s. 4
- Zwolnienie rodzin wielodzietnych z opłat za wywóz śmieci s. 5
- Nowelizację ustawy o europejskim ugrupowaniu
współpracy terytorialnej s. 6
- Nowe regulacje karne s. 8
- Zmianę w Prawie o ustroju sądów powszechnych s. 9
- Nowelizację Prawa bankowego s. 10
- Ustawę o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej s. 11
- Nowelizację ustaw o podatkach dochodowych s. 12
- Zmianę przepisów dotyczących naliczania odsetek za opóźnienie s. 13
- Regulacje dotyczące wydawania decyzji środowiskowych s. 14
- Ustawę o ratyfikacji Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto s. 15
- Przepisy dotyczące bezpieczeństwa wypoczynku dzieci i młodzieży s. 16
- Nowelizację ustawy o wyrobach medycznych s. 17
- Regulacje dotyczące grup producentów rolnych i ich związków s. 18
- Ustawę o osobach starszych s. 19
- Nową ustawę o produktach biobójczych s. 20
- Przepisy dotyczące przewoźników kolejowych
i zarządców infrastruktury s. 21
- Nowelizację ustawy o żegludze śródlądowej s. 22
- Rozstrzygnięcie kwestii mienia Funduszu Wczasów Pracowniczych s. 23

SEJM ODRZUCIŁ W PIERWSZYM CZYTANIU

- Obywatelski projekt przepisów o całkowitym zakazie aborcji s. 25

SEJM WYSŁUCHAŁ

- Informacji rządu o skutkach suszy s. 26
- Informacji o realizacji „Programu ochrony brzegów morskich” w 2014 r. s. 28

RZĄD NA BIEŻĄCO INFORMUJE SEJM

- O działaniach w zakresie opieki nad najmłodszymi i seniorami s. 30





s. 42

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁY

- W sprawie sytuacji szkolnictwa polskiego na Litwie s. 31
- W 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego s. 33

100. POSIEDZENIE SEJMU W DNIU 16 WRZEŚNIA 2015 R.

RZĄD INFORMUJE

- Na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski s. 35



s. 43

Z PRAC KOMISJI

- Przygotowanie Krajowego Biura Wyborczego do wyborów parlamentarnych s. 39
- Sytuacja mediów publicznych s. 30

WSPÓLNE POSIEDZENIE PREZYDIÓW SEJMU I SŁOWACKIEJ RADY NARODOWEJ

- Obrady w Juracie s. 42

ZAGRANICZNE WIZYTY MARSZAŁKA SEJMU

- Rozmowy z przewodniczącym chińskiego parlamentu s. 43



s. 44

GOŚCIE ZE ŚWIATA

- Wizyta przewodniczącego niemieckiego Bundesratu s. 44

MIĘDZYNARODOWA DZIAŁALNOŚĆ POLSKICH PARLAMENTARZYSTÓW

- Europa Karpat s. 45

WYDARZENIA

- Odświeżenie tablicy pamiątkowej s. 47
- Uroczystość na Politechnice Warszawskiej z udziałem marszałek Sejmu s. 48

Z PRAC KLUBÓW

s. 49

W KANCELARII SEJMU

- Letnie atrakcje w Sejmie s. 54

W SKRZYNCIE POCZTOWEJ SEJMU

s. 55

Z DZIAŁALNOŚCI RADY OCHRONY PRACY

s. 56

W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

s. 57

W PARLAMENTACH EUROPY

s. 60



s. 45

SEJM UCHWAŁIŁ

USTAWĘ O ZDROWIU PUBLICZNYM

druki nr 3675,
3772, 3772-A

Celem rządowego projektu ustawy o zdrowiu publicznym jest zmniejszenie skali występowania głównych przyczyn zachorowań i poprawienie wczesnej ich wykrywalności. Wśród najważniejszych zagrożeń wymieniane są choroby cywilizacyjne: schorzenia układu sercowo-naczyniowego, nowotwory, uzależnienia, choroby układu oddechowego, cukrzyca i choroby psychiczne. Po pierwszym czytaniu, na 97. posiedzeniu Sejmu, przedłożenie zostało skierowane do Komisji Zdrowia. Jej sprawozdanie przedstawił poseł **Maciej Orzechowski** (PO), który poinformował o przebiegu prac w podkomisji i Komisji.

Jak wskazują projektodawcy w uzasadnieniu, nowa ustawa ma pomóc m.in. w stworzeniu struktur odpowiedzialnych za koordynację i monitorowanie działalności władz publicznych w obszarze zdrowia publicznego, usystematyzować realizowane obecnie zadania w tym zakresie i zapewnić ich ciągłość. Ma też umożliwić adekwatne do potrzeb i kompleksowe podejście do profilaktyki oraz stabilne mechanizmy jej finansowania.

Do zadań, które będą realizowane zgodnie z ustawą, należą m.in.: promowanie zdrowia i profilaktyka chorób, prowadzenie edukacji zdrowotnej, rozpoznawanie, eliminowanie lub ograniczenie zagrożeń dla zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego w środowisku zamieszkania, nauki, pracy i rekreacji oraz inicjowanie i prowadzenie badań naukowych w zakresie zdrowia publicznego.

Podstawą działań będzie przyjęty przez rząd, w drodze rozporządzenia, Narodowy Program Zdrowia (NPZ), skoncentrowany na promocji zdrowia i zapobieganiu chorobom, oparty na ścisłej współpracy administracji rządowej i samorządowej. NPZ będzie ustanawiany na co najmniej 5 lat. Pierwszy program obejmie lata 2016–2020. Na jego realizację w 2016 r. z budżetu państwa ma zostać przeznaczony 140,7 mln zł.

Powstanie Rada do Spraw Zdrowia Publicznego, która będzie pełnić funkcję opiniodawczo-doradczą Ministra Zdrowia. W jej skład wejdą m.in. przedstawiciele: Prezydenta RP, administracji publicznej, Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, pracodawców i organizacji pozarządowych, Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, Naczelnej Rady Lekarskiej oraz konsultanci krajowi. Rada zastąpi funkcjonujący obecnie Międzyresortowy Zespół Koordynacyjny Narodowego Programu Zdrowia. Przewodniczącą Rady do Spraw Zdrowia Publicznego będzie wyznaczał Minister Zdrowia.

Rada Ministrów będzie mogła powołać pełnomocnika rządu ds. zdrowia publicznego.

Programy do tej pory realizowane, obejmujące m.in. onkologię i kardiologię, staną się częścią NPZ. Ma on też zastąpić Narodowy Program Ochrony Zdrowia Psychicznego. Kompleksową opiekę psychiatryczną na obszarach, na których mieszka od 50 tys. do 200

tys. osób, będą sprawowały centra zdrowia psychicznego. Docelowo powstaną one w każdym powiecie, dużej gminie lub dzielnicy dużego miasta.

Nowym zadaniem, ujętym w NPZ, będzie profilaktyka otyłości.

W debacie projektowaną ustawę poparli przedstawiciele PO, PSL, SLD. Poseł PiS zapowiedział, że jego ugrupowanie podejmie decyzję w sprawie głosowania przed trzecim czytaniem, po dyskusji nad losami Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego (NPOZP).

Posłanka **Alicja Dąbrowska** (PO) wskazała, że potrzebny jest mechanizm poprawiający sytuację zdrowotną społeczeństwa, a zadaniem władz publicznych jest prowadzenie działań w tym zakresie. Podkreśliła, że dobry stan zdrowia obywateli jest niezbędnym warunkiem rozwoju kraju; z jednej strony stymuluje wzrost gospodarczy, a z drugiej nie obciąża systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych.

Poseł **Tadeusz Dziuba** (PiS) zwrócił uwagę, że rządowy projekt bardzo późno wpłynął do Sejmu (15 lipca br.), pod koniec kadencji, a prace nad nim odbywały się w ekspresowym tempie. Wskazał na zbyt rozbudowaną strukturę odpowiedzialną za koordynację i monitorowanie realizacji Narodowego Programu Zdrowia. Uznał, że jej funkcjonalność jest dyskusyjna. „Chmara urzędników i oficjeli działających w ramach dotychczasowych albo nieznacznie zmienionych uprawnień ma osiągnąć to, czego dotąd nie osiągnięto, choć mieliśmy i instytucje, i fachowców, i środki” – podkreślił. Oceniał, że przetasowanie tworzących ją instytucji i „dosypanie nieco grosza publicznego” zapewne usprawni trochę wykonywanie zadań zapisanych w projektowanej ustawie, lecz osiągnięcie zakładanego celu jest wątpliwe. W konkluzji stwierdził, że popieranie projektu nie wydaje się roztropne.

Poseł **Marek Gos** (PSL) odnosząc się do pojawiających się zarzutów, że proponowane przepisy są zbyt ogólne i nie precyzują działań poszczególnych instytucji, zauważył, iż szczegóły mają zostać uregulowane w rozporządzeniach. Oceniał, że przyrost środków przeznaczonych na zdrowie publiczne nie jest znaczący, ale mimo to na poprawę zdrowia Polaków zostanie



Poseł sprawozdawca Maciej Orzechowski (PO)



Narodowy Program Zdrowia

przeznaczonych więcej pieniędzy niż w poprzednich latach.

Poseł **Piotr Chmielowski** (SLD) ocenił, że ustawa jest krokiem w dobrym kierunku i należy ją przyjąć w obecnej formule, zastanawiając się, gdzie ma słabe punkty i w jaki sposób będzie można je naprawić. Zaproponował, by była finansowana np. ze środków pochodzących z akcyzy na używki.

Odnosząc się do debaty i pytań, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Beata Małecka-Libera** powiedziała, że na podstawie ustaw regulujących działalność leczniczą, świadczenia zdrowotne, rehabilitację czy ratownictwo cały system opieki

zdrowotnej zapewnia świadczenia kierowane tylko do ludzi chorych, głównie tych potrzebujących pomocy lekarskiej. W tym systemie brakuje jasnego sygnału, że wzmocnienia legislacyjnego wymagają także profilaktyka i edukacja zdrowotna. Chodzi o to – podkreśliła – aby świadomość społeczeństwa wzrosła na tyle, by każdy czuł się odpowiedzialny za swoje zdrowie. Wskazała też na dwa duże wyzwania związane z ochroną zdrowia, do których zaliczyła poprawę jakości życia ludzi w wieku podeszłym oraz walkę z chorobami dietozależnymi, tzw. cywilizacyjnymi, tj. z cukrzycą, nadciśnieniem, zawałem serca i nowotworami. „Musimy inwestować w profilaktykę, musimy inwestować w edukację zdrowotną, bo sama medycyna naprawcza

nie zatrzyma tej fali chorób przewlekłych, którą w tej chwili mamy” – dodała.

Do sprawozdania Komisji zostały zgłoszone dwa wnioski mniejszości (jeden z nich został później wycofany). Posłanka **Józefa Hrynkiewicz** (PiS) postulowała wykreślenie z projektowanej ustawy przepisów uchylających regulacje stanowiące podstawę tworzenia i funkcjonowania NPOZP. Należy przypomnieć, że NPOZP jest realizowany od 2011 r. i w tym roku się kończy. Eksperci w zakresie zdrowia psychicznego ocenili, że nowa ustawa nie zapewni chorym takiego wsparcia i pomocy, jakie otrzymywali w trakcie jego działania. W projekcie zawarto regulacje odnoszące się do zdrowia jako ogółu zagadnień, zdrowie psychiczne zostało zatem w niej uwzględnione, lecz nie jako odrębna kategoria.

Klub PO zaproponował dwie poprawki – zakładającą, że określone zadania nadal będą realizowane na podstawie Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego (w Narodowym Programie Zdrowia mają być ujęte tylko zadania związane z promocją zdrowia psychicznego i zapobieganiem zaburzeniom psychicznym) oraz wprowadzającą inny sposób ustalania maksymalnego limitu wydatków z budżetu państwa na realizację ustawy.

W trzecim czytaniu postowie odrzucili wniosek mniejszości posłanki PiS i przyjęli poprawki Klubu PO.

Sejm uchwalił ustawę o zdrowiu publicznym 278 głosami (nikt nie był przeciwny, 147 posłów wstrzymało się od głosu). Z pewnymi wyjątkami ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.

SEJM UCHWAŁIŁ

PRZEPISY POSZERZAJĄCE DOSTĘP DO BEZPŁATNYCH LEKÓW

Uprawnienie do bezpłatnych leków przysługuje inwalidom wojennym i osobom represjonowanym, pozostającym na ich wyłącznym utrzymaniu małżonkom oraz wdowom i wdowcom po poległych żołnierzach i zmarłych inwalidach wojennych oraz osobach represjonowanych uprawnionym do renty rodzinnej, a tak-

że cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych. W grudniu 2012 r. Senat wystąpił z inicjatywą zmiany ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zmierzającą do poszerzenia grup uprawnionych do bezpłatnego zaopatrzenia w leki oraz środki spożywcze specjalnego przezna-



czenia żywieniowego o żołnierzy zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianych w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych. Choć zgodnie z obowiązującymi przepisami tego rodzaju zatrudnienie praktykowane po II wojnie światowej uznaje się za szczególny rodzaj represji z przyczyn politycznych, to dotychczas ta grupa osób nie była uprawniona do takiego świadczenia.

Senacka inicjatywa została skierowana do pierwszego czytania do Komisji Zdrowia. Jej sprawozdanie przedstawiła posłanka **Krystyna Skowrońska (PO)**. Poinformowała, że uprawnienie do bezpłatnych leków postanowiono przyznać żołnierzom zastępczej służby wojskowej, którzy otrzymali jednorazowe odszkodowanie w związku z przymusowym zatrudnieniem w zakładach pozyskiwania i wzbogacania rud uranowych, a także żołnierzom, w odniesieniu do których orzeczone zostało inwalidztwo będące następstwem przymusowego zatrudnienia w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych. Dodała, że osobom tym będzie wydawany przez szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych dokument potwierdzający to uprawnienie. Posłanka przeprosiła wszystkich beneficjentów projektowanej ustawy za przedłużające się prace nad inicjatywą.

W dyskusji posłowie twierdzili, że nie czują satysfakcji z faktu kończenia prac nad projektem ustawy, bowiem były one przewlekłe, a ponadto projekt zawarty w sprawozdaniu odbiega od pierwotnej propozycji, na co wpływ miała negatywna opinia rządu, który uznał, że skutki finansowe przedłożenia są nie do udźwignięcia przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Krytycznie odnieśli się do faktu niedysponowania przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych informacjami o liczbie osób, które będą mogły skorzystać z nowego prawa, co powodowało rozbieżne szacunki skutków finansowych rozpatrywanej nowelizacji; początkowo oscylowały one nawet na poziomie 280 mln zł, a później w granicach 67–72 mln zł rocznie. Przytaczano też

informację, że z ustawy może skorzystać jedynie 356 osób. Krytyczne uwagi dotyczyły przepisu, na podstawie którego ustawą zostaną objęte osoby posiadające orzeczenie o inwalidztwie będącym skutkiem przymusowej pracy. Posłowie pytali, w jaki sposób można to ustalić po 60 latach. Zgodnie popierając przedłożenie, zaznaczyli, że chodzi o drobne zadośćuczynienie nielicznym już żołnierzom-górnikom, którzy dożyli sędziwego wieku, a swoje młode lata stracili na przymusowej pracy w kopalniach, kamieniołomach i batalionach budowlanych.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia **Cezary Cieślukowski** oświadczył, że wszystkim tym, którzy stali się ofiarami represji i wykonywali pracę narażającą ich na znaczny uszczerbek na zdrowiu, należą się słowa najwyższego szacunku i przeprosiny za to, że zostali kiedyś w taki sposób potraktowani przez państwo polskie. Zapewnił, że resort zdrowia zawsze jest gotowy udostępnić niezbędne dane o wysokości kosztów refundacji leków, ale pod warunkiem, że będzie znana liczba osób objętych tym wsparciem z mocy ustawy.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych jednogłośnie. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



Posłanka sprawozdawczyni Krystyna Skowrońska (PO)

SEJM UCHWALIŁ

ZWOLNIENIE RODZIN WIELODZIETNYCH Z OPŁAT ZA WYWÓZ ŚMIECI

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z listopada 2014 r. zlikwidowała przepis, który umożliwiał radom gmin różnicowanie stawek opłat za wywóz odpadów komunalnych, wprowadzanie zwolnień czy dopłat. W związku z tym od 1 lutego 2015 r. gminy mogą zwalniać z opłat za śmieci tylko osoby o niskich dochodach, nieprzekra-

czających kwoty uprawniającej do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Utraciły więc możliwość przyznawania zniżek rodzinom wielodzietnym. Posłowie PiS zaproponowali przywrócenie tych kompetencji.

Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy

druki nr 3585,
3795



Posłanka sprawozdawczyni Marzena Machałek (PiS)

o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny oraz niektórych innych ustaw przedstawiła posłanka **Marzena Machałek** (PiS). Wyjaśniła, że nowe przepisy pozwolą na zwolnienie, w całości lub części, z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi rodzin wielodzietnych, którym przysługuje Karta Dużej Rodziny (z co najmniej trójką dzieci). Zwolnienie to rada gminy przyznawałaby w drodze uchwały.

Posłanka poinformowała, że podczas prac zmieniono tytuł ustawy. Projekt pierwotnie zakładał nowelizację ustawy o Karcie Dużej Rodziny, jednak Komisja uznała, że kwestie, które on obejmuje, powinny znaleźć się w prawie dotyczącym utrzymania porządku. Ustalono też, że o przyznaniu ulg zdecyduje gmina, ale nie będzie ona do tego zobowiązana (jak proponowali posłowie PiS).

W debacie wszystkie kluby poparły nowe rozwiązanie.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach prawie jednogłośnie (tylko 4 posłów wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie 1 stycznia 2016 r.

SEJM UCHWALIŁ

NOWELIZACJĘ USTAWY O EUROPEJSKIM UGRUPOWANIU WSPÓŁPRACY TERYTORIALNEJ

Europejskie ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT) są instrumentami prawnymi pozwalającymi na tworzenie na terytorium Unii Europejskiej sformalizowanych grup współpracy przez podmioty, przede wszystkim o charakterze publicznym, z różnych państw członkowskich. Podstawę prawną ich funkcjonowania stanowi rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. Zgodnie z jego regulacjami państwa członkowskie zostały zobligowane do przyjęcia przepisów krajowych. Odpowiednim aktem prawnym w Polsce jest ustawa z dnia 7 listopada 2008 r. o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej. Do końca 2013 r. powstało w UE 45 takich ugrupowań, w tym 3 z udziałem polskich podmiotów.

W grudniu 2013 r. rozporządzenie PE zostało znowelizowane w celu uproszczenia procesu tworzenia wspomnianych ugrupowań oraz usprawnienia ich funkcjonowania. W tej sytuacji rząd z uwagi na konieczność dostosowania prawa krajowego do przepisów europejskich wystąpił z inicjatywą zmiany powyższej ustawy. Projekt przewiduje m.in.: doprecyzowanie zasad zakładania i przystępowania do EUWT oraz jego funkcjonowania; uszczegółowienie przepisów dotyczących prowadzenia rejestru EUWT (będzie on jawny i prowadzony przez Ministra Spraw Zagranicznych w formie elektronicznej); doprecyzowanie zasad wykonywania uprawnień państwa członkowskiego; dostosowanie przepisów ustawy

do wprowadzonego mechanizmu milczącej zgody na przystąpienie do EUWT. W myśl nowych przepisów zgodę na przystąpienie do ugrupowania będzie wydawał minister właściwy do spraw zagranicznych w uzgodnieniu z ministrami właściwymi do spraw wewnętrznych, do spraw finansów publicznych oraz do spraw rozwoju regionalnego. Będzie on zwracał się do nich o uzgodnienie rozstrzygnięcia, przedstawiając swoje stanowisko. Wymienieni ministrowie powinni zająć stanowiska w terminie 21 dni, a brak takiego stanowiska któregoś z nich w powyższym terminie będzie równoznaczny z akceptacją rozstrzygnięcia wypracowanego przez pozostałych. Ponadto szef MSZ będzie mógł zwrócić się o opinię do innych ministrów, jeżeli będzie to uzasadnione zakładanym charakterem działań powstającego europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej.

Pierwsze czytanie projektu odbyło się na posiedzeniu komisji: Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Spraw Zagranicznych. Ich sprawozdanie zaprezentowała posłanka **Dorota Rutkowska (PO)**, która poinformowała, że wniesione do przedłożenia poprawki nie dotyczyły najważniejszych kwestii merytorycznych. Uznała, że w wyniku szczegółowego określenia zasad współpracy MSZ i innych resortów przy zakładaniu EUWT nowelizacja skróci czas potrzebny na utworzenie ugrupowania. Poinformowała również o wniosku mniejszości odnoszącym się do tytułu nowelizowanej ustawy, polegającym na zmianie liczby pojedynczej „o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej” na liczbę mnogą.

W dyskusji posłowie przypomnieli obawy, jakie towarzyszyły nowelizacji ustawy w 2008 r. Były one związane z możliwością tworzenia nowych jednostek na terenach przygranicznych, co – jak argumentowano – mogło prowadzić do zaburzenia jednolitości państwa unitarnego, jakim jest Polska. Przekonywano wówczas, że nie można przyznawać tak dużej samodzielności regionom w zakresie tworzenia sformalizowanych jednostek z partnerami zagranicznymi. Obecnie niektórzy posłowie wyrazili pogląd, że obawy te okazały się niezasadne i dziś należy nie tylko upraszczać procedury, ale także zachęcać podmioty wymienione w ustawie do wykorzystywania możliwości i uprawnień przysługujących im w tym zakresie, choć jednocześnie trzeba się przyglądać realizowaniu ustawy, gdyż nawet pod hasłem dobrej inicjatywy można uczynić, nieświadomie bądź świadomie, wiele złego. Wyrażono jednak także opinię, że europejskie ugrupowanie terytorialne jest hybrydową konstrukcją prawną, narzuconą Polsce w celu tworzenia ponadnarodowych ośrodków władzy lokalnej, dublujących funkcje polskich samorządów i przez UE finansowanych.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju **Marceli Niezgodza** zwrócił uwagę na regulacje, dzięki którym rejestracja europejskich ugrupowań współpracy terytorialnej będzie łatwiejsza. Podkreślił jednoznacznie, że ugrupowania te nie naruszają kompetencji władz krajowych, ponieważ przesympijne jednoznacznie stanowią, że gdyby EUWT



Posłanka sprawozdawczyni Dorota Rutkowska (PO)

prowadziło jakkolwiek działalność naruszającą przepisy państwa członkowskiego, to właściwy organ tego państwa może ją zakazać lub zażądać wystąpienia z ugrupowania.

Po odrzuceniu wniosku mniejszości Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej 275 głosami (147 posłów było przeciw, a 5 wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



SEJM UCHWAŁIŁ

druki nr 3659,
3787

NOWE REGULACJE KARNE

Rząd skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, którego celem jest wykonanie międzynarodowych zobowiązań Polski w zakresie prawa karnego, wynikających z członkostwa w Radzie Europy i Unii Europejskiej. Chodzi zwłaszcza o regulacje odnoszące się do finansowania terroryzmu; zmiana polega na kryminalizacji przekazania środków organizacji terrorystycznej lub członkowi takiej organizacji w jakimkolwiek celu. Ponadto celem inicjatywy było wprowadzenie karalności formy stadialnej (przygotowania do procederu) przestępstwa prania brudnych pieniędzy oraz fałszowania jeszcze niewyemitowanych pieniędzy, lecz przeznaczonych do wprowadzenia do obiegu.

Inicjatywa zmierzała również do ujednoczenia sankcji karnych za uczestniczenie w nielegalnych grach hazardowych urządzanych lub prowadzonych przez podmioty zagraniczne i polskie. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kto na terytorium Polski uczestniczy w zagranicznej grze losowej lub zagranicznym zakładzie wzajemnym, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie. Rząd

zapropozował, aby za ten czyn orzekana była kara grzywny do 120 stawek dziennych – tak jak w przypadku udziału w nielegalnych krajowych grach losowych i zakładach wzajemnych.

Sejm na 97. posiedzeniu skierował projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jej sprawozdanie przedstawiła posłanka **Zofia Czernow** (PO), która m.in. zwróciła uwagę na przepisy dotyczące prania brudnych pieniędzy, polegające na wprowadzeniu kryminalizacji tych czynów już na etapie ich przygotowania, co umożliwi prowadzenie postępowań karnych od najwcześniejszego stadium oraz uprości postępowanie dowodowe. Z kolei wskazując na zmiany do art. 165a Kodeksu karnego, odnoszącego się do finansowania terroryzmu, oceniła, że powinny one doprowadzić do wzrostu skuteczności wykrywania tych przestępstw. Omówiła też regulacje dotyczące penalizacji czynów polegających nie tylko na fałszowaniu pieniędzy będących w obrocie, ale również znaków pieniężnych, które mają dopiero zostać wprowadzone do obiegu, a także na dodawanym do Kodeksu postępowania karnego przepisie, zgodnie z którym na wniosek pokrzywdzonego składającego zawiadomienie o przestępstwie wydawane mu będzie potwierdzenie złożenia takiego zawiadomienia.

W dyskusji wszyscy posłowie poparli projektowaną ustawę, m.in. argumentując, że stanowi ona kolejny krok w walce z terroryzmem, gdyż niedopuszczalne stanie się jakiegokolwiek finansowanie organizacji terrorystycznych, np. pod przykrywką działalności edukacyjnej czy leczniczej. Wskazywali, że niektóre przestępstwa są coraz bardziej wyrafinowane i trudniej wykrywalne, więc projektowane zmiany, zmierzające do ułatwienia postępowania karnego, umożliwią skuteczniejsze ustalanie sprawców i ich karanie.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw prawie jednogłośnie (tylko 2 posłów wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie po 3 miesiącach od ogłoszenia, z wyjątkiem przepisów odnoszących się do podrabiania albo przerabiania znaków pieniężnych niewprowadzonych do obiegu. Przepisy te mają zacząć obowiązywać z dniem 23 maja 2016 r.



SEJM UCHWALIŁ

ZMIANĘ W PRAWIE O USTROJU SĄDÓW POWSZECHNYCH

druki nr 3743,
3786

Grupa posłów Platformy Obywatelskiej przedstawiła projekt zmiany ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, polegający na dodaniu art. 177a, zgodnie z którym w sprawie z powództwa sędziego, referendarza sądowego, asystenta sędziego lub dyrektora sądu o wynagrodzenie Minister Sprawiedliwości, jako dysponent części budżetowej odpowiadającej sądom powszechnym, będzie mógł przystąpić do strony pozwanej. Jak wskazują w jego uzasadnieniu, w tych sprawach pozwanym jest sąd, w którym powód pełni swe obowiązki służbowe. Sąd ten jest pracodawcą, za którego czynności podejmuje – jako organ zarządzający – prezes sądu. Nie jest on jednak dysponentem budżetu, ani nie kieruje gospodarką finansową sądu, więc w takich przypadkach interes finansów publicznych nie jest należycie reprezentowany. Dysponentem części budżetowej odpowiadającej sądom powszechnym jest Minister Sprawiedliwości, więc zasadne jest – jak argumentowali projektodawcy – umożliwienie mu udziału w tych sprawach.

Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedłożeniu przedstawił poseł **Marek Poręba** (PO). Podkreślił, że nowelizacja umożliwi Ministrowi Sprawiedliwości udział w tych procesach poprzez swoich współpracowników z resortu bądź dyrektorów sądów apelacyjnych, którzy bezpośrednio mu podlegają. Dodał, że bez tego rozwiązania możliwość wykonywania przez resort swojego budżetu w zakresie wynagrodzeń w sądownictwie jest iluzoryczna.

W dyskusji zwrócono uwagę, że projektowana ustawa stanowi pewną ingerencję w kognicję sądów, jak również tworzy wyłom w systematyce prawa cywilnego. Wskazując na negatywne opinie o niej Sądu Najwyższego, prokuratora generalnego oraz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, uznano, że jest ona wy-

razem kryzysu w relacjach między Ministerstwem Sprawiedliwości a sędziami. Stwierdzono, że jeżeli sędzia się procesuje, to tylko dlatego, że nie jest mu wypłacane wynagrodzenie w wysokości przewidzianej prawem. Z drugiej strony opowiadano się za wzmocnieniem ochrony budżetu państwa i z aprobatą odnoszono się do twierdzeń wnioskodawców, że zaproponowana zmiana ma umożliwić bardziej efektywną ochronę interesu budżetu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości **Jerzy Kozdroń** stwierdził, że niczym dramatycznym nie będzie, jeżeli Minister Sprawiedliwości, który jest odpowiedzialny za budżet sądów powszechnych, będzie występował w tych sprawach w charakterze interwenienta ubocznego, bowiem to on odpowiada za finanse publiczne. Poinformował, że dochodziło do nadużycia prawa, gdyż prezesi sądów swoim sędziom i nawet sami sobie, niezgodnie z prawem, przyznawali podwyżki wynagrodzeń.

Za uchwaleniem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych głosowało 257 posłów, nikt nie był przeciw, a 171 wstrzymało się od głosu. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



Poseł sprawozdawca Marek Poręba (PO)



SEJM UCHWAŁIŁ

NOWELIZACJĘ PRAWA BANKOWEGO

druki nr 3434,
3804, 3804-A

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw przedstawiła posłanka **Genowefa Tokarska** (PSL). Poinformo-



Posłanka sprawozdawczyni Genowefa Tokarska (PSL)

wała, że kompleksowo reguluje on problematykę rachunków zmarłych klientów oraz tzw. rachunków uśpionych, określa zasady dostępu spadkobierców i zapisobiorców do informacji o rachunkach ich posiadacza, a także ustala zasady gromadzenia środków pieniężnych po zmarłych klientach banków oraz spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (SKOK-ów).

Nowelizacja zobowiązuje banki i SKOK-i do udzielania informacji, w sposób zrozumiały dla posiadacza rachunku, o możliwości wydania przez niego dyspozycji dotyczącej wkładu na wypadek śmierci, a także do zawiadomienia po śmierci wskazanych przez niego osób o możliwości wypłaty określonej kwoty bez konieczności posiadania tytułu prawnego do spadku. Umowa rachunku bankowego ma wygasać z dniem śmierci posiadacza rachunku, a w przypadku tzw. rachunku uśpionego po 10 latach od dnia wydania ostatniej dyspozycji dotyczącej tego rachunku, przy czym na co najmniej 6 miesięcy przed upływem tego okresu bank jest obowiązany poinformować posiadacza rachunku bankowego o skutkach upływu tego terminu.

Na banki i SKOK-i nałożono obowiązek ustalenia przyczyny braku aktywności na koncie. Po upływie 5 lat od ostatniej dyspozycji w sprawie rachunku będą one musiały wystąpić do Ministra Spraw Wewnętrznych o sprawdzenie w rejestrze PESEL, czy posiadacz rachunku żyje. Osoba, która uzyskała tytuł prawny do spadku po nim, ma prawo do uzyskania w każdym banku lub SKOK-u informacji zbiorczej dotyczącej przedmiotowych rachunków, np. gdzie są one prowadzone i jakie są ich numery.

Nowe przepisy zobowiązują banki i SKOK-i do niezwłocznego dostarczenia zbiorczej informacji osobie, która wystąpiła z takim żądaniem.

Minister właściwy do spraw instytucji finansowych ma przedstawić Sejmowi i Senatowi po upływie trzech lat od dnia wejścia w życie ustawy ocenę jej funkcjonowania.

Podczas debaty przedstawiciele klubów generalnie pozytywnie oceniali proponowane zmiany, zmierzające do rozwiązania problemu rachunków zmarłych klientów oraz rachunków uśpionych.

Projekt ustawy przewidywał, że środki pieniężne zgromadzone na rachunkach osób zmarłych oraz z rachunków uśpionych będą przekazywane przez banki i SKOK-i do funduszu środków nieodebranych utworzonego w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (BFG), który zarządzałby nimi do czasu wypłacenia ich spadkobiercom, czy też innym podmiotom posiadającym tytuł prawny do tych środków. Zakładał też utworzenie w BFG centralnej informacji o rachunkach, za pośrednictwem której osoba posiadająca tytuł prawny do środków będzie mogła uzyskać pełne dane. Jednak w związku z kontrowersjami dotyczącymi przekazywania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach osób zmarłych oraz z rachunków uśpionych do utworzonego w BFG funduszu środków nieodebranych przedstawiciel Klubu PO złożył 21 poprawek. Część z nich usuwa niespójności w zakresie terminologii używanej w projekcie ustawy, ale większość wiąże się z odstąpieniem od przekazywania środków do BFG. Ułatwi to, zdaniem wnioskodawców, dostęp spadkobiercom do tych środków oraz zmniejszy koszty działania systemu. Natomiast centralną informację ma prowadzić utworzona przez banki Krajowa Izba Rozliczeniowa.

Poprawki wniosła również przedstawicielka Klubu PSL. W przeważającej części miały one charakter techniczno-organizacyjny.

W trzecim czytaniu posłanka sprawozdawczyni poinformowała, że spośród 31 zgłoszonych poprawek 8 zostało wycofanych przez wnioskodawców. Ponadto, zgodnie z rekomendacją Komisji, przyjęli zmiany zaproponowane przez Klub PO oraz odrzucili propozycje Klubu PSL.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw prawie jednogłośnie (tylko 3 posłów wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

SEJM UCHWALIŁ

USTAWĘ O DZIAŁALNOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ I REASEKURACYJNEJ

druki nr 3644,
3871, 3871-A

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, którego pierwsze czytanie odbyło się na 97. posiedzeniu Sejmu, przedstawiła posłanka **Zofia Czernow** (PO). Podkreśliła, że głównym jego celem jest wdrożenie do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Wyłącalność II). Zaznaczyła, że w nowych przepisach odchodzi się od określenia wypłacalności zakładów ubezpieczeniowych jedynie w aspekcie wymogów kapitałowych, gdyż kładzie się nacisk na powiązanie ich z rzeczywistym ryzykiem, na jakie są narażone. Dodała, że dyrektywa w założeniu ma przynieść wymierne korzyści społeczno-gospodarcze zarówno dla ubezpieczających, jak i ubezpieczonych, głównie poprzez zmniejszenie prawdopodobieństwa niewypłacalności zakładów, zwiększenie ich konkurencyjności, a w ślad za tym poprawę jakości świadczonych usług i obniżenie opłat.

Sprawozdawczyni szeroko omówiła rozwiązania prokonsumenckie, w tym wskazała zwłaszcza na wzmocnienie praw osób ubezpieczonych, w szczególności w ramach ubezpieczeń grupowych, poprzez wprowadzenie zakazu pobierania przez ubezpieczającego wynagrodzenia, zapewnienie informacji o warunkach umowy, a także obowiązek przekazywania ubezpieczonym i ich spadkobiercom informacji związanych z postępowaniem likwidacyjnym. Kompleksową regulacją objęto ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, tzw. polisolokaty, które obecnie stanowią duży problem dla ludzi nieposiadających odpowiedniej wiedzy o ryzyku związanym z takim ubezpieczeniem. Nowe przepisy przyznają ubezpieczonym prawo do odstąpienia od umów ubezpieczenia na życie z elementem inwestycyjnym.

Posłanka zwróciła też uwagę na kontrowersje, jakie podczas prac legislacyjnych wywołała kwestia dobrowolnej bądź obligacyjnej przynależności zakładów ubezpieczeń do Polskiej Izby Ubezpieczeń; ostatecznie podtrzymano dotychczasowe rozwiązanie i przynależność ta będzie nadal obowiązkowa.

Posłanka **Grażyna Ciemniak** (PO) uznała kompleksową regulację za celową, ponieważ oprócz implementacji prawa europejskiego nowe przepisy wprowadzają rozwiązania pozwalające wyeliminować patologię wokół tzw. polisolokat, zapewniając lepszą pozycję ubezpieczonym. Z aprobatą odniosła się też do uregulowań umożliwiających prowadzenie informatycznych baz danych w zakresie statystyki ubezpieczeniowej przez Polską Izbę Ubezpieczeń i zadeklarowała poparcie dla projektowanej ustawy.

Poseł **Jacek Bogucki** (PiS) krytycznie ocenił błyskawiczne tempo prac nad obszernym, liczącym 350 stron projektem, dotyczącym każdego Polaka i dziesiątków

miliardów złotych składek wnoszonych na różne ubezpieczenia. Wskazał też na brak oszacowania skutków wejścia ustawy w życie dla ubezpieczających się i kosztów, jakie oni poniosą, choćby w postaci podwyższenia składek. Stwierdził, że wątpliwości jest tak wiele, iż nie można podjąć odpowiedzialnej decyzji o głosowaniu za tym projektem, a następnie zgłosił do tekstu zawartego w sprawozdaniu poprawki.

Poseł **Józef Zych** (PSL) rozważał, czy z uwagi na niezwykle skomplikowanie prawa ubezpieczeniowego nie należy ująć całej tej materii w odrębnym kodeksie ubezpieczeń. Zwrócił uwagę na sprzeczność między art. 420 i art. 421, bo – jak argumentował – z jednej strony projektowane przepisy nakładają na zakłady ubezpieczeniowe obowiązek zrzeszania się w Polskiej Izbie Ubezpieczeń, a z drugiej nie wyłącza się możliwości utworzenia ubezpieczeniowego samorządu gospodarczego na zasadach określonych w ustawie z dnia 30 maja 1989 r. o izbach gospodarczych.

Poseł Krzysztof Kłosowski (SLD), w wystąpieniu pisemnym, zadeklarował poparcie projektowanej ustawy, pomimo jej wad.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Izabela Leszczyna** podziękowała posłom za intensywną i konstruktywną pracę nad projektem oraz za zrozumienie, że implementacja przepisów dyrektywy oraz wprowadzenie ich w życie będzie dla ubezpieczających się korzystne. Nawiązując do wypowiedzi posła J. Zycha, stwierdziła, że na podstawie ustawy o izbach gospodarczych zakłady ubezpieczeniowe mogą tworzyć samorządy takie, jakie chcą, z tym że przynależność do Polskiej Izby Ubezpieczeń pozostanie obowiązkowa.

W trzecim czytaniu posłowie przyjęli cztery z sześciu zgłoszonych przez PiS poprawek. Mają one charakter doprecyzowujący.

Sejm uchwalił ustawę o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej 275 głosami, przy 150 przeciwnych i 2 wstrzymujących się. Z pewnymi wyjątkami ma ona wejść w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.; straci wówczas moc ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej.



Posłanka sprawozdawczyni Zofia Czernow (PO)

SEJM UCHWAŁIŁ

druki nr 3697,
3874, 3874-A

NOWELIZACJĘ USTAW O PODATKACH DOCHODOWYCH

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw przedstawił Izbie poseł **Zbigniew Kon-**



Poseł sprawozdawca Zbigniew Konwiński (PO)

wiński (PO). Wyróżnił dwie części nowelizacji wdrażającej unijne zasady opodatkowania dochodów firm powiązanych kapitałowo, mających siedziby w różnych państwach członkowskich.

W pierwszej jej części wprowadza się do porządku krajowego przepisy trzech dyrektyw unijnych z 2014 i 2015 r., które powinny być implementowane do końca tego roku. Dwie z nich zmieniają dyrektywę regulującą opodatkowanie dywidend wypłacanych między podmiotami powiązanymi, a trzecia wprowadza zmiany w dyrektywie dotyczącej automatycznej wymiany informacji między państwami członkowskimi o dochodach z oszczędności wypłacanych na rzecz osób trzecich.

Obecne ustawodawstwo nie obejmuje niektórych innowacyjnych produktów finansowych stanowiących odpowiednik odsetek od wierzytelności, jak również

płatności odsetek w ramach struktur wykorzystujących podmioty pośredniczące, dzięki czemu niektóre podmioty mogą unikać opodatkowania dochodów z tego tytułu. Przepisy krajowe nie są w pełni skuteczne w tym zakresie ze względu na transgraniczny charakter wielu struktur oraz zwiększoną mobilność kapitału i osób. Praktyki polegające na uchylaniu się od płacenia należnych podatków od dochodów zakłócają uczciwą konkurencję, a także zmniejszają równe szanse państw członkowskich w zakresie poboru podatku.

Projekt włącza do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych nowy rozdział, regulujący kompleksowo zasady przekazywania informacji o wypłatach odsetek. W ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych wprowadza się ogólną klauzulę zapobiegającą nadużyciom w przypadku stosowania zwolnienia z opodatkowania dochodów z dywidend i innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych. Nowe przepisy przewidują, że zwolnienie z podatku od dywidend nie obejmie przypadków, gdy dywidendy zostały wypłacone w wyniku fikcyjnych uzgodnień, nieodzwierciedlających rzeczywistości gospodarczej.

Druga część proponowanej nowelizacji obejmuje zmiany przepisów w obu ustawach podatkowych, dotyczących konieczności prowadzenia dokumentacji obejmującej transakcje pomiędzy podmiotami powiązanymi. Z obowiązków dokumentacyjnych będą zwolnione firmy o przychodach lub kosztach poniżej 2 mln euro. W przypadku pozostałych firm obowiązki będą proporcjonalne do ryzyka zaniżenia dochodów podlegających opodatkowaniu.

W debacie przedstawiciele klubów PO, PiS i PSL poparli projektowane rozwiązania. Klub PO zgłosił poprawkę o charakterze legislacyjnym. Przedstawiciel Klubu PiS zapowiedział wstrzymanie się jego ugrupowania od głosu z powodu zbyt krótkiego czasu pracy nad projektem oraz braku konsultacji publicznych.

Odnosząc się do kwestii konsultacji, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Jarosław Nene-man** oświadczył, że uwagi, które spłynęły od partnerów społecznych, przeanalizowano i główne propozycje zostały uwzględnione w przedłożeniu.

W trzecim czytaniu Sejm przyjął poprawkę, a następnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw 264 głosami, przy 4 przeciwnych i 143 wstrzymujących się. Z wyjątkiem kilku artykułów ma ona wejść w życie z dniem 31 grudnia 2015 r.

SEJM UCHWALIŁ

ZMIANĘ PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH NALICZANIA ODSETEK ZA OPÓŹNIENIE

druki nr 3760,
3884

Przedstawiając sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, posłanka **Alicja Olechowska (PO)** oświadczyła, że celem nowelizacji jest wprowadzenie zmian w szeregu ustawach szczegółowych. Są one następstwem nowelizacji Kodeksu cywilnego, który rozróżnia odsetki kapitałowe od odsetek za opóźnienie. Proponuje się m.in. użycie w nich jednolitego terminu „odsetki ustawowe za opóźnienie”, dotyczącego naliczania odsetek po upływie terminu zapłaty.

Projektowane zmiany w 54 ustawach przede wszystkim upraszczają i ujednocniają system naliczania odsetek w całym obrocie cywilnoprawnym oraz zapewniają zgodność krajowych przepisów z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/7/UE, dotyczącą zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Niezwykle istotne jest zwłaszcza wprowadzenie jednego mechanizmu naliczania odsetek, zarówno w transakcjach między przedsiębiorcami, jak i z udziałem konsumentów.

W ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nowelizacja wprowadza mechanizm naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych według zasady: stopa referencyjna NBP plus 8 punktów procentowych. W przypadku odsetek kapitałowych, jeżeli ich wysokość nie jest określona w inny sposób, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punkta procentowego. Odsetki maksymalne mają stanowić dwukrotność odpowiednio – odsetek ustawowych za opóźnienie lub odsetek ustawowych kapitałowych. Stopy referencyjne mają być ustalane dwa razy w roku na okresy: od 1 stycznia do 30 czerwca i od 1 lipca do 31 grudnia.

Uczestniczący w debacie przedstawiciele klubów PO, PiS i PSL, a także w formie pisemnej poseł Klubu SLD, oceniali jednoznacznie pozytywnie proponowane zmiany. Podkreślali, że przyczynią się one do lepszej ochrony wierzycieli, w tym konsumentów, przed



Posłanka sprawozdawczyni Alicja Olechowska (PO)

nadmiernym kosztem kredytu, jak również do zwiększenia dyscypliny płatniczej i zmniejszenia zatorów płatniczych, co ograniczy ryzyko spirali zadłużenia.

Jedynie przedstawiciel Klubu PiS zgłosił zastrzeżenia dotyczące zbyt szybkiego tempa prac nad omawianym projektem.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw 265 głosami (3 posłów było przeciw, a 141 wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie z dniem 1 stycznia 2016 r., z wyjątkiem trzech artykułów, które mają zacząć obowiązywać z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

SEJM UCHWAŁIŁ

druki nr 3677,
3788, 3788-A

REGULACJE DOTYCZĄCE WYDAWANIA DECYZJI ŚRODOWISKOWYCH



Posłanka sprawozdawczyni Grażyna Ciemiak (PO)

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw przedstawiła na 98. posiedzeniu Sejmu posłanka **Grażyna Ciemiak** (PO). Wyjaśniła, że dostosowuje on prawo krajowe do regulacji unijnych. Wprowadza zmiany w postępowaniach dotyczących przedsięwzięć, w przypadku których wymagane jest przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko (związanych z budową obiektów takich jak drogi, koleje, budowle przeciwpowodziowe).

Autorami raportów o ocenach oddziaływania na środowisko będą mogły być osoby z odpowiednim wykształceniem lub doświadczeniem.

Chodzi m.in. o absolwentów kierunków chemicznych, biologicznych i technicznych z dyscyplin: biotechnologia, inżynieria środowiska, górnictwo i geologia inżynierska, posiadających co najmniej 5-letnie doświadczenie w pracy w zespołach przygotowujących takie dokumenty.

W celu uniknięcia konfliktu interesów nowelizacja zawiera przepisy mające zapewnić bezstronność wtedy, gdy organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia, np. gmina, jest jednocześnie inwestorem. W takiej sytuacji decyzję będzie wydawał regionalny dyrektor ochrony środowiska. Uzyskanie decyzji nie będzie konieczne

w szczególnych przypadkach ustawowych (np. dotyczących projektów związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa lub bezpieczeństwem cywilnym, tj. przeciwdziałaniem lub usunięciem bezpośredniego zagrożenia dla ludności).

Wydłużony został z 4 do 6 lat termin, w którym decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach będzie można dołączyć do wniosku o kolejną decyzję inwestycyjną. W przypadku inwestycji realizowanych etapowo termin został wydłużony z 6 do 10 lat. Wydłużono też czas konsultacji inwestycji ze społeczeństwem, z dotychczasowych 21 dni do 30 dni.

Rozszerzono katalog podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie, w tym m.in. o Sejm, Senat, Prezydenta RP, sądy i trybunały.

Wprowadzony został do ustawy odrębny dział poświęcony wymierzaniu administracyjnych kar pieniężnych za naruszenie warunków wynikających z decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i brak realizacji określonych w niej obowiązków. Przewidziano kary w wysokości od 500 zł do 1 mln zł. Nakładać je będzie wojewódzki inspektor ochrony środowiska. Określając wysokość kar, będzie on obowiązany uwzględnić liczbę i rangę stwierdzonych naruszeń. Od jego decyzji będzie przysługiwać odwołanie do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.

W debacie projekt poparty kluby PO, PSL i SLD. Szereg uwag do niego zgłosiła przedstawicielka PiS. Zwróciła uwagę, że jest to kolejna ustawa opracowywana w pośpiechu, pod presją czasu.

W trzecim czytaniu posłowie przyjęli poprawkę Klubu PO, która skraca termin wejścia w życie zmian w ustawie o ochronie przyrody na 30 dni od ogłoszenia.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw 246 głosami przy 8 przeciwnych i 128 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., z wyjątkiem kilku artykułów, które mają wejść w życie po 30 dniach od ogłoszenia.



SEJM UCHWALIŁ

USTAWĘ O RATYFIKACJI POPRAWKI DAUHAŃSKIEJ DO PROTOKOŁU Z KIOTO

druki nr 3809,
3889

Protokół z Kioto, który wszedł w życie 16 lutego 2005 r., jest jednym z najważniejszych międzynarodowych instrumentów prawnych mających na celu walkę ze zmianami klimatu. Zawiera zobowiązania państw uprzemysłowionych do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych odpowiedzialnych za globalne ocieplenie o co najmniej 5% w latach 2008–2012 w stosunku do poziomu z 1990 r. Polska została zobowiązana do redukcji emisji o 6% w stosunku do roku bazowego 1988. Gazy objęte porozumieniem to: dwutlenek węgla, metan, podtlenek azotu, sześćiofluorek siarki, fluorowęglowodory i perfluorowęglowce. W związku z zakończeniem pierwszego okresu rozliczeniowego oraz brakiem globalnego porozumienia klimatycznego powstała potrzeba wyznaczenia celów redukcji emisji na kolejne lata. Na początku grudnia 2012 r., podczas szczytu klimatycznego w Ad-Dausze, stolicy Kataru, delegacje z ponad 190 państw uzgodniły wprowadzenie poprawki do Protokołu z Kioto.

Poprawka dauhańska ustanawia drugi okres rozliczeniowy od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2020 r. oraz dodaje trójfluorek azotu (gaz wykorzystywany głównie podczas produkcji płaskich monitorów i mikroukładów) do wykazu gazów cieplarnianych, których dotyczy protokół. Wprowadza także zmiany w rozliczaniu nadwyżki uprawnień do emisji gazów, tj. ogranicza liczbę jednostek, które można przenieść z pierwszego okresu rozliczeniowego.

W odniesieniu do UE i jej państw członkowskich ratyfikacja Poprawki dauhańskiej nie niesie za sobą żadnych nowych zobowiązań wykraczających poza te

określone w 2009 r. w pakiecie klimatyczno-energetycznym. Kraje Unii Europejskiej (i Islandia) uzgodniły, że wspólnie osiągną cel polegający na redukcji emisji o 20% w porównaniu z wymiennym rokiem bazowym.

Aby poprawka weszła w życie, musi ją ratyfikować 144 ze 192 stron Konwencji Klimatycznej ONZ, w tym zarówno Unia Europejska (która jest stroną Protokołu z Kioto), jak i jej państwa członkowskie.

Na obecnym posiedzeniu posłanka **Ewa Wolak** (PO) w imieniu komisji: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Spraw Zagranicznych przedstawiła Izbie sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad-Dausze dnia 8 grudnia 2012 r.

W dyskusji za wyrażeniem zgody na dokonanie przez Prezydenta RP ratyfikacji poprawki opowiedzieli się przedstawiciele klubów PO i PSL. Przeciwny jej był Klub PiS. Klub SLD zapowiedział, że podczas głosowania wstrzyma się od głosu. Posłowie opozycji zwracali uwagę, że zobowiązań związanych z redukcją gazów cieplarnianych nie biorą na siebie tacy wielcy emitenci, jak USA, Rosja, Japonia i Kanada. Stwierdzono, że pakiet klimatyczno-energetyczny, który wpisuje się w poprawkę, jest szkodliwy dla polskiej gospodarki. Przypomniano, że nasz kraj posiada dużą nadwyżkę uprawnień do emisji jeszcze z pierwszego okresu rozliczeniowego, zaś nowo przyjęta decyzja ogranicza możliwość handlu nimi.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad-Dausze dnia 8 grudnia 2012 r. głosami 234 posłów (146 było przeciw, a 18 wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



Posłanka sprawozdawczyni Ewa Wolak (PO)



SEJM UCHWAŁIŁ

druki nr 3678,
3798, 3798-A

PRZEPISY DOTYCZĄCE BEZPIECZEŃSTWA WYPOCZYNKU DZIECI I MŁODZIEŻY



Poseł sprawozdawca Bogusław Wontor (SLD)

Celem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym jest zwiększenie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży podczas wycieczek, wzmocnienie nad nim nadzoru, zapewnienie odpowiedniej opieki wychowawczej jego uczestnikom oraz szerszego zakresu informacji dla użytkowników elektronicznej bazy wycieczek, w szczególności dla rodziców. Dotychczas kwestie związane z organizacją i nadzorem nad wycieczkami regulowało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej. Przypomniał o tym poseł **Bogusław Wontor** (SLD), przedstawiając sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o przedłożeniu.

Nowelizacja wprowadza definicję wycieczki podlegającej obowiązkowemu zgłoszeniu do kuratora oświa-

ty. Precyzyjniej określa kompetencje kuratora oświaty w zakresie sprawowania nadzoru zarówno nad wycieczką organizowaną w kraju, jak i za granicą, sankcje karne za jego organizację bez umieszczenia zgłoszenia w bazie wycieczek, jak również za zorganizowanie go z rażącym naruszeniem przepisów prawnych. Kurator oświaty będzie nadzorował wycieczkę we wszystkich okresach, kiedy dzieci nie uczęszczają do szkoły, a więc nie tylko w wakacje i ferie, ale także np. w czasie zimowej i wiosennej przerwy świątecznej.

W ustawie określono katalog podmiotów, które mają prawo organizować wycieczkę dla dzieci i młodzieży. Mogą być to szkoły i placówki oświatowe, przedsiębiorcy wpisani do rejestru organizatorów turystyki i pośredników turystycznych, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (inne niż wymienione wyżej), organizujące wycieczkę w celu niezarobkowym albo zarobkowym (jeżeli taki wycieczek nie jest imprezą turystyczną). Organizator musi zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki wycieczki, odpowiednią kadre, dostęp do opieki medycznej, a także program i zajęcia dostosowane do wieku, zainteresowań i potrzeb uczestników, ich stanu zdrowia, sprawności fizycznej i umiejętności. Ponadto organizator wycieczki za granicą będzie miał m.in. obowiązek ubezpieczenia uczestników od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz kosztów leczenia.

Zamiar zorganizowania wycieczki nadal będzie trzeba zgłaszać kuratorowi oświaty (z tego obowiązku zwolniono szkoły i placówki organizujące wycieczki trwające do trzech dni), jednak nie będzie on już wydawał organizatorowi zaświadczenia o zaakceptowaniu zgłoszenia. Potwierdzeniem akceptacji będzie umieszczenie zgłoszenia w bazie wycieczek.

Kurator oświaty, właściwy ze względu na miejsce lokalizacji wycieczki, ma zbierać i analizować informacje o stanie i warunkach jego realizacji na obszarze województwa. Może także, w zależności od potrzeb, kontrolować wycieczkę w miejscu jego odbywania, żądać wglądu do dokumentacji, występować do organizatora o informacje związane z jego organizacją i przebiegiem. W razie wykazania nieprawidłowości, które mogą zagrażać życiu lub zdrowiu dzieci i młodzieży, kurator będzie mógł zarządzić zakończenie wycieczki i nakazać powrót wszystkich uczestników do domu. W przypadku wycieczki zagranicznej nadzór ma należeć do kuratora właściwego dla siedziby lub miejsca zamieszkania organizatora.

Wobec nierzetelnych organizatorów przewidziano sankcję grzywny. Kara taka będzie nakładana, jeśli zorganizowali wycieczkę mimo braku jej zgłoszenia w bazie lub gdy nie poinformowali kuratora oświaty o zmianach w zgłoszeniu, np. o zmianie wychowawcy.



Ponadto nowelizacja wskazuje, że pierwszeństwo do korzystania z wypoczynku finansowanego przez wojewodę będą miały również dzieci żyjące w trudnych warunkach materialnych, w tym wychowywane przez jednego rodzica (wcześniej z tych środków mogły skorzystać dzieci objęte pieczęcią zastępczą).

W debacie wszystkie kluby poparły projekt. Posłanka PiS zwróciła uwagę, że ustawa o systemie oświaty jest bardzo obszerna, a umieszczenie w niej szczegółowych przepisów, określających zasady i standardy organizacji wypoczynku dla dzieci, zmniejszy jej czytelność. Nie powinna ona – wskazała – zawierać wszystkich aktów wykonawczych, ale upoważnienia dla Ministra Edukacji Narodowej do wydawania stosownych rozporządzeń, w których one się znajdują.

Klub SLD zgłosił poprawkę zawierającą nowe brzmienie definicji wypoczynku, ale nie uzyskała ona akceptacji Izby.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym 418 głosami, przy 4 przeciwnych i 2 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie z dniem 1 kwietnia 2016 r., z wyjątkiem art. 1 pkt 1, który ma zacząć obowiązywać z dniem ogłoszenia (dotyczy włączenia jednostek wyspecjalizowanych w ochronie ludności w realizację działań profilaktyczno-edukacyjnych dotyczących różnego typu zagrożeń, w szczególności zagrożenia pożarowego, prowadzonych wśród uczniów) oraz art. 8, który ma wejść w życie z dniem 1 marca 2016 r. (chodzi o przepis, który wskazuje, że zamiar zorganizowania wypoczynku w okresie ferii letnich w roku szkolnym 2015/2016 należy zgłaszać kuratorowi oświaty od 1 maja 2016 r.).

SEJM UCHWALIŁ

NOWELIZACJĘ USTAWY O WYROBACH MEDYCZNYCH

druki nr 3764,
3861

Rząd skierował do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektórych innych ustaw, dotyczący obrotu oraz używania wyrobów medycznych i odnoszący się też do działających w tym obszarze podmiotów oraz organów nadzoru. Wprowadza on do prawa krajowego europejskie dyrektywy: 90/385/EWG z 20 czerwca 1990 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do wyrobów medycznych aktywnego osadzania i 93/42/EWG z 14 czerwca 1993 r. dotyczącą wyrobów medycznych. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o tym przedłożeniu przedstawił Izbie poseł **Marek Gos** (PSL).

Nowe przepisy stanowią, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo wyrobów ponosi ich wytwórca, a w niektórych przypadkach bezpośredni nadzór na etapie projektowania i wytwarzania sprawują niezależne jednostki notyfikowane, które w Polsce są autoryzowane i nadzorowane przez Ministra Zdrowia. Rejestrację i nadzór nad rynkiem wyrobów medycznych sprawuje prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych. Nadzorem ma być objęta także sprzedaż wysyłkowa (wyrobów zamawianych przez internet).

Zgodnie z nowelizacją sprawy związane z wyznaczeniem, oceną wniosków o autoryzację, nadzorem i kontrolą jednostek notyfikowanych będą należały do Ministra Zdrowia, przy współpracy z prezesem Urzędu Rejestracji. Za złożenie wniosku o udzielenie autoryzacji, za jej odnowienie lub rozszerzenie jej zakresu

będzie pobierana opłata (stanowiąca dochód budżetu państwa). Zrezygnowano natomiast z opłat z tytułu powiadomienia o sprowadzeniu wyrobu do Polski. Wytwórcom wyrobów wykonanych indywidualnie dla pacjenta (np. protezom czy optykom) ułatwiono dokonywanie zgłoszeń.

Ponadto zmiany dotyczą badań klinicznych wyrobów medycznych, które ułatwiają procedury wydawania na nie pozwoleń i zwiększają bezpieczeństwo ich uczestników. Uproszczono też przepisy dotyczące sankcji karnych za niespełnianie wymagań ustawy.

W debacie nowe regulacje poparły kluby PO, PSL i SLD. Przedstawicielka PiS zgłosiła uwagi do projektu, zapowiadając, że podczas głosowania jej ugrupowanie wstrzyma się od głosu. Zwróciła uwagę, że niektóre przepisy idą w złym kierunku, np. te



Poseł sprawozdawca Marek Gos (PSL)

wprowadzające opłaty za zgłoszenie wyrobu medycznego na poziomie 1400 zł. Wskazała, że jest to jedna z najwyższych opłat w Unii Europejskiej, która może być zbyt dużym obciążeniem dla małych producentów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektórych innych ustaw 263

głosami, przy 3 przeciwnych i 140 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie po 3 miesiącach od ogłoszenia, z wyjątkiem artykułu dotyczącego kary grzywny za niezgłoszenie w terminie zmian danych objętych zgłoszeniem albo powiadomieniem, który ma zacząć obowiązywać po 4 miesiącach od ogłoszenia.

SEJM UCHWAŁIŁ

REGULACJE DOTYCZĄCE GRUP PRODUCENTÓW ROLNYCH I ICH ZWIĄZKÓW

druki nr 3836,
3885

Rozdrobnienie agrarne gospodarstw rolnych wciąż pozostaje kluczowym problemem polskiego rolnictwa. Zmiany zachodzące w gospodarce światowej, w szczególności procesy globalizacji i integracji rynku rolnospożywczego oraz rosnąca konkurencja, wręcz wymuszają podejmowanie przez rolników wspólnych działań w sferze gospodarczej. Z uwagi na tendencję oddalania się dużych rynków zbytu od miejsc produkcji pojawia się nieprzewidywalność i niepewność co do możliwości sprzedaży produktów przez rolników działających na rynku indywidualnie. Sposobem na wzmocnienie ich pozycji jest tworzenie wspólnych struktur gospodarczych, co umożliwiła ustawa z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach. Powoływanie własnych organizacji gospodarczych pomaga rolnikom w dostosowaniu produkcji do potrzeb konsumentów i zdobyciu rynków, sprzyja obniżeniu kosztów produkcji i w efekcie – osiągnięciu lepszych wyników ekonomicznych. Obecnie w Polsce w grupach producentów rolnych zorganizowanych jest 27 600 gospodarstw, co stanowi niewielki odsetek ogólnej liczby podmiotów, które potencjalnie mogłyby być członkami takich grup (1,5 mln).

W związku z opisaną sytuacją rząd wystąpił z inicjatywą nowelizacji przedmiotowej ustawy. Wprowadzenie proponowanych zmian dostosuje obowiązujące w tej materii regulacje do zasad

i warunków udzielania pomocy finansowej grupom producentów rolnych, określonych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 grudnia 2013 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, a ponadto powinno ułatwić zakładanie i funkcjonowanie takich grup. Jedną z zasadniczych zmian dotyczy nadzoru nad działalnością tych podmiotów i ich związków, jak również nadzoru państwa nad organem kontrolnym. Obecnie nadzór nad tymi grupami sprawują marszałkowie województw, co uniemożliwia wzmocnienie kontroli nad tymi organami przez administrację rządową. Dlatego kompetencje marszałków w tym zakresie, w myśl projektu, zostaną przesunięte do jednostki podległej ministrowi właściwemu do spraw rynków rolnych, to jest do Agencji Rynku Rolnego.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie przedstawił poseł **Artur Dunin** (PO). Wskazał na proponowane ułatwienia w zawiązywaniu grup producentów rolnych, co powinno zapewnić wyższą wydajność gospodarstw i uzyskiwanie lepszych wyników finansowych przez rolników. Podkreślił, że proponowane zmiany dostosowują prawo do przyjętej w 2012 r. przez rząd „Strategii zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020”.

W dyskusji przedstawiciele PO, SLD i PSL poparli projektowaną ustawę, a reprezentant PiS zapowiedział, że jego klub wstrzyma się od głosu. Uzasadniał takie stanowisko m.in. brakiem szczegółowej konsultacji proponowanych rozwiązań z sejmikami województw, konwentem marszałków i izbami rolnymi. Pozostali mówcy uznali, że ustawa nowelizująca jest potrzebna polskiej wsi i dostosowuje prawo do wymogów Unii Europejskiej. Twierdzili, że właśnie teraz jest właściwy czas na wprowadzenie zmian, ponieważ wygaszane są, czy dokańczane, programy z poprzedniej perspektywy finansowej i trwa wdrażanie przedsięwzięć w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. W dyskusji poruszono też problem narastającej spekulacji ziemią rolną i wska-



Poseł sprawozdawca Artur Dunin (PO)

zywano na instrumenty, które powinny zahamować nieprawidłowości w tym zakresie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Kazimierz Plocke** zapewnił, że projektowana ustawa jest oczekiwana przez środowiska producentów żywności i rolników. Przytoczył też dane statystyczne: zarejestrowano 1324 grupy producentów rolnych, w tym 310 grup producentów zbóż i roślin oleistych, 301 producentów trzody chlewnej, 267 – drobiu, 103 – mleka.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 głosami 265 posłów (3 było przeciwnych, a 140 wstrzymało się od głosu). Ma ona wejść w życie po 30 dniach od ogłoszenia.



SEJM UCHWAŁIŁ

USTAWĘ O OSOBACH STARSZYCH

druki nr 3838,
3852

Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej o komisyjnym projekcie ustawy o osobach starszych przedstawił jej przewodniczący, poseł **Michał Szczerba** (PO). Wyjaśnił, że dotyczy on utworzenia systemu monitorowania sytuacji życiowej populacji osób starszych, uwzględniającego aspekty społeczne, ekonomiczne i zdrowotne. Zwrócił uwagę, że Polska należy do nielicznych krajów europejskich, w których jeszcze go nie ukształtowano.

Ustawa wprowadza do polskiego porządku prawnego pojęcia osoby starszej (która ukończyła 60. rok życia) oraz polityki senioralnej (określonej jako ogół działań organów administracji publicznej oraz innych organizacji i instytucji, które realizują zadania i inicjatywy kształtujące warunki godnego i zdrowego starzenia się). Zobowiązuje rząd do systematycznego monitorowania sytuacji osób starszych w Polsce (ma być ono prowadzone na zlecenie premiera przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego) oraz przedstawiania Sejmowi i Senatowi informacji w tej sprawie do 31 października każdego roku.

Raport ten ma zawierać m.in. dane dotyczące: sytuacji demograficznej; sytuacji dochodowej, warunków bytowych, w tym mieszkaniowych; aktywności zawodowej; sytuacji rodzinnej i struktury gospodarstw domowych; stanu zdrowia i jego uwarunkowań oraz jakości życia związanej ze zdrowiem, w tym dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; sytuacji osób nie-

pełnosprawnych i ich opiekuńców; aktywności społecznej i obywatelskiej, edukacyjnej i kulturalnej oraz sportowej i rekreacyjnej. Analizowane ma być równe traktowanie i przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek oraz oceniana realizacja polityki senioralnej.

Monitoring będzie prowadzony przez organy administracji publicznej, państwowe jednostki organizacyjne oraz inne organizacje zaangażowane w kształtowanie sytuacji osób starszych.

Jak wskazują autorzy projektu, przyjęty system ma dostarczyć dane niezbędne do zapewnienia osobom starszym warunków do wydłużenia aktywności zawodowej, społecznej i edukacyjnej oraz samodzielnego, zdrowego oraz bezpiecznego życia.

W debacie projekt poparły kluby PO, PSL i SLD.



Poseł sprawozdawca Michał Szczerba (PO)



Przedstawicielka Klubu PiS zapowiedziała, że podczas głosowania jej ugrupowanie wstrzyma się od głosu. Podkreśliła, że inicjatywa Komisji Polityki Senioralnej niewątpliwie zasługuje na uwagę, jednak obarczona jest wieloma wadami. Wątpliwości budzi ogólny charakter zawartych w ustawie regulacji. Posłanka zwróciła też m.in. uwagę, że tytuł „ustawa o osobach starszych” jest nieadekwatny do zakresu zadań w niej zawartych, sugeruje bowiem kompleksowe ujęcie działań na rzecz tej grupy ludzi. Wyraziła opinię, że zaproponowane przepisy powinny być jedynie częścią regulacji przewidujących konkretne działania w tym obszarze.

Sejm uchwalił ustawę o osobach starszych 271 głosem, przy 6 przeciwnych i 134 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

SEJM UCHWALIŁ

druki nr 3670,
3862

NOWĄ USTAWĘ O PRODUKTACH BIOBÓJCZYCH



Poseł sprawozdawca Marek Rząsa (PO)

Celem tej rządowej inicjatywy jest wprowadzenie do prawa krajowego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 528/2012 w sprawie udostępniania na rynku i stosowania produktów biobójczych oraz usprawnienia ich swobodnego przepływu na rynku wspólnotowym. Regulacje zawarte w nowej ustawie zastąpią dotychczas obowiązującą ustawę o produktach biobójczych z 13 września 2002 r.

Sprawozdanie Komisji Zdrowia o przedłożeniu przedstawił poseł **Marek Rząsa** (PO). Wyjaśnił, że proponowana ustawa zawiera m.in. przepisy dotyczące stosowania nowych procedur, takich jak zezwolenie na handel równoległy lub pozwolenie wydawane w procedurze uproszczonej, a także rozszerza nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy

o nowe jednostki (np. sanitarne inspekcje resortowe) oraz zwiększa zakres prowadzonych przez nie kontroli. Ponadto określa zasady udostępniania na rynku i stosowania na terytorium Polski produktów biobójczych, dla których zostało wydane pozwolenie na obrót; dotyczą one m.in. wydawania i uchylania pozwolenia na obrót oraz kwestii opakowań i oznakowania tych produktów. Ustawa zawiera również nowe przepisy dotyczące procedur rejestracyjnych dla produktów biobójczych, opłat związanych z wykonywaniem przepisów rozporządzenia oraz sankcji za ich naruszenie. Dopuszczaluje też działania związane z kontrolą zatruc produktów biobójczymi. Wskazuje prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych jako organ odpowiedzialny za stosowanie w naszym kraju przepisów unijnego rozporządzenia.

Nowe przepisy przewidują, iż maksymalny limit wydatków Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych w latach 2016–2025 wyniesie ponad 28,8 mln zł. Zakładany w tym samym czasie przychód do budżetu państwa z tytułu wydawanych pozwoleń i zezwoleń na handel równoległy wyniesie ok. 34 mln zł.

„Przedkładany projekt nowej ustawy o produktach biobójczych nie wprowadzi radykalnych zmian w aktualnie funkcjonującym systemie udostępniania produktów biobójczych na polskim rynku, a jedynie przyczyni

się do jego stabilizacji i ugruntowania” – ocenił poseł sprawozdawca. Zwrócił uwagę, że umożliwi monitorowanie wprowadzonych do obrotu produktów biobójczych i sprawne wykrywanie związanego z nimi ewentualnego zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi, zwierząt oraz środowiska. Dodał, że nowa ustawa będzie miała pozytywny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw z omawianej branży, ze względu na uporządkowanie przepisów regulujących udostępnianie produktów biobójczych na polskim rynku. „Dzięki temu przepisy te staną się bardziej wyraźne, jasne i jednoznaczne, co ma kluczową rolę, jeżeli chodzi o ich przestrzeganie” – wyjaśnił. Poinformował, że projektowana ustawa była poddana konsultacjom społecznym z 38 podmiotami.

Zaprezentowany projekt poparły kluby PO, PiS, PSL, SLD. Pytania posłów dotyczyły m.in. przeglądu produktów obecnie dostępnych na rynku i wykonywania zadań przez Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Leczniczych i Produktów Biobójczych. Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia **Beata Małecko-Libera** wyjaśniła, że nowa ustawa przewiduje zasilenie zasobów kadrowych Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych specjalistami z różnych dziedzin, w tym z medycyny, toksykologii, farmacji, chemii, biotechnologii i weterynarii.

Odnosząc się do kwestii przeglądu produktów obecnie dostępnych na rynku, wiceminister wyjaśniła, że



nowa ustawa wyznacza do 2024 r. okres przejściowy, w którym dokonana zostanie ich ocena.

Sejm uchwalił ustawę o produktach biobójczych 399 głosami, przy 2 przeciwnych i 3 wstrzymujących. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.

SEJM UCHWALIŁ

PRZEPISY DOTYCZĄCE PRZEWOŹNIKÓW KOLEJOWYCH I ZARZĄDCÓW INFRASTRUKTURY

Nowelizacji ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o publicznym transporcie zbiorowym ma dostosować prawo krajowe do przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego, regulującej zasady prowadzenia rachunkowości przez przewoźników kolejowych i zarządców infrastruktury. Przedstawiając sprawozda-

nie Komisji Infrastruktury o rządowym przedłożeniu, posłanka **Elżbieta Pierzchała** (PO) przypomniała, iż w ocenie Komisji Europejskiej Polska nie wdrożyła wspomnianej dyrektywy. Ponadto, zdaniem Komisji, niektóre polskie przepisy dotyczące rachunkowości, między innymi art. 5 ustawy o transporcie kolejowym, są sprzeczne z dyrektywą nr 2012/34/UE, ponieważ przewidują odstępstwo od wymogów prowadzenia

druki nr 3427,
3903





Posłanka sprawozdawczyni Elżbieta Pierzchała (PO)

odrębnej rachunkowości przy wykonywaniu działalności przewoźnika kolejowego i zarządcy infrastruktury przez jednego przedsiębiorcę.

Nowe przepisy przewidują, iż zarządzanie infrastrukturą i wykonywanie przewozów kolejowych – z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie – nie może być realizowane przez tego samego przedsiębiorcę. Zarządcy infrastruktury i przewoźnicy kolejowi prowadzą własną rachunkowość, odrębne bilanse oraz zestawienia zysków i strat. Posłanka podkreśliła, że to rozwiązanie zapewni niezależność zarządcy infrastruktury przy wykonywaniu podstawowych funkcji.

Nowelizacja wprowadza także zakaz subsydiowania skrośnego, czyli przekazywania środków publicznych między przedsiębiorcami kolejowymi powiązаныmi kapitałowo.

Do innych istotnych zmian należy m.in. uchylene przepisu stanowiącego dla prezesa UTK podstawę prawną do wydawania zgody na odstępowanie od zakazu łącze-

nia działalności przewoźnika i zarządcy przez jednego przedsiębiorcę, co umożliwiałoby zwolnienie z obowiązku prowadzenia rachunkowości na warunkach określonych w prawie Unii Europejskiej. Zgoda prezesa została zastąpiona bezpośrednim wyłączeniem z mocy ustawy. Oznacza to, że zakazu łączenia działalności przewoźnika kolejowego i zarządcy infrastruktury oraz szczególnych zasad prowadzenia rachunkowości nie stosuje się do przedsiębiorców wykonujących działalność przewozową i zarządzających infrastrukturą na liniach i sieciach kolejowych wyodrębnionych funkcjonalnie i ograniczonych terytorialnie na podstawie wyjątku przewidzianego w dyrektywie 2012/34/UE.

Posłanka sprawozdawczyni poinformowała, że w trakcie prac Komisji wprowadzono sześć poprawek o charakterze legislacyjnym oraz jedną merytoryczną, dotyczącą metra.

Projekt poparły kluby PO i PSL. Natomiast przedstawiciel PiS wniósł o jego odrzucenie. Przekonywał, że proponowane przepisy nie rozwiązują problemów wskazanych w uzasadnieniu, natomiast spowodują nowe. Wspomniał o braku wskazania skutków finansowych regulacji oraz zgłosił zastrzeżenia w sprawie trybu wprowadzania ustawy.

Sejm odrzucił wniosek PiS, a następnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o publicznym transporcie zbiorowym 271 głosem, przy 149 przeciwnych i 3 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie po 3 miesiącach od ogłoszenia, z wyjątkiem art. 3 (dotyczącego zmiany w ustawie o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych), który ma zacząć obowiązywać po 14 dniach od ogłoszenia.

SEJM UCHWAŁIŁ

NOWELIZACJĘ USTAWY O ŻEGLUDZE ŚRÓDLĄDOWEJ

Celem tej nowelizacji jest wykonanie prawa Unii Europejskiej, usprawnienie pracy administracji żeglugi śródlądowej oraz wzrost bezpieczeństwa żeglugi. Przypomniała o tym posłanka **Teresa Świato** (PO), przedstawiając sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o żegludzie śródlądowej. Zwróciła uwagę, że wprowadzane zmiany są niezbędne ze względu na konieczność dostosowania polskiego prawa do przepisów dyrektyw Komisji Europejskiej 2012/48/UE i 2013/49/UE.

Nowe regulacje zmieniają dotychczasowe wymagania kwalifikacyjne dla jednego z ekspertów

powoływanych przez dyrektora urzędu żeglugi śródlądowej w skład komisji inspekcyjnej. Specjalista ds. nautyki zasiadający w tej komisji powinien posiadać patent żeglarski kapitana żeglugi śródlądowej, uprawniający do prowadzenia statku poddanego inspekcji. Nowelizacja nakłada również nowe zadania na administrację żeglugi śródlądowej. Przewiduje, iż dyrektor Urzędu Żeglugi Śródlądowej w Szczecinie będzie prowadził elektroniczną bazę danych statków. Jak wyjaśniła posłanka sprawozdawczyni, w bazie będą gromadzone informacje wymagane przez przepisy unijne oraz przekazywane przez

druki nr 3747,
3793

dyrektorów urzędów żeglugi śródlądowej, co – jak podkreśliła – przyczyni się do usprawnienia wykonywania zadań nałożonych na organy administracji żeglugi śródlądowej. Nowelizacja określa także zasady otrzymywania, przechowywania i przekazywania tych informacji. Nakłada ponadto również obowiązek przekazywania przez dyrektorów urzędów żeglugi śródlądowej określonych informacji o statkach – np. o przyznanych przez nich europejskim numerze identyfikacyjnym, danych identyfikacyjnych statku oraz wszelkich zmianach tych danych – do elektronicznego rejestru prowadzonego przez Komisję Europejską.

Przedłożenie poparły kluby PO, PiS, PSL i SLD. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju **Dorota Pyć** przypomniała, iż elektroniczna baza danych statków, o której mówi ustawa, w zasadzie została już utworzona. Poinformowała, że koszt przedsięwzięcia wyniósł 500 tys. zł. Dodała, że wydatki zostały poniesione ze środków zabezpieczonych w budżecie Urzędu Żeglugi Śródlądowej w Szczecinie w 2014 r.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej 277 głosami, przy braku przeciwnych i 147 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



Posłanka sprawozdawczyni Teresa Świło (PO)

SEJM UCHWALIŁ

ROZSTRZYGNIĘCIE KWESTII MIENIA FUNDUSZU WZASÓW PRACOWNICZYCH

Fundusz Wczasów Pracowniczych (FWP) został utworzony ustawą z dnia 4 lutego 1949 r. Jak postanowił ówczesny prawodawca, do zakresu działania FWP miało należeć m.in. organizowanie wypoczynku dla pracowników w okresie urlopu oraz w czasie wolnym od pracy, organizowanie i prowadzenie domów wypoczynkowych, obozów wędrownych, sportowych i wycieczek oraz prowadzenie akcji kulturalno-oświatowych na wczasach. Wszelkie władze, spółdzielnie, instytucje społeczne, organizacje gospodarcze i związki zawodowe, mające w swojej administracji domy wypoczynkowe korzystające z dotacji ze środków publicznych, zostały zobowiązane do nieodpłatnego przekazania ich FWP w zarząd i użytkowanie. Ustawa ta została uchylona ustawą z dnia 21 kwietnia 1988 r. o Funduszu Wczasów Pracowniczych, która z kolei została uchylona ustawą z dnia 9 maja 1997 r. o zmianie ustawy o związkach zawodowych oraz o zmianie

niektórych innych ustaw. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 3 czerwca 1998 r. stwierdził niekonstytucyjność przepisów tej ostatniej ustawy, gdyż – jak argumentował – „stanowią arbitralne i rażąco niesprawiedliwe zadysponowanie majątkiem znoszonego FWP na rzecz tylko jednej organizacji związkowej, nakazując niezgodną z zasadami sprawiedliwości społecznej dystrybucję tego majątku na korzyść wyłącznie tej organizacji”.

Trybunał nie przesądził o sposobie przejęcia mienia FWP przez inne organizacje związkowe, więc zaszła potrzeba uregulowania tej kwestii w drodze ustawy. Grupa posłów Platformy Obywatelskiej skierowała w maju 2012 r. projekt ustawy o uprawnieniach do mienia byłego Funduszu Wczasów Pracowniczych. Pierwsze czytanie projektu odbyła Komisja Polityki Społecznej i Rodziny. Jej sprawozdanie przestawiła posłanka **Izabela Katarzyna Mrzygłocka** (PO). Po-

druki nr 571,
3865



Posłanka sprawozdawczyni
Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO)

informowała o przewidywanych w projektowanej ustawie stadiach przekształceń uprawnień do mienia FWP oraz o poprawkach wniesionych do przedłożenia przez Komisję.

W dyskusji wszyscy posłowie wyrazili poparcie dla projektowanej ustawy i zgodnie wyrażali dezaprobatę wobec faktu realizowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego przez 17 lat, co zaowocowało zmniejszeniem się od 1997 r. liczby obiektów wypoczynkowych FWP z 240 do 44 obecnie. Posłowie oznajmili, że na stronie internetowej FWP jest informacja o wystawieniu kolejnych 10 obiektów do sprzedaży, więc im szybciej zostanie uchwalona ustawa, tym będzie lepiej dla interesu społecznego. Ponadto zaznaczyli, że reprezentatywne organizacje związkowe porozumiały się co do podziału udziałów w spółce działającej pod nazwą Fundusz Wczasów Pracowniczych, co jest

niezbędne do zrealizowania ustawy.

Nawiązując do dyskusji i pytań, sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa **Zdzisław Gawlik**

wyraził przekonanie, że powierzenie majątku FWP wszystkim reprezentatywnym w skali kraju organizacjom związkowym, dla których ochrona interesów pracowników jest celem najważniejszym, zaowocuje wkrótce nie tylko wzrostem jakości świadczonych usług rekreacyjnych i wypoczynkowych, ale również zwiększeniem do nich dostępu środowisk pracowniczych. Za uzasadnione uznał rozstrzygnięcie, że Skarbowi Państwa nie będzie przysługiwało żadne roszczenie względem majątku FWP ani do udziałów w spółce, która dysponuje tym mieniem, ponieważ nigdy nie było ono uznane za państwowe, lecz zawsze było traktowane jako publiczne, służące zaspokajaniu potrzeb społecznych przez organizacje związków zawodowych.

Zgodnie z przyjętymi regulacjami reprezentatywnym organizacjom związkowym będą przysługiwały uprawnienia do nabycia na współwłasność łączną mienia FWP. W terminie 30 dni od dnia wejścia ustawy w życie te organizacje związkowe, w drodze porozumienia, zniosą współwłasność łączną udziałów oraz dokonają podziału między siebie udziałów w spółce FWP, a w przypadku braku tego porozumienia spółka ulegnie rozwiązaniu. Organizacje związkowe zostały zobowiązane do wykonywania praw nabytych na podstawie przepisów ustawy w sposób zapewniający pracownikom zrzeszonym w innych organizacjach związkowych oraz niezrzeszonym w żadnym związku możliwość korzystania z mienia FWP na takich samych zasadach jak pracownikom zrzeszonym w reprezentatywnych organizacjach związkowych.

Sejm uchwalił ustawę o uprawnieniach do mienia Funduszu Wczasów Pracowniczych 403 głosami, przy 2 przeciwnych i 3 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie po 30 dniach od ogłoszenia.



Uchwalone przez Sejm ustawy trafią teraz do Senatu, ponownie do Sejmu, a potem do Prezydenta RP. Obowiązującym prawem staną się po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.

SEJM ODRZUCIŁ W PIERWSZYM CZYTANIU

OBYWATELSKI PROJEKT PRZEPISÓW O CAŁKOWITYM ZAKAZIE ABORCJI

druk nr 3806

Obecnie zgodnie z ustawą o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach przerywania ciąży aborcji można dokonywać, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, jest duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub gdy ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, np. gwałtu. Dla przeciwników aborcji życie trwa od momentu poczęcia do śmierci, dlatego Fundacja Pro – Prawo do Życia podjęła kolejną próbę usankcjonowania pełnej ochrony życia dzieci nienarodzonych, kierując do Sejmu projekt zmiany obowiązujących przepisów całkowicie zabraniający aborcji, pod którym podpisało się ponad 400 tys. osób. Omówiła go na obecnym posiedzeniu przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej **Kaja Godek**. Powiedziała, że wokół ustawy aborcyjnej narosło wiele mitów, m.in., że jest ona kompromisem środowisk, że aborcja jest zjawiskiem rzadkim i ściśle kontrolowanym, a także że jest niezbędna dla ratowania życia kobiety, ale twierdzenia te, według niej, są nieprawdziwe. Poinformowała m.in., że Komitet zwrócił się z prośbą o informację na temat skali aborcji do wojewódzkich oddziałów NFZ, pytając za ile zabiegów zapłaciły. Jak dotąd odpowiedzi napłynęły z 9 oddziałów i wynika z nich, że NFZ opłaca znacznie więcej aborcji, niżby to wynikało ze sprawozdania rządowego składanego rokrocznie Sejmowi. W 2010 r. sprawozdanie rządowe podawało liczbę 641, a 9 oddziałów NFZ – 2017 zabiegów. W 2011 r. w sprawozdaniu widnieje liczba 669, a dane z 9 oddziałów mówią o liczbie 2582. Podobnie jest w roku 2012 – odpowiednio 757 aborcji w sprawozdaniu rządowym i 2501 zabiegów w danych z 9 oddziałów NFZ. W 2013 r. 751 aborcji w sprawozdaniu i 2411 w 9 oddziałach. „Któraś z instytucji podaje zatem nieprawdę” – stwierdziła K. Godek.

Przedstawicielka projektodawców podkreśliła, że nienarodzone dzieci są najbardziej dyskryminowaną grupą w Polsce i na świecie. Zapewniła o woli podejmowania w przyszłości działań na rzecz całkowitego wyeliminowania praktyk aborcyjnych w Polsce, jeżeli obecna próba prawnego usankcjonowania pełnej ochrony życia dzieci nienarodzonych znów zakończy się niepowodzeniem.

Obywatelski projekt zmienia tytuł ustawy na „o ochronie życia i zdrowia ludzkiego od poczęcia”. Wprowadza także zmiany do preambuły. Dotychczasowe brzmienie art. 1 ustawy – „Prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej w granicach określonych w ustawie” proponuje się zmienić na „Każdy człowiek ma od chwili poczęcia przyrodzone prawo do życia. Życie i zdrowie dziecka od chwili jego poczęcia pozostają pod ochroną prawa”.

Projekt przewiduje całkowity zakaz aborcji oraz stosowanie sankcji karnych wobec każdego, kto dokonuje lub współuczestniczy w zabiegu aborcyjnym. Kto za zgodą kobiety przerwie jej ciążę, miałby podlegać karze pozbawienia wolności do lat 3. Taką samą sankcją objęty byłby ten, kto udziela ciężarnej pomocy w dokonaniu aborcji lub ją do tego nakłania. Z kolei ten, kto dopuściłby się takich czynów, gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej, podlegałby karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Zaproponowano wprowadzenie do ustawy przepisu, zgodnie z którym nie popełni przestępstwa lekarz ratujący kobietę w ciąży, jeśli w wyniku jego działań leczniczych życie straci dziecko. Natomiast wykreślony miałby być artykuł dotyczący badań prenatalnych, który, w opinii projektodawców, jest wykorzystywany przy tzw. aborcji eugenicznej (w przypadku podejrzenia upośledzenia lub choroby płodu).

Ponadto autorzy projektu opowiedzieli się za zmianą aktualnie obowiązujących regulacji dotyczących zajęć z wychowania do życia w rodzinie. Nauczanie tego przedmiotu ma respektować normy moralne rodziców i wrażliwość uczniów, a udział w lekcjach wymagałby pisemnej zgody rodziców lub pełnoletnich uczniów.

Za kontynuowaniem prac nad projektem obywatelskim opowiedziały się kluby PiS, PSL i ZP. Przeciwnie temu byli PO i SLD. Posłowie Sojuszu złożyli wniosek o jego odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Poseł **Maciej Orzechowski** (PO) zwrócił uwagę, że proponowane przepisy zakazujące stosowania badań prenatalnych oznaczałyby niemożliwość wykonywania badań USG. Wskazywał też na brak konsultacji obywatelskiego projektu. Zaznaczył, że powołanie się na wyniki badań opinii publicznej to zdecydowanie za mało.

Z kolei posłanka **Marzena Machatek** (PiS) podkreśliła, że projekt zasługuje na szacunek i rzeczowe rozpatrzenie, ponieważ dotyczy kwestii fundamentalnej – życia ludzkiego, jego ochrony i godności. „Bo je-



Projekt omówiła przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Godek

śli życie ludzkie nie jest wartością uniwersalną, to co nią jest? Rozmawiamy, niestety często, w Sejmie na tematy zastępcze nieistotne, nonsensowne, tęcze, a temat podstawowy, jakim jest życie człowieka, w tej dyskusji jest zbanalizowany, spychany na margines” – stwierdziła.

Poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** (PSL) przytoczył stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie obowiązującego prawa, które brzmi: „Od momentu powstania życie ludzkie staje się w Polsce wartością chronioną konstytucyjnie”. Zauważył też, że z utrwalonej w orzecznictwie TK wykładni konstytucji wynika, iż wszelkie wątpliwości co do zakresu ochrony życia ludzkiego należy rozstrzygać na rzecz życia, a więc dzieciom chorym przysługuje taka sama ochrona prawna jak dzieciom zdrowym.

Poseł **Marek Bałt** (SLD) przypomniał, że obowiązujące przepisy w sprawie aborcji są wynikiem wypracowanego w latach 90. kompromisu. Powiedział, że przerwanie ciąży to zawsze jest dla kobiet olbrzymim dramatem, ale odmówienie im pomocy w takich sytuacjach, jak określone obecnie w ustawie, jest zbyt restrykcyjne i prowadziłoby do jeszcze większych dramatów. Zauważył, że nie ma przymusu poddawania się zabiegowi przerywania ciąży i zaapelował, by pozostawić kobietom możliwość podejmowania decyzji w tej sprawie.

„Posłuję się faktami o legalnych aborcjach w Polsce. Wynika z nich, że aborcję w dwóch przypadkach, tzn. w przypadku gwałtu i zagrożenia życia matki, praktycznie nie występują. Najwięcej aborcji, ponad 90%, to są tzw. aborcje eugeniczne, chodzi o posadzenie dziecka o niepełnosprawność” – powiedział **Patryk Jaki** (ZP).

Debata była burzliwa, bardzo emocjonalna. Prowadzący obrady wicemarszałek Sejmu **Jerzy Wenderlich** (SLD) w momencie, gdy przedstawicielka wnioskodawców przypominała, jak próbowano zmienić obecnie obowiązujące prawo, wyłączył mikrofon, wzywając ją do nieobrażania osób myślących inaczej i nieoskarżania władz o sprzyjanie zabijaniu dzieci. Poseł **Patryk Jaki** (ZP) zapowiedział, że złoży skargę na zachowanie wicemarszałka do Komisji Etyki Poselskiej i domagał się zwołania Konwentu Seniorów.

Obywatelski projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw Sejm odrzucił w pierwszym czytaniu głosami 206 posłów, przy 178 przeciwnych i 10 wstrzymujących się. Tym samym prace nad nim zostały zakończone. Była to piąta w tej kadencji próba zmiany przepisów regulujących dopuszczalność aborcji, a trzecia ich zaostrzenia.

SEJM WYSŁUCHAŁ

INFORMACJI RZĄDU O SKUTKACH SUSZY

„Mamy sytuację nadzwyczajną. Tegoroczna susza jest szczególnie dotkliwa i w skrajnych przypadkach może prowadzić nawet do całkowitej utraty plonów” – powiedział minister rolnictwa i rozwoju wsi **Marek Sawicki**, prezentując posłom informacje na temat jej skutków. Wskazał na opracowania Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, z których wynika, że od 1 lipca do 31 sierpnia br. na terenie naszego kraju wystąpiła susza rolnicza, która zagroziła 14 grupom upraw na 99% powierzchni rolnej. Deficyt wody notowany w tym roku był średnio o ok. 270% wyższy niż w ostatnich 10 latach. Zwrócił uwagę, że skutki obecnej suszy będą częściowo odwracalne w przypadku roślin wieloletnich, ale – jak zastrzegł – w przypadku jednorocznych roślin pastewnych (kukurudza, rośliny strączkowe, ziemniaki) zmiana warunków pogodowych we wrześniu nie spowoduje istotnej poprawy stanu ich uprawy. Susza znacznie ogranicza możliwości prawidłowej uprawy gleby – utrudnia dobre wykonanie poźniowych zabiegów uprawowych lub wymusza rezygnację z nich. „Wykonanie siewów ozimych jest zagrożone, mamy opóźnienia w siewie rzepaku, co może powodować straty także w przy-

sztorocznych plonach” – przestrzegali szef resortu rolnictwa. Poinformował, że na chwilę obecną w 1400 gminach komisje powołane przez wojewodów oszacowały już straty. Prawie 1,8 mln ha powierzchni upraw dotkniętych jest suszą. Poszkodowanych jest ponad 200 tys. gospodarstw. Szacowana wartość strat wynosi ponad 1 mld zł.

Minister przypomniał, że 31 sierpnia br. rząd przyjął uchwałę w sprawie ustanowienia programu pomocy dla rolników i producentów rolnych, którzy ponieśli szkody w gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej, spowodowane wystąpieniem suszy. Wśród przewidywanych form pomocy M. Sawicki wymienił preferencyjny kredyt na wznowienie produkcji oraz poręczenie lub gwarancję jego spłaty, pomoc finansową na każdy hektar powierzchni upraw, na której wystąpiła susza w wysokości maksymalnie 800 zł na 1 ha w przypadku upraw owocujących drzew i krzewów owocowych oraz 400 zł na 1 ha dla pozostałych upraw, pomoc w opłaceniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne KRUS oraz regulowaniu zaległości z tego tytułu, odroczenie płatności do Agencji Nierucho-



Minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki

mości Rolnych z tytułu umów sprzedaży i dzierżawy, ulgę w podatku rolnym.

Na bezpośrednią pomoc poszkodowanym suszą rząd przeznaczył 450 mln zł. Szef resortu wyjaśnił, że warunkiem jej otrzymania jest zmniejszenie przychodów w gospodarstwie rolnym o 30% w stosunku do średniej z trzech czy pięciu poprzednich lat (odejmując najwyższy i najniższy przychód). Wielkość pomocy będzie zmniejszona o 50%, jeżeli co najmniej połowa powierzchni upraw nie była ubezpieczona przynajmniej od jednego ryzyka. „Chcielibyśmy, żeby wnioski były składane do końca września, wtedy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma możliwość uruchomienia płatności już od 10 października” – zapewnił minister.

Marek Sawicki poinformował o rozpoczęciu prac nad projektem rozporządzenia, które umożliwi wcześniejszą zaliczkową wypłatę dopłat bezpośrednich. Przypomniał, że Komisja Europejska proponuje, żeby zaliczki w bieżącym roku były one wypłacane do wysokości 70% kwoty płatności. KE planuje ponadto przeznaczyć 500 mln euro na pomoc rolnikom ze względu na trudną sytuację rynkową. Chodzi szczególnie o rynki wieprzowiny i mleka. Pomoc bezpośrednia dla producentów bydła ma wynosić 400 mln euro, natomiast 100 mln euro będzie przeznaczona głównie na dopłaty do przechowania prywatnego w sektorze mleka i sektorze mięsa wieprzowego.

Minister przypomniał, że 14 sierpnia br. został skierowany do Komisji Europejskiej wniosek o ustalenie dla Polski nadzwyczajnej pomocy z budżetu UE dla producentów bydła w związku z pogarszającymi się warunkami prowadzenia produkcji rolniczej spowodowanymi długotrwałą suszą.

Posłowie PO i PSL z uznaniem mówili o działaniach ministra rolnictwa w zakresie pomocy rolnikom poszkodowanym przez suszę. „Klub Platformy Obywatelskiej przyjmuje z zadowoleniem szybkie działania podjęte przez Ministerstwo Rolnictwa” – oznajmił poseł **Artur Dunin**. Poseł **Krzysztof Borkowski** (PSL) podkreślił, że resort rolnictwa podejmuje bardzo dużo dobrych działań. „Ministerstwo czyni wszystko” – przekonywał. Ale – jak dodał – wymaga to pracy całego rządu i wsparcia opozycji.

Kluby opozycyjne krytycznie odniosły się do działań resortu. Poseł **Krzysztof Jurgiel** (PiS) ocenił, że rząd nie jest przygotowany do zwalczania skutków suszy. Zwrócił uwagę na brak polityki rolnej, która uwzględniałaby m.in. mechanizmy wsparcia. Mówił też o zaniedbaniach, których – jego zdaniem – dopuścił się resort rolnictwa. Wśród nich wymienił m.in. niewprowadzenie wielokrotnie zapowiadanego przez ministra systemu ubezpieczeń upraw i zwierząt czy zaniedbania w gospodarce wodnej. Wspomniał także o zmniejszeniu w budżecie państwa środków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne z 3% PKB w 2007 r. do obecnych 1,5%. „Teraz te środki bardzo przydałyby się” – dodał. W imieniu Klubu PiS zgłosił wniosek o odrzuceniu informacji.



Posłowie **Romuald Ajchler** i **Cezary Olejniczak** z SLD przypomnieli, że ich klub w czerwcu zwracał uwagę na problem suszy i przestrzegał przed jej skutkami. „Jesteśmy i byliśmy do suszy zupełnie nieprzygotowani” – ocenił poseł R. Ajchler. Jego zdaniem, wojewodowie zbyt późno powołali komisje do szacowania strat. Zwrócił uwagę, że rolnicy oczekują opracowania rozwiązań, które będą funkcjonowały nie tylko w momencie, gdy występuje w Polsce susza, ale będą mogły być zastosowane każdego roku w podobnych okolicznościach. „Powinno się pójść w tym kierunku, a nie kopać studni wtedy, kiedy się pali, bo to jest zbyt późno” – dowodził.

Minister Marek Sawicki odrzucił zarzut o braku polityki rolnej. Wskazał na rządową strategię zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa do 2020 r. Odpowiadając na pytania posłów, zwrócił uwagę, że susza nie była najdotkliwsza. Podkreślił, że według Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa susze z 2006 r. i 2008 r. były większe niż ta, która wystąpiła w tym roku. Odnosząc się do kwestii ubezpieczeń, przypomniał, że gdy przyjmowano ustawę o ubezpieczeniu upraw i zwierząt, zakładano, że będzie ona dotyczyła połączonych zdarzeń losowych i rozwiązań pakietowych. Poinformował, że w trybie poselskim zgłosił poprawki do ustawy przywracające ubezpieczenia pakie-

towe w rolnictwie. Mówiąc o szacowaniu szkód i prognozie 30% strat, M. Sawicki wyjaśnił, iż wskaźnik ten wynika z porozumień Unii Europejskiej, Polski i Światowej Organizacji Handlu. Dodał, że był on stosowany również w 2006 r. „To nie mój wymysł” – podkreślił. Zaznaczył, że komisje działające w terenie otrzymały jasne wytyczne dotyczące szacowania strat. Z kolei odnosząc się do wypowiedzi p. Jurgieła, minister przyznał, że procentowy udział środków krajowych na rolnictwo w budżecie spada, ponieważ – jak wyjaśnił – rośnie budżet i środki krajowe zostały zastąpione przez unijne. Podkreślił, że nie zmniejszają się nominalnie kwoty. Przypomniał, że na wydatki na rolnictwo w budżecie w 2007 r. przeznaczono 35 mld zł, a w 2015 r. – 55 mld zł. „Zdaję sobie sprawę, że nie ma takich środków i takich możliwości, żeby udzielić pomocy w wysokości, która by wszystkich zadowolila, ale wiemy doskonale, że tam, gdzie są pieniądze budżetowe, zawsze określone są pewne kryteria i zasady, których chcemy czy nie chcemy, musimy się wszyscy trzymać i musimy ich przestrzegać” – podsumował.

Sejm był przeciwny wnioskowi PiS o odrzucenie informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat skutków suszy (głosowało za nim 196 posłów, przeciw – 227, 1 poseł wstrzymał się od głosu), tym samym przyjął rządowy dokument.

SEJM WYŚLUCHAŁ

druki nr 3312, 3445

INFORMACJI O REALIZACJI „PROGRAMU OCHRONY BRZEGÓW MORSKICH” W 2014 R.

„Program ochrony brzegów morskich” zawiera działania, których celem jest wzmocnienie i utrzymanie systemu zabezpieczenia przeciwpowodziowego terenów nadmorskich, stabilizacja linii brzegowej, zapobieganie erozji i zanikowi plaż oraz degradacji klifów, a także prowadzenie i rozszerzanie zakresu monitoringu stanu wybrzeża morskiego i strefy wód przybrzeżnych. Finansowany jest z budżetu państwa oraz z innych źródeł. Maksymalny limit wydatków budżetowych na cały okres realizacji (lata 2004–2023) ustalono na poziomie 911 mln zł, przy czym minimalna roczna kwota wydatków budżetu państwa wynosi 34 mln zł.

Informację Ministra Infrastruktury i Rozwoju dotyczącą realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 roku oraz harmonogramu prac na rok 2015 przedstawiła Izbie podsekretarz stanu w MIiR **Dorota Pyć**.

Przedstawicielka resortu przypominała, że na realizację programu w ubiegłym roku urzędy morskie w Gdyni, Słupsku i Szczecinie otrzymały z budżetu państwa ponad 33,4 mln zł. Podjęte działania obejmowały: sztuczne zasilanie plaż, budowę, remont i utrzymanie trwałych umocnień, monitoring oraz badania dotyczące ustalenia aktualnego stanu brzegów morskich. Na te cele wydano 91% zaplanowanych środków.

Urząd Morski w Gdyni w ramach programu wykonał sztuczne zasilanie brzegu morskiego w rejonie Władysławowa, Kuźnicy i Jastarni oraz stabilizację klifu w rejonie Jastrzębiej Góry. Prowadził też prace utrzymaniowe na wałach przeciwpowodziowych na Zalewie Wiślanym. Zabezpieczono wał wydmy w rejonie Pucka, a także rozpoczęto prace nad umocnieniem brzegu w rejonie Karwi. Z powodu przedłużającej się procedury uzyskania decyzji środowiskowej nie została zrealizowana budowa

palisady w rejonie Piasków. Również nie wykonano umocnienia brzegu – Kąty Rybackie, Krynica Morska. Planowana jest realizacja tego zadania w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2014–2020. Z kolei Urząd Morski w Słupsku wykonał sztuczne zasilanie brzegu morskiego w rejonie Łeby, Darłówka oraz Kołobrzegu. Natomiast Urząd Morski w Szczecinie zrealizował sztuczne zasilanie brzegu morskiego w rejonie Niechorza, a także zespół ostróg brzegowych palisadowych w Trzęsaczu.

Wiceminister poinformowała, że resort zakończył prace nad projektem zmian w programie i został on już przekazany do Sejmu. Wyjaśniła, że jest to niezbędna nowelizacja, umożliwiająca sprawne wykonywanie przez dyrektorów urzędów morskich zadań z zakresu ochrony brzegów morskich.

W harmonogramie prac przewidzianych do wykonania w roku 2015 zapisano kontynuowanie zadań z poprzednich lat, tj. formowanie umocnień brzegowych (Kąty Rybackie, Krynica Morska, rejon Jastrzębiej Góry i Karwi), a także sztuczne zasilenie brzegu w Ustroniu Morskim i Międzywodziu. Na te cele zaplanowano w budżecie państwa środki w wysokości 34 mln zł.

Przyjęcie informacji rekomendował w imieniu komisji: Infrastruktury oraz Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa poseł **Arkadiusz Litwiński (PO)**.

W debacie sprawozdanie skrytykował Klub PiS. Przedstawiciel tego ugrupowania zwrócił uwagę, że po raz kolejny nie zostały wykorzystane wszystkie pieniądze zarezerwowane na inwestycje. Pytał, dlaczego w harmonogramach na rok przyszły nie są uwzględniane zadania rezerwowe, które mogłyby być realizowane w przypadku problemów z podjęciem głównych prac. Zauważył też m.in., że rządowe ra-



Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć

porty nie zawierają danych o pozostałej kwocie do wykorzystania.

Kluby PO i PSL dokument oceniły pozytywnie, deklarując, że będą głosowały za jego przyjęciem.

Do głosowania nad wnioskiem PiS o odrzucenie informacji Sejm przystąpi na jednym z kolejnych posiedzeń.



RZĄD NA BIEŻĄCO INFORMUJE SEJM

O DZIAŁANIACH W ZAKRESIE OPIEKI NAD NAJMŁODSZYMI I SENIORAMI

W imieniu Klubu PSL poseł **Henryk Smolarz** zwrócił się o przedstawienie informacji w sprawie działań rządu w zakresie opieki nad najmłodszymi i seniorami. Przypomniął, że rząd podejmuje bardzo dużo tego rodzaju działań. Zadane przez niego pytania dotyczyły ich efektu.

Odpowiadając, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej **Elżbieta Seredyn** przypomniła rozwiązania zawarte w ustawie o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3. „Ta ustawa jest kompleksowym, a jednocześnie pierwszym aktem prawnym, który reguluje zwięźle system opieki nad dzieckiem do lat 3” – podkreśliła. Omówiła szczegółowo przewidziane w niej formy opieki, takie jak żłobki, kluby dziecięce oraz dzienny opiekun lub niania. Przypomniła rów-

miono dodatkowy moduł programu „Maluch na uczelni” (na ten cel Ministerstwo przeznaczyło dodatkowe 9 mln zł). Dzięki niemu utworzono ponad 1 tys. miejsc opieki nad dziećmi na terenie 43 szkół wyższych.

Wiceminister poinformowała, że od wejścia w życie wspomnianej ustawy odnotowano dynamiczny wzrost liczby placówek opieki nad dziećmi; według stanu na dzień 30 czerwca 2015 r. ich liczba wyniosła 2705. Przypomniła, że w 2011 r., kiedy ustawa zaczęła obowiązywać, było ich zaledwie 571. „To oznacza pięciokrotny wzrost” – podkreśliła. Dodatkowo – według danych ZUS – w czerwcu br. na podstawie umowy o pracę było zatrudnionych 9100 niań.

Elżbieta Seredyn mówiła również o innych rozwiązaniach ułatwiających godzenie życia rodzinnego



Przedstawiciel wnioskodawców,
poseł Henryk Smolarz (PSL)



Odpowiedzi udzieliła podsekretarz stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Seredyn

niez, że od 2011 r. Ministerstwo realizuje program „Maluch”, którego celem jest m.in. umożliwienie kobietom powrotu na rynek pracy po urodzeniu dziecka oraz podjęcia aktywności zawodowej. W latach 2011–2015, do chwili obecnej, na tworzenie oraz zapewnienie funkcjonowania miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 przeznaczono ok. 472 mln zł. W bieżącym roku urucho-

z zawodowym. Wśród nich wymieniła m.in. roczne urlopy rodzicielskie i wychowawcze dla obojga rodziców. Wyjaśniła, że rząd wspiera także rodziców niezatrudnionych lub zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. W 2013 r. rozszerzona została grupa osób, za które budżet państwa opłaca składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w związku ze

sprawowaniem osobistej opieki nad dzieckiem o osoby prowadzące działalność gospodarczą, rolników i osoby nieposiadające stażu ubezpieczeniowego. Wiceminister przypomniała także o wprowadzonych od 2014 r. rozwiązaniach dotyczących tworzenia miejsc pracy i powrotu do zatrudnienia osób bezrobotnych, wchodzących na rynek pracy po przerwie związanej z wychowaniem dziecka.

Z działań prowadzonych przez inne resorty E. Sedryn wymieniła m.in. zwiększenie ulg podatkowych dla rodzin wielodzietnych, zmniejszenie opłat za dodatkowe godziny spędzone przez dzieci w przedszkolu, bezpłatny elementarz dla uczniów czy program „Mieszkanie dla Młodych”. „Tylko kompleksowe działania i starania uzupełnione wsparciem parlamentarzystów dają poczucie pełnej odpowiedzialności za polskie rodziny” – zaznaczyła.

Informując o działaniach na rzecz osób starszych, przedstawicielka resortu pracy wspomniła o przyjętym przez rząd pakiecie rozwiązań, w którym określono założenia długofalowej polityki senioralnej państwa. Wśród rządowych programów wymieniła program na rzecz aktywności osób starszych – ASOS, następnie „Solidarność pokoleń. Działania dla zwiększenia aktywności osób w wieku 50+” oraz program wieloletni „Senior-WIGOR na lata 2015–2020”. Poinformowała, że w bieżącym roku zostanie uruchomio-

nych 114 domów dziennego pobytu Senior-WIGOR, w których opiekę znajdzie ok. 3 tys. osób po 60. roku życia, nieaktywnych zawodowo. Osoby starsze będą miały w nich zapewnioną opiekę terapeuty, fizjoterapeuty, pielęgniarki, a także ratownika medycznego oraz ciepły posiłek. Będą mogły korzystać również z zajęć edukacyjnych i aktywności ruchowej.

Pytania posłów w debacie dotyczyły m.in. programu dla seniorów, którzy wolą własne mieszkanie niż miejsce w domu opieki społecznej, a także opracowania przepisów, które chroniłyby osoby starsze przed oszustami. Pytano również o formy aktywizacji osób starszych, rozwój uniwersytetów trzeciego wieku, działania na rzecz wzrostu liczby domów pomocy społecznej. Mówiono o złym stanie geriatry i działaniach na rzecz jej poprawy, w tym zwiększenia liczby lekarzy specjalistów i pielęgniarek zajmujących się osobami starszymi. Niektórzy posłowie twierdzili, że w naszym kraju nie ma systemu opieki medycznej nad pacjentami w podeszłym wieku. Poruszano kwestię bardzo trudnej sytuacji osób starszych na terenach wiejskich. Wskazywano też na różnice między poszczególnymi województwami w dostępie do oferty skierowanej do dzieci, a także seniorów. Zwracano uwagę, że w regionach o wysokim wskaźniku ubóstwa nie każdy może z niej skorzystać. Pytano, czy rząd podejmuje działania, aby wyeliminować to rozwarstwienie.

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W SPRAWIE SYTUACJI SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA LITWIE

Grupa posłów PiS wystąpiła z inicjatywą podjęcia uchwały w sprawie sytuacji szkolnictwa polskiego na Litwie. Projekt był rozpatrywany na wspólnym posiedzeniu komisji: Łączności z Polakami za Granicą oraz Spraw Zagranicznych. Ich sprawozdanie zaprezentował poseł **Jan Dziedziczak** (PiS), który zaznaczył, że propozycja treści uchwały została przyjęta w zgodnej atmosferze, bowiem traktowanie przez państwo litewskie mniejszości polskiej wywołuje jednoznaczny niepokój posłów. Przypomniał, że zgodnie ze standardami europejskimi Litwa jest zobowiązana do zapewnienia mieszkającym tam Polakom warunków do edukacji w języku ojczystym. Dodał, że posłowie są też świadomi innych problemów dotyczących Polaków żyjących na Litwie, m.in. w kwestii możliwości jej reprezentacji w parlamencie, pisowni nazwisk i nazw ulic, reprivatyzacji i równego traktowania w tym procesie wszystkich obywateli, niezależnie od ich narodowości.



Poseł sprawozdawca Jan Dziedziczak (PiS)

druki nr 3501,
3784



1 września br. - strajk polskich szkół na Litwie

W dyskusji wszyscy posłowie wyrażali aprobatę dla projektowanej uchwały, zwracając przy tym uwagę, że mimo iż oba kraje są partnerami strategicznymi, to sytuacja mniejszości polskiej na Litwie się pogarsza, co jest pewnym paradoksem, bowiem nawet w czasach sowieckich młodzi Polacy na Litwie mogli uczyć się w języku polskim od przedszkola aż do matury.

Odnosząc się do dyskusji i pytań, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych **Henryka Mościcka-Dendys** oświadczyła, że lista tematów otwartych w stosunkach polsko-litewskich jest niezmienna od 1994 r. i zapewniła, że są one priorytetowe dla polskiego MSZ. Poinformowała, że zapewnienia, które uzyskaliśmy w sprawie akredytacji szkół mniejszości narodowych, zostały zrealizowane przez litewski Sejm, ale jego decyzji nie uszanował samorząd Wilna. Przedstawicielka resortu spraw zagranicznych poinformowała również o zakresie finansowego wsparcia dla Polaków na Litwie i oznajmiła, że wokół wszelkich problemów z tym krajem usiłujemy budować atmosferę zaufania i raczej mediować, niż zastrzekać konflikty.

Za podjęciem uchwały głosowało 411 posłów, przeciw – 4, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała w sprawie sytuacji szkolnictwa polskiego na Litwie

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża zaniepokojenie ograniczaniem dostępu do edukacji w języku polskim Polakom mieszkającym na Litwie.

W ostatnich miesiącach miały miejsce protesty w polskich szkołach na Litwie. Jest to kolejny dramatyczny przejaw determinacji mniejszości polskiej dążącej do zachowania tożsamości, języka i kultury.

Polska i Litwa mają wspólną, wielowiekową historię. Obliguje nas ona do wzajemnego poszanowania w sferze politycznej, społecznej i kulturalnej. Oba państwa są dzisiaj członkami Rady Europy, Unii Europejskiej i NATO – organizacji stojących na straży integralności państwowej i praw mniejszości narodowych, takich jak: etniczna tożsamość, język, kultura i oświata.

Polacy na Litwie mieszkają od wieków. W XIX i XX wieku doświadczyli bolesnych konsekwencji dwóch powstań narodowych, tragedii dwóch wojen światowych, czystek etnicznych, wywózek oraz przesiedleń. Przetrwali to wszystko i zachowali swoją tożsamość. Tym bardziej mają prawo do rozwijania własnej narodowej kultury i swojego języka, podobnie jak Litwini w Polsce. Ważną częścią tej kultury jest edukacja. Zachowanie statusu polskich szkół średnich, odpowiadającego lokalnym społecznościom stanowi warunek, aby język polski, polska kultura przetrwały na tej ziemi, gdzie istniały od wieków. Polacy mieszkający na Litwie stanowią integralną część państwa litewskiego, są jego lojalnymi obywatelami. Język polski i polska kultura stanowią niezaprzeczalnie bogactwo Republiki Litewskiej.

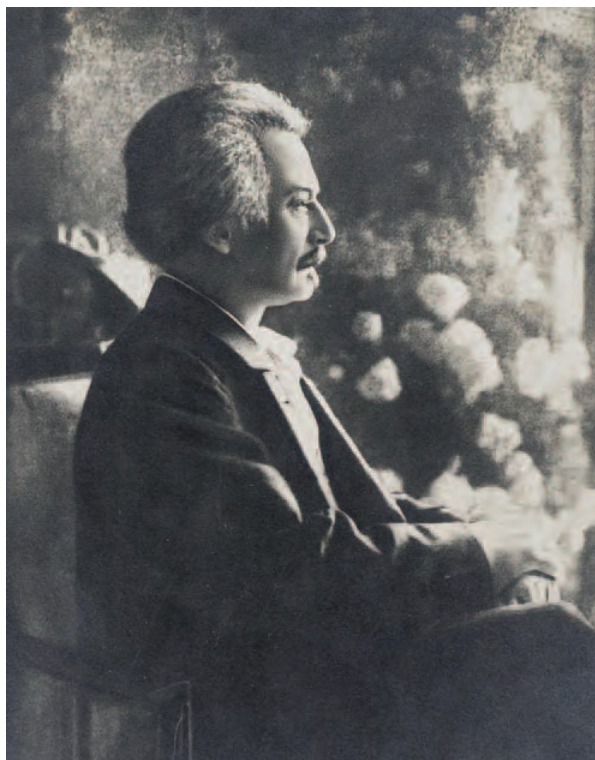
Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do władz Republiki Litewskiej o podjęcie działań na rzecz zapewnienia polskiej mniejszości narodowej warunków odpowiednich do prawidłowego rozwoju edukacji w języku polskim, zgodnych z powszechnie przyjętymi standardami europejskimi. Chcemy budować wzajemne relacje w oparciu o wzajemne poszanowanie praw i tożsamości obywateli obu państw.

SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

W 155. ROCZNICĘ URODZIN IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO

W związku z przypadającą w dniu 6 listopada 2015 r. 155. rocznicą urodzin Ignacego Jana Paderewskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wielkiemu Polakowi, mężowi stanu, wybitnemu pianiście i kompozytorowi.

Wyteżona praca Ignacego Jana Paderewskiego dla Ojczyzny, szczególnie w momencie odzyskiwania niepodległości – gdy stał na czele rządu, jak i w czasie podjęcia walki o wolność – gdy objął przewodnictwo polskiego parlamentu na uchodźstwie podczas II wojny światowej, a także bogata działalność filantropijna, stawiają Go w rzędzie osób najbardziej zasłużonych dla Polski, które swym życiem i działaniem zapisały się na trwałe w historii naszej Ojczyzny.



druk nr 3895

NA POSIEDZENIU W DNIACH 9–11 WRZEŚNIA 2015 R. SEJM PONADTO:

ROZPATRZYŁ STANOWISKA SENATU W SPRAWIE USTAW

- Prawo o zgromadzeniach (druki nr 3518, 3693, 3693-A, 3821, 3857; odrzucono poprawki Senatu);
- o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3433, 3607, 3607-A, 3823, 3858; przyjęto część poprawek Senatu);
- o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (druki nr 3244, 3563, 3563-A, 3828, 3921; przyjęto poprawki Senatu);
- o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druki nr 3667, 3741, 3829, 3902; przyjęto poprawki Senatu);
- o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3586, 3612, 3612-A, 3826, 3863; przyjęto poprawki Senatu);
- o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy (druki nr 2874, 3556, 3817, 3881; przyjęto część poprawek Senatu);
- o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druki nr 2682, 3633, 3818, 3882; przyjęto poprawkę Senatu);
- o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (druki nr 3432, 3630, 3630-A, 3819, 3880; przyjęto poprawki Senatu);

- o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (*druki nr 3462, 3600, 3824, 3899; przyjęto poprawki Senatu*);
- o uzgodnieniu płci (*druki nr 1469, 3648, 3814, 3867; przyjęto część poprawek Senatu*);
- o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (*druki nr 3451, 3627, 3816, 3869; przyjęto poprawkę Senatu*);
- o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarzy i położnej oraz niektórych innych ustaw (*druki nr 3589, 3721, 3721-A, 3815, 3908; przyjęto poprawki Senatu*);
- o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (*druki nr 3590, 3613, 3820, 3873; przyjęto poprawki Senatu*);
- o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (*druki nr 2857, 3485, 3485-A, 3822, 3898; przyjęto poprawki Senatu*);
- o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (*druki nr 3449, 3625, 3827, 3875; przyjęto poprawki Senatu*);
- o zmianie ustawy – Prawo własności przemysłowej (*druki nr 3685, 3768, 3856, 3872; przyjęto część poprawek Senatu*);
- o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych (*druki nr 2675, 3189, 3189-A, 3855, 3883; przyjęto poprawki Senatu*).

SKIEROWAŁ DO KOMISJI

- rządowy projekt ustawy – Prawo działalności gospodarczej (*druk nr 3807; Sejm nie przyjął wniosku o odrzucenie projektu*);
- rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo działalności gospodarczej (*druk nr 3808; Sejm nie przyjął wniosku o odrzucenie projektu*);
- obywatelski projekt ustawy o zawodzie fizjoterapeuty (*druk nr 3813*);
- obywatelski projekt ustawy o ustanowieniu 17 października Dniem Sprzedaży Bezpośredniej (*druk nr 3812*);
- poselski projekt ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej (*druk nr 3859*);
- rządowy projekt ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA (*druk nr 3860*).

PRZEPROWADZIŁ PIERWSZE CZYTANIE

- senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy – Kodeks wyborczy (*druk nr 3682; do głosowania nad wnioskami o odrzucenie projektu Sejm przystąpi na kolejnym posiedzeniu*);
- poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (*druk nr 3683; do głosowania nad wnioskiem o skierowanie projektu wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sejm przystąpi na kolejnym posiedzeniu – prezydium proponowało do Komisji Finansów Publicznych i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny*);
- poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw (*druk nr 3853; do głosowania nad wnioskiem o skierowanie projektu wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny Sejm przystąpi na kolejnym posiedzeniu – prezydium proponowało do Komisji Finansów Publicznych i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny*).

PODJAŁ UCHWAŁY

- w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Petycji (*druk nr 3915*);
- w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych (*druk nr 3916*).

WYBRAŁ bezwzględną większością głosów posła **Krzysztofa Brejzę** na stanowisko członka Krajowej Rady Prokuratury (*druki nr 3830, 3870*).

PRZYJĄŁ

- ślubowanie rzecznika praw obywatelskich **Adama Bodnara** (*powołanego na to stanowisko przez Izbę 24 lipca 2015 r.*).
- ślubowanie poselskie **Danieli Chrapkiewicz, Krzysztofa Głuchowskiego, Filipa Kaczyńskiego** oraz **Michała Dworczyka**.

UCZCIŁ MINUTĄ CISZY

- pamięć zmarłych: 1 września 2015 r. postanki IV kadencji **Hanny Mierzejewskiej** oraz 7 października 1994 r. postów II kadencji: **Mariana Korczaka, Haliny Licnerskiej, Wandy Sokołowskiej** i **Marii Trzcińskiej-Fajfrowskiej** oraz kierowcy sejmowego **Andrzeja Włodaków**;
- pamięć ofiar zamachów terrorystycznych z 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych.

RZĄD INFORMUJE

NA TEMAT KRYZYSU MIGRACYJNEGO W EUROPIE I JEGO REPERKUSJI DLA POLSKI

Na specjalnie zwołanym jednodniowym posiedzeniu Sejmu w dniu 16 września br. prezes Rady Ministrów **Ewa Kopacz** zaprezentowała informacje na temat kryzysu migracyjnego w Europie i jego reperkusji dla Polski. Oświadczyła, że bycie w wielkiej europejskiej wspólnotie zobowiązuje i dzisiaj odwrócenie się plecami od tych, którzy potrzebują pomocy, skutkuje moralnym i mentalnym wypisywaniem się z tej wspólnoty. Przypomniała, że w kilku krajach europejskich przebywają obecnie setki tysięcy emigrantów, natomiast Polska przyjęła niedawno 200

jak stwierdziła – mienią się obrońcami życia, powiedziała: „Dzisiaj to wy powinniście w sposób szczególnie pokazać solidarność z tymi, którzy realnie to życie na Morzu Śródziemnym tracą”.

Ewa Kopacz przestrzegając, że problem uchodźców nie skończy się z dniem wyborów – będzie trwał przez lata, lecz również my w każdej chwili możemy znaleźć się w trudnym położeniu ze względu na dynamiczną sytuację na wschodzie Europy, na wschodzie Ukrainy, i sami będziemy oczekiwać pomocy. Tak jak w życiu, tak i w polityce solidarność powinna działać



Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz



Minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna

syryjskich chrześcijan, z których – jak poinformowała premier – pozostało 120, gdyż pozostali wyjechali już z naszego kraju. Obecną sytuację porównała z latami 90., kiedy jako zdecydowanie uboższy kraj Polska przyjęła 86 tys. Czeczeńców. „Czy zaobserwowaliście terrorystów na każdym rogu ulicy, nagły spadek bezrobocia, jakieś sytuacje zagrażające bezpieczeństwu Polaków? Czy dzisiaj stać nas na gest solidarności w stosunku do tych, którzy uciekają ze swego kraju, gdyż boją się utracić zdrowie i życie?” – pytała premier. Zapewniła, że nie musimy stawiać murów i zasieków na naszych granicach, ponieważ są one bezpieczne. Zwracając się z apelem do tych, którzy –

w obie strony – dodała. Podkreślając, że obowiązkiem każdego rządu jest przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom, premier zapowiedziała weryfikację przez nasze służby przyjeżdżających uchodźców. Na zakończenie stwierdziła: „Macie odwagę powiedzieć, że nie chcecie ich przyjmować, to powiedzcie to swoim wyborcom. Inni, którzy będą chcieli przyjmować wszystkich bez ograniczeń, niech też to powiedzą. A my, Platforma Obywatelska, odpowiedzialnie chcemy pójść środkiem, chcemy brać tych, którzy rzeczywiście tej pomocy potrzebują”.

Minister spraw zagranicznych **Grzegorz Schetyna** podał dane agencji ONZ do spraw uchodźców,



Minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska

która poinformowała, że od czasu rozpoczęcia wojny w Syrii w 2011 r. zarejestrowano blisko 4,1 mln uchodźców z tego kraju; na ich utrzymanie potrzeba tylko w bieżącym roku 4,5 mld dolarów, a zebrano jedynie 1,7 mld. Fatalne warunki w obozach dla uchodźców w Libanie, Turcji i Jordanii dały impuls do zorganizowania wielkiej migracji do Europy. Minister powiedział: „W zeszłym roku Syryjczycy złożyli w krajach Unii Europejskiej 138 tys. wniosków o azyl. Od stycznia do sierpnia tego roku liczba ta była trzykrotnie większa i wyniosła ponad 428 tys. Musimy założyć, że w świetle ostatnich dramatycznych wydarzeń będzie ona zwiększać się z dnia na dzień. Prognozy rządu niemieckiego zakładają obecność na terenie Niemiec od 800 tys. do 1 mln uchodźców z Syrii”. Analizując przyczyny kryzysu, minister wskazał na krwawy i długotrwały konflikt w tym kraju oraz niestabilność na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Za jedyną metodę zapanowania nad niekontrolowanym napływem uchodźców uznał przywracanie normalności i funkcjonalności w państwach tych regionów. Zaznaczył przy tym, że kryzys jest zbyt poważny, by można było go zbyć, przemilczeć, przeczekać, zyskać na czasie, czy też znaleźć jakieś proste rozwiązanie. Nie możemy biernie patrzeć, gdy w kolejnych krajach wzmacniane są kontrole na granicach, i czekać, aż zachwieje się strefa Schengen oraz inne fundamenty europejskiej solidarności – podkreślił, zapewniając, że Polskę stać na prowadzenie ambitnej i odważnej polityki w kwestii imigracji.

„Polska w 2014 r. wzmocniła procedury współdziałania służb i instytucji na wypadek ewentualnego napływu dużej liczby uchodźców. Działania te wprowadzono w związku z konfliktem na Ukrainie. Jeśli zajdzie taka potrzeba, opracowane dla wschodniej Polski procedury działania zostaną przeniesione na południe kraju” – oświadczyła minister spraw wewnętrznych **Teresa Piotrowska**. Stwierdziła, że nie obserwujemy gwałtownego wzrostu liczby nielegalnych przekroczeń naszej granicy w związku z sytuacją migracyjną na południu Europy. Przejście graniczne w Terespolu jest miejscem, gdzie składana jest największa liczba wniosków o status uchodźcy oraz gdzie wydaje się najwięcej decyzji o odmowie wjazdu na terytorium Polski; w dużej mierze procedury te dotyczą obywateli Rosji narodowości czeskiej. Obecnie w Polsce funkcjonuje 11 ośrodków dla cudzoziemców, w których przebywa 1,5 tys. osób; znajduje się w nich ponad 700 wolnych miejsc, a w razie potrzeby liczba ta może zostać zwiększona zarówno poprzez odpowiednią adaptację pomieszczeń w istniejących ośrodkach, jak i natychmiastowe uruchomienie dodatkowych obiektów, wcześniej wytypowanych do tego typu zadań, co będzie konieczne w przypadku przyjęcia jednorazowo grupy większej niż 2 tys. osób. Jednak – jak zaznaczyła minister – obecnie nie ma potrzeby podejmowania nadzwyczajnych akcji. Zapewniła, że we wszystkich działaniach związanych z napływem uchodźców bezpieczeństwo stanowi najwyższy priorytet.

Nie możemy odwrócić się od Europy plecami w sytuacji, w której niekontrolowana migracja jest jednym z największych wyzwań, przed jakim w tej chwili stoi Wspólnota, mogącym zatrzęść podstawami integracji europejskiej – powiedział sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych **Rafał Trzaskowski**. Oświadczył, że dzielenie się obciążeniami nie wystarczy – trzeba wysłać jasny komunikat do UE: nie stać nas na to, żeby pomóc wszystkim i przyjąć wszystkich. Stwierdził, że w tej sytuacji potrzebne jest całościowe podejście: zabezpieczenie granic, rozróżnienie uchodźców od imigrantów ekonomicznych i weryfikacja ich pod względem bezpieczeństwa, na czym polskiemu rządowi szczególnie zależy, a także uwzględnienie naszej szczególnej sytuacji jako państwa granicznego, dlatego że sytuacja na wschodzie Europy jest nadal niestabilna. Wiceminister zapewnił, że nie grozi nam niekontrolowany napływ imigrantów, a solidarność, którą musimy się wykazać w tym trudnym dla Europy momencie, będzie racjonalna, odpowiedzialna i na miarę naszych możliwości.

W obliczu wielkiej klęski humanitarnej europejska wspólnota musi wykazać się solidarnością zarówno z uchodźcami, jak i wewnątrz Unii, co polegać powinno na podzieleniu się odpowiedzialnością i kosztami – powiedział poseł **Rafał Grupański** (PO). Stwierdził, że podsycanie lęków społecznych trudno pogodzić z tym, czego sami przed laty doświadczyliśmy, kiedy byliśmy w potrzebie w okresie stanu wojennego. Jak zauważył, uchodźcy z Syrii uciekają przed agresyw-

nym odłamem islamu i tzw. Państwem Islamskim, więc uwarunkowanie pomocy w zależności od tego, czy są to chrześcijanie, czy muzułmanie, jest niedopuszczalne także z punktu widzenia odpowiedzialności za to, w jaki sposób klasa polityczna kształtuje postawy społeczne. Poseł przypomniał tradycje wielokulturowej i wielowyznaniowej Rzeczypospolitej, kiedy jej władcy osadzali na naszych ziemiach chociażby Tatarów w dowód uznania, na jakie sobie zasłużyli jako polscy żołnierze. Podkreślając, że dawna Rzeczpospolita była pierwszą prawdziwą unią narodów ponad podziałami i różnicami, apelował, by nie podważać jagiellońskiej tradycji, która wyróżniała nasz kraj na tle całej Europy.

Poseł **Jarosław Kaczyński** (PiS) powiedział, że rząd nie ma prawa podejmować pod naciskiem zewnętrznym i bez wyraźnie wyrażonej zgody narodu decyzji, które z wysokim stopniem prawdopodobieństwa mogą mieć negatywny wpływ na nasze życie publiczne i bezpieczeństwo. Zaznaczył, że nie chodzi o przyjęcie takiej czy innej liczby cudzoziemców, lecz o to, że istnieje poważne niebezpieczeństwo uruchomienia procesu, który spowoduje najpierw zwiększenie napływu imigrantów, później deklaracje z ich strony, że nie będą przestrzegać naszych praw i obyczajów, a następnie narzucanie w sposób gwałtowny i agresywny ich własnych reguł w różnych dziedzinach życia. Poseł skonfrontował dwa podejścia do rozważanego tematu: zasadę, która wymaga całkowitego otwarcia, i to nie tylko na cierpiących

z powodu wojny, z zasadą *ordo caritas*, porządku miłosierdzia, w ramach której najpierw są najbliżsi, rodzina, następnie naród i później inni. Zaapelował, żeby pomagać potrzebującym uchodźcom, ale metodą bezpieczną, czyli poprzez finansowe wsparcie, oraz polemizował z głosami porównującymi fale wychodźstwa z Polski z obecnym kryzysem migracyjnym, stwierdzając, że Polacy w miejscach osiedlenia nie narzucali swoich reguł, nikogo nie terroryzowali i z wielką, nawet nadmierną pokorą ciężko pracowali.

W imieniu Klubu PSL głos zabrali dwaj jego przedstawiciele. Poseł **Stanisław Żelichowski** powiedział, że z obecnego kryzysu, który jest chyba najpoważniejszym po II wojnie światowej, trzeba wyciągnąć takie wnioski, by Europa wyszła z niego mocniejsza. Przywołał opinie wyrażane kilkanaście lat temu podczas konferencji ONZ poświęconej rozpasanej konsumpcji, kiedy to wyartykułowano pogląd, że jeśli Północ będzie coraz bogatsza, a Południe coraz biedniejsze, to nieuchronnie kiedyś dojdzie do konfliktu na tym tle. Dlatego – kontynuował – trzeba wzmacniać bezpieczeństwo w krajach pochodzenia imigrantów i umożliwiać im znalezienie pracy u siebie oraz wdrożyć pomoc na wzór planu Marshalla dla tej części świata. Poseł opowiedział się za zapewnieniem uchodźcom godziwego pobytu w Polsce, a w niedługim czasie – twierdził – jeśli społeczność międzynarodowa stworzy w ich krajach warunki do rozwoju, to powrócą oni do swoich ojczyzn i problem się rozwiąże. Poseł **John Abraham Godson** skona-



tował z kolei, że ci, co boją się islamizacji Europy, niech naprawdę zaczną wierzyć i być uczniami Jezusa Chrystusa. Podkreślił, że chrześcijańska postawa nakazuje wspieranie uchodźców.

W imieniu klubu SLD głos zabrali również dwaj jego przedstawiciele. Poseł **Tadeusz Iwiński** zacytował fragment programu koalicji lewicowej, w którym napisano: „Należy pomóc osobom uciekającym przed wojną i prześladowaniami politycznymi. Polacy, ofiary prześladowań i wojny, byli wiele razy w historii przyjmowani przez państwa trzecie, dlatego Polska powinna przyjmować osoby uciekające przed wojną, dbając jednocześnie o ich społeczną integrację i ochronę bezpieczeństwa publicznego”. Apelowal, by polska polityka zagraniczna była bardziej aktywna na rzecz zażegnania konfliktu w Syrii i we wspieraniu działań, z jednej strony, Stanów Zjednoczonych, a z drugiej – Rosji, zmierzających do zakończenia wojny w tym regionie. Poseł **Stanisław Wziątek** przypomniał natomiast dezyderat Komisji do Spraw Służb Specjalnych w sprawie zwiększenia środków dla tych służb w celu ich wyposażenia w narzędzia skutecznego działania, tak by potrafiły oddzielić uchodźców, których życie jest zagrożone, od pozostałych osób przybywających do naszego kraju. Opowiedział się za udzielaniem odpowiedzialnej pomocy uciekinierom, przy jednoczesnym zapewnieniu bezpieczeństwa Polki i Polaków.

W imieniu Klubu ZP wystąpili także jego dwaj przedstawiciele. Poseł **Jarosław Gowin** opowiedział się za: wypracowaniem całościowej polityki migracyjnej, której trzonem powinna być polityka repatriacyjna polegająca na stworzeniu Polakom rozsianym przede wszystkim za wschodnią granicą warunków do powrotu; wyposażeniem premiera w mandat do tego, by podczas negocjacji Polska mogła zażądać powstrzymania fali uchodźców; odróżnianiem uchodźców od imigrantów ekonomicznych; odrzuceniem propozycji wprowadzenia stałego mechanizmu rozlokowywania uchodźców; ustaleniem przy przyjmowaniu uchodźców kryterium bliskości kulturowej; zwiększeniem kompetencji Straży Granicznej, w tym w zakresie zabezpieczenia i kontrolowania ośrodków dla uchodźców; rozwojem obrony terytorialnej; wzmocnieniem Centrum Antyterrorystycznego. Poseł **Patryk Jaki** zacytował następnie słowa pisarki Oriany Fallaci, która stwierdziła, że Europa nie jest już Europą, ale Euroarabią, która z powodu uległości wobec wroga, islamskiego nazizmu, kopie swój własny grób.

Odnosząc się do debaty i licznych pytań, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych **Rafał Trzaskowski** oznajmił, że rząd do tej pory złożył jedną deklarację, która dotyczyła przyjęcia 2 tys. uchodźców; w innych kwestiach nie ma na nic zgody,

ponieważ wciąż toczą się w UE negocjacje. Zapewnił, że w sprawach tych nic nam nie będzie narzucone, polski rząd podejmie suwerenną decyzję, stawiając jednocześnie klarowne warunki dotyczące: zabezpieczenia unijnych granic, aktywnej polityki prowadzonej w sąsiedztwie UE, rozróżnienia uchodźców od imigrantów ekonomicznych i zapewnienia państwom członkowskim możliwości kontrolowania przybywających uchodźców pod względem bezpieczeństwa. Przedstawiciel MSZ zaznaczył, że o status uchodźcy będą mogli starać się jedynie obywatele tych państw, które nie znajdują się na stworzonej przez UE liście krajów bezpiecznych. Stwierdził, że obecne wyzwania wymagają twardych działań w polityce zagranicznej, które być może wymuszą większą wolę polityczną do stabilizowania sytuacji chociażby w Syrii i Libii.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych **Piotr Stachańczyk** zauważył, że na skutek masowego napływu cudzoziemców – którego przyczyną jest zarówno bieda w Afryce Północnej, dramatyczna sytuacja w Rogu Afryki, jak i konflikty na Bliskim Wschodzie i w Azji – w ciągu ostatnich dwóch lat załamał się system ochrony granicy włoskiej i greckiej. Oznacza to, że wjeżdża przez nią praktycznie każdy, kto chce, a władze tych krajów nie rejestrują wszystkich przybyłych, naruszając w ten sposób zasady określone w prawie unijnym, co tłumaczy skalą migracji. Wiceminister szczegółowo poinformował o procedurach związanych z przyjmowaniem uciekinierów, podkreślając, że każda przybywająca do kraju granicznego osoba ma być kierowana do ośrodka recepcyjnego dla uchodźców, gdzie będzie przesłuchana, a następnie kierowana do ośrodka zamkniętego, z którego zostanie albo odesłana do kraju pochodzenia, albo zaliczona do osób mających prawo ubiegać się o status uchodźcy. Z kolei ta część imigrantów – kontynuował – zostanie podzielona na tych, którzy mogą być relokowani, i tych, którzy pozostaną w krajach granicznych. Zakwalifikowani do relokacji otrzymają propozycję osiedlenia w innym kraju, którą mogą przyjąć lub odrzucić, ale nikt nikogo nie zamierza siłą nigdzie przewozić – dodał wiceminister. W Polsce relokowani uchodźcy trafią do całkowicie otwartych ośrodków prowadzonych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców i jeżeli będą chcieli z naszego kraju wyjechać, to nikt siłą ich nie będzie zatrzymywał czy karał. Będą jedynie informowani, że w innych krajach unijnych zostaną wykluczeni z możliwości uzyskania świadczeń socjalnych i mogą się liczyć z odesłaniem do Polski – wyjaśniał przedstawiciel resortu spraw wewnętrznych.

Do głosowania nad wnioskiem posła **Zbigniewa Girzyńskiego** (niez.) o odrzuceniu rozpatrywanej informacji Sejm przystąpi na kolejnym posiedzeniu.

PRZYGOTOWANIE KRAJOWEGO BIURA WYBORCZEGO DO WYBORÓW PARLAMENTARNYCH

Przygotowanie Krajowego Biura Wyborczego do przeprowadzenia 25 października 2015 r. wyborów do Sejmu i Senatu było tematem posiedzenia **Komisji Administracji i Cyfryzacji** w dniu 9 września br. Zostało ono zwołane w trybie art. 152 ust. 2 Regulaminu Sejmu na wniosek grupy posłów.

Uzasadniając wniosek, przedstawicielka wnioskodawców, posłanka **Józefa Hrynkiewicz** (PiS) podkreśliła, że stan przygotowań do najbliższych wyborów parlamentarnych budzi duże zainteresowanie w społeczeństwie, ale też pewne zaniepokojenie, związane z doświadczeniami z wyborów samorządowych w ubiegłym roku, które – w opinii wnioskodawców – podważyły zaufanie obywateli do podstawowej instytucji demokratycznej, jaką są powszechne wybory do organów przedstawicielskich. Wyraziła nadzieję, że informacja przedłożona na posiedzeniu Komisji przekona posłów, iż system informatyczny działa prawidłowo, a sytuacje z ubiegłego roku się nie powtórzą. Wnioskodawcy pytali, czy system jest wydolny, sprawdzony i zdolny do szybkiego zliczenia wyników wyborów. Interesowali się również zmianami kadrowymi i organizacyjnymi przeprowadzonymi w Krajowym Biurze Wybor-

czym. „Komisja chce wyjść z dzisiejszego spotkania z przekonaniem, że razem z państwem będziemy współdziałać nad wzrostem zaufania obywateli do podstawowej i demokratycznej instytucji, jaką są powszechne wybory” – powiedziała.

Szefowa Krajowego Biura Wyborczego **Beata Tokaj** przypomniała, że KBW rozpoczęło budowę własnego systemu informatycznego w połowie grudnia ub.r., a do jego tworzenia zostali zaangażowani informatycy posiadający odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie. Podkreśliła, że system ten, testowany przy wyborach prezydenckich i referendum krajowym, sprawdził się bez zastrzeżeń. Zapewniła, że na każdym etapie jego budowania nacisk położony był na bezpieczeństwo i niezawodność. „Dlatego przeprowadzamy wiele testów wewnętrznych, automatycznych, z udziałem delegatur oraz wszystkich gmin” – mówiła szefowa KBW. Dodała, że audyt bezpieczeństwa systemu, który wypadł pozytywnie, przeprowadzono przed referendum. Następne testy bezpieczeństwa zaplanowano po ukończeniu budowy modułów dotyczących wyborów do Sejmu i Senatu. Beata Tokaj poinformowała, że 29 i 30 września br. odbędzie się kolejne szkolenie informatyków. „Do



tego czasu chcemy zbudować cały system informatyczny. Jest to już częściowo wykonane. Mamy jeszcze dwa tygodnie i mam nadzieję, że wszystko się uda” – zapewniła.

Pełniący obowiązki dyrektora zespołu informatyki w KBW **Marcin Benke** uzupełnił, że ustalenie ostatecznych wyników wyborów będzie dokonywane za pomocą dwóch niezależnych systemów. „Gdy dadzą jednakowe wyniki, będziemy przekonani, że zostały one ustalone poprawnie” – podkreślił.

Szefowa KBW wspomniała także o zmianach kadrowych przeprowadzonych w Biurze po wyborach

samorządowych. Poinformowała m.in., że pracę straciły zatrudnione w zespole informatyki osoby, które miały wpływ na tworzenie i pracę ówczesnego systemu. Powstał nowy zespół, złożony z osób doświadczonych. Zatrudniono także specjalistę ds. zamówień publicznych.

„Myślę, że system wsparcia elektronicznego w najbliższych wyborach do Sejmu i Senatu się sprawdzi – i temu sekundujemy. Mamy już doświadczenie wyborów prezydenckich i referendum” – podkreślił przewodniczący Komisji, poseł **Andrzej Orzechowski** (PO), kończąc posiedzenie.

SYTUACJA MEDIÓW PUBLICZNYCH

Komisja Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu 9 września br. rozpatrzyła informację na temat sytuacji mediów publicznych z punktu widzenia nadzoru właścicielskiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa **Wojciech Chmielewski** przypomniał, że Minister Skarbu Państwa sprawuje nadzór właścicielski nad 19 spółkami mediów publicznych. Telewizja Polska SA oraz Polskie Radio SA ze względu na pełnioną misję, zostały wyodrębnione jako spółki strategiczne, co zostało potwierdzone w przedstawionym rządowi w sierpniu ub.r. dokumencie „Priorytety zarządzania portfelem podmiotów nadzorowanych przez Ministra Skarbu Państwa do roku 2015”. Natomiast spółki regionalne rozgłośni Polskiego Radia zostały umieszczone na liście podmiotów o istotnym znaczeniu w nadzorze Ministra Skarbu Państwa.

Wiceminister podkreślił, że spółki publicznej radiofonii i telewizji działają w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa i nie podlegają prywatyzacji. Zwrócił uwagę, że ustawa o radiofonii i telewizji ogranicza korporacyjne uprawnienia Ministra Skarbu Państwa – nie ma on wpływu na skład osobowy zarządów spółek powoływanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na wniosek rad nadzorczych po przeprowadzonym postępowaniu kwalifikacyjnym. Nie ma także wpływu na treść programu. „Zarządy spółek medialnych nie są związane jakimikolwiek poleceniami ani zakazami ustanowionymi przez walne zgromadzenie, jeśli oczywiście dotyczą one treści programu. Nadawca kształtuje program samodzielnie, w zakresie zadań określonych w ustawie o radiofonii i telewizji i jednocześnie ponosi odpowiedzialność za jego treść” – wyjaśnił wiceminister.

Sytuacja ekonomiczno-finansowa mediów publicznych oceniana jest przez resort jako ustabilizowana.

Wiceminister zastrzegł jednak, że stabilizacja uzależniona jest przede wszystkim od poziomu wpływów abonamentowych na realizację zadań misji publicznej. Poinformował, że w 2014 r. Telewizja Polska odnotowała zysk netto w wysokości 6,3 mln zł, podczas gdy w 2013 r. – stratę w wysokości 20 mln zł, a w 2012 r. – ok. 220 mln zł. „Chociażby z tej tendencji widać, że sytuacja wyraźnie się stabilizuje” – ocenił. Dodał, że zysk Polskiego Radia w 2014 r. wyniósł 2,6 mln zł netto i był niższy o ok. 11 mln zł w porównaniu z 2013 r., głównie z powodu niższych wpływów z Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Spośród 17 rozgłośni regionalnych w bieżącym roku 8 odnotowało dodatni wynik finansowy, 9 poniosło stratę netto.

Wiceminister mówił także o procesie cyfryzacji telewizji, który zmniejszył koszty emisji, oraz inicjatywach zmierzających do poprawy oferty programowej, dostępności i efektywności funkcjonowania. Poinformował, że w latach 2013–2014 spółki publicznej radiofonii i telewizji poniosły nakłady inwestycyjne na powyższe cele w łącznej kwocie 552 mln zł. „Skarb Państwa będzie wspierał zarządy w działaniach, które, z jednej strony, będą umożliwiały realizowanie misji ustawowej, a z drugiej – zwiększenie zdolności konkurencyjnej czy restrukturyzację tych podmiotów” – zadeklarował.

Prezes zarządu TVP SA **Janusz Daszczyński** mówił m.in. o działaniach restrukturyzacyjnych w spółce, które doprowadziły do poprawy wyników finansowych. Wskazał na znaczący wzrost przychodów w kanałach tematycznych; na koniec ubiegłego roku aż w 6 kategoriach kanały te zajmowały pierwsze miejsca. W ostatnim czasie TVP podjęła nowe zadania misyjne mimo słabości systemu finansowania publicznego. Wymienił m.in. uruchomienie telewizji regionalnej, TVP Rozrywka i TVP ABC, który – jak do-

dał – po kilku miesiącach znalazł się na pierwszym miejscu wśród kanałów oferujących treści dla dzieci.

Szef TVP poruszając kwestię opłaty abonamentowej, podkreślił, że aby rozwiązać ten problem, potrzeba woli parlamentu. Przedstawił również swoją wizję funkcjonowania spółki. Oświadczył: „Moim marzeniem jest, aby media publiczne – a mogę odpowiedzialnie mówić o Telewizji Polskiej SA, której kierowanie mi powierzono w procedurze konkursowej – cieszyły się szacunkiem widzów, były przyjazne różnym opcjom politycznym, były platformą do wymiany poglądów na wszelkie tematy od gospodarczych przez społeczne, nawet obyczajowe, a może także całe spektrum tematów”.

Wśród najbliższych wydarzeń istotnych dla misji telewizji publicznej J. Daszczyński wymienił Światowe Dni Młodzieży w 2016 r. w Krakowie, 250-lecie teatru publicznego w Polsce, Europejską Stolicę Kultury Wrocław 2016, Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro.

Zastępca przewodniczącego KRRIT **Witold Graboś** poinformował, że w bieżącym roku na działalność TVP SA przeznaczonych zostanie 53% prognozowanych wpływów abonamentowych, Polskie Radio otrzyma 24%, spółki rozgłośni regionalnych – 23%. Podkreślił, że kwota stale malejących wpływów abonamentowych powoduje ograniczenia i problemy w realizacji zadań mediów publicznych. Dodał, że spółki podejmują działania ukierunkowane na dywersyfikację źródeł przychodów, przywiązując dużą wagę do zwiększania przychodów własnych, m.in. z działalności reklamowej.

Wiceszef Krajowej Rady odniósł się także do podniesionych przez posłów zarzutów niezetelności czy błędów dziennikarskich. „Analizujemy wszystkie takie przypadki i poddajemy je ocenie” – zapewnił.

W dyskusji posłowie pytali m.in. o strukturę wpływów i dystrybucję dochodów z reklam i sponsoringu, możliwości wzmocnienia i rozwoju ośrodków regionalnych TVP, a także o wdrażanie nowych technologii.



Skrócone informacje o pracach wszystkich komisji oraz biuletyny z ich posiedzeń dostępne są na stronie internetowej Sejmu: www.sejm.gov.pl

OBRADY W JURACIE

W dniu 5 września br. – pod przewodnictwem marszałek **Małgorzaty Kidawy-Błońskiej** i przewodniczącego słowackiej RN **Petera Pellegriniego** – obradowały w Juracie prezydium Sejmu i Rady Narodowej Republiki Słowackiej. W posiedzeniu uczestniczyli także wicemarszałkowie **Elżbieta Radziszewska**, **Eugeniusz Grzeszczak**, **Marek Kuchciński**, **Jerzy Wenderlich** i **Wanda Nowicka**.

Rozmowy dotyczyły m.in. parlamentarnych relacji polsko-słowackich, polityki bezpieczeństwa w kontekście konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, sytuacji uchodźców i problemu migracji oraz Bałkanów Zachodnich. Szefowie obu izb opowiedzieli się za rozwojem współpracy nie tylko na poziomie prezydium, ale także komisji branżowych. Strony zapowiedziały, że spotkania w formule bilateralnej będą odbywać się częściej.

Wicemarszałek Marek Kuchciński zwrócił uwagę na potrzebę pogłębienia współdziałania parlamentarnego również w ramach spotkań Grupy Wyszehradzkiej. „Wspólnie z partnerami z V4 – mówię – jesteśmy

w stanie zbudować mocną pozycję w najistotniejszych kwestiach dla naszego regionu i Europy. Wicemarszałek Wanda Nowicka dodała, iż ważnym elementem uzupełniającym relacje międzyparlamentarne są przede wszystkim kontakty z obywatelami oraz organizacjami pozarządowymi. Mówiąc o bezpieczeństwie, w kontekście sytuacji na Ukrainie, wicemarszałek Elżbieta Radziszewska podkreśliła znaczenie wielopłaszczyznowej współpracy regionalnej. Delegacje zgodziły się, że konflikt na Ukrainie należy rozwiązywać pokojowo, a kraje członkowskie UE powinny pomagać w procesie wdrażania standardów demokratycznych. Z kolei wicemarszałek Eugeniusz Grzeszczak nawiązał do problemów dotyczących migracji i polityki azylowej. W jego ocenie, solidarność musi iść w parze z rzeczywistymi możliwościami gospodarczymi i logistycznymi poszczególnych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

W trakcie spotkania rozważano również wspólne działania Polski i Słowacji wobec Bałkanów Zachodnich. Głos w dyskusji na ten temat zabrał m.in. wicemarszałek Jerzy Wenderlich. Stwierdził, że „proces integracji państw kandydujących i aspirujących powinien pozostawać jednym ze strategicznych celów państw członkowskich”.

Po zakończeniu obrad odbyła się konferencja prasowa. Marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska podkreśliła, że rolą parlamentów powinno być także promowanie przekonania, że łączą nas wspólne interesy polityczne i ekonomiczne oraz potrzeba tworzenia turystycznej atrakcyjności całego regionu. Jak zaznaczyła, obie izby powinny pogłębiać współpracę międzyparlamentarną także na poziomie unijnym. Marszałek przypomniała też, że Słowacja w drugiej połowie przyszłego roku obejmie przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej.

Wspólne posiedzenia prezydium to ważna platforma wzmocnienia dwustronnych relacji na poziomie parlamentów. Spotkania w tej formule mają na celu pogłębienie dialogu między izbami oraz omówienie aktualnych zagadnień. Obrady w takiej formule odbywają się m.in. z prezydium Niemieckiego Bundestagu.



ROZMOWY Z PRZEWODNICZĄCYM CHIŃSKIEGO PARLAMENTU

Marszałek Sejmu **Małgorzata Kidawa-Błońska** spotkała się 3 września br. w Pekinie z przewodniczącym Ludowych Zgromadzeń Przedstawicieli Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych **Zhangiem Dejiangiem**.

Tematem rozmów były m.in. perspektywy rozwoju współpracy między parlamentami obu krajów, np.

Udział marszałek Sejmu w uroczystościach w stolicy Państwa Środka był wyrazem hołdu dla ofiar działań wojennych i znaczenia, jakie Polska przywiązuje do budowania porozumienia między narodami, opartego na wzajemnym szacunku, pokoju i solidarności.



w zakresie pełniejszego wykorzystania potencjału partnerstwa strategicznego łączącego Polskę i Chiny od 2011 r. Zgodzono się, że współdziałanie – zarówno na szczeblu szefów izb, komisji, jak i grup bilateralnych – jest istotnym wsparciem dla działań rządów i umożliwia wzajemną wymianę doświadczeń. Marszałek Sejmu podkreśliła, że partnerstwo strategiczne w ramach inicjatywy Europa Środkowo-Wschodnia – Chiny (format „16+1”), utworzonej w 2012 r. w Warszawie, oraz dynamiczne kontakty na szczeblu lokalnym tworzą solidną platformę rozwoju relacji dwustronnych.

Spotkanie było również okazją do rozmowy o zacieśnieniu współpracy w dziedzinie gospodarki, w tym w zakresie zwiększenia obrotów handlowych i dostępności chińskiego rynku dla polskich przedsiębiorców. Marszałek Sejmu podkreśliła, że Polska przyjęła z zainteresowaniem chińską inicjatywę „Jeden pas, jeden szlak”, służącą rozbudowie połączeń logistycznych między Europą i Chinami. Podczas spotkania poruszono również kwestię rozwoju polsko-chińskiej współpracy inwestycyjnej, akademickiej oraz turystycznej.

W trakcie pobytu w Pekinie Małgorzata Kidawa-Błońska w imieniu polskich władz uczestniczyła w obchodach 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej.



WIZYTA PRZEWODNICZĄCEGO NIEMIECKIEGO BUNDES RATU

Perspektywy pogłębienia relacji polsko-niemieckich, w szczególności w kontekście przypadającej w 2016 r. 25. rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, były tematem

stołu dotyczącego Polonii i Polaków w Niemczech oraz mniejszości niemieckiej w Polsce.

Politycy podkreślali dobre i przyjazne stosunki polsko-niemieckie, także na płaszczyźnie społecznej.



spotkania wicemarszałek Sejmu **Elżbiety Radziszewskiej** z przewodniczącym Bundesratu **Volkerem Bouffierem**, które odbyło się 4 września br. w Sejmie.

Rozmówcy podkreślili, że parlamenty obu krajów – obok rządów – mają do odegrania istotną rolę w zacieśnianiu współpracy, szczególnie w ramach przyszłorocznych obchodów. Jak zaznaczyła Elżbieta Radziszewska, jubileusz będzie dobrą okazją do dokonania przeglądu realizacji Traktatu w ciągu 25 lat z punktu widzenia polsko-niemieckiego partnerstwa i wspólnej obecności w zjednoczonej Europie. W tym kontekście politycy rozmawiali m.in. o sprawie nauczania języka polskiego jako ojczystego w Niemczech, która jest jednym z obszarów prac okrągłego

Wicemarszałek zwróciła uwagę, że pamięć o Liście biskupów polskich do niemieckich i Krzyżowej (gdzie 12 listopada 1989 r. odbyła się msza św., podczas której premier Tadeusz Mazowiecki i kanclerz Niemiec Helmut Kohl przekazali sobie znak pokoju) jest niezwykle aktualna. Przypomniała, że Sejm niedawno gościł wystawę poświęconą polsko-niemieckiemu pojednaniu, a przewodniczący Volker Bouffier wyraził zainteresowanie propozycją zaprezentowania tej ekspozycji w Bundesracie. Podziękował też za wielkie zasługi Polski, która zapoczątkowała łańcuch przemian demokratycznych – bez nich, jak podkreślił, nie byłoby zjednoczenia Niemiec.

Podczas spotkania poruszono też kwestię gwałtownego napływu uchodźców do Unii Europejskiej.

EUROPA KARPAT

W dniu 9 września 2015 r. w ramach XXV Forum Ekonomicznego w Krynicy-Zdroju odbyła się międzynarodowa konferencja parlamentarna „Europa Karpat”, kolejne z serii spotkań poświęconych zacieśnieniu współpracy państw tego regionu. W tegorocznych obradach, które tradycyjnie otworzył wicemarszałek **Marek Kuchciński**, wzięli udział przedstawiciele parlamentów narodowych, władz samorządowych, ośrodków akademickich, eksperckich, organizacji pozarządowych oraz przedsiębiorców z Polski, Słowacji, Węgier, Rumunii, Czech, Serbii i Ukrainy.

Pierwsza część konferencji – której moderatorem był poseł **Piotr Naimski** – nosiła tytuł „Zagrożenia i szanse dla współpracy w Europie Środkowo-Wschodniej w warunkach odrodzenia geopolityki”. W debacie wzięli udział m.in.: wiceprzewodniczący Senatu Republiki Czeskiej **Přemysl Sobotka**, wiceprzewodnicząca Parlamentu Serbii **Gordana Čomić**, przewodniczący Komisji ds. Unii Europejskiej Zgromadzenia Narodowego Węgier **Richárd Hörcsik**, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP **Krzysztof Szczerski**, deputowana Rady Najwyższej Ukrainy **Oksana Yurynets**, poseł Rady Narodowej

Republiki Słowackiej **Martin Fronc** oraz posłanka **Renata Butryn**. Dyskutowano o kryzysie związanym z przechodzącymi przez Bałkany uchodźcami, konflikcie na Ukrainie oraz wpływie tych wydarzeń na kraje regionu karpackiego. Uczestnicy panelu stwierdzili zgodnie, że kraje Europy Środkowo-Wschodniej, pomimo dzielących ich różnic, powinny wypracowywać wspólne stanowiska dla całego regionu. Ich pogląd, prezentowany na forach międzynarodowych, np. na forum UE, będzie bardziej respektowany i może mieć większy wpływ na podejmowane decyzje. Dobrym przykładem współpracy regionalnej w ostatnim okresie było wspólne oświadczenie krajów V4 w sprawie uchodźców.

W drugim panelu, zatytułowanym „Państwa narodowe jako wartość oraz strażnik (gwarant) różnorodności Europy Karpat” – moderowanym przez posła **Ryszarda Terleckiego** – przedstawiono, w kontekście czynników demograficznych, geograficznych i historycznych, specyfikę zamieszkujących ten obszar narodów. Uczestnicy debaty zwracali uwagę na różne procesy, które miały bardzo ważny wpływ na mieszkańców Karpat, np. przyjmowanie wzorów



cywilizacji zachodniej czy sowyetyzacja. Głos zabrali m.in.: deputowany Rady Najwyższej Ukrainy **Anatolij Matwieienko**, profesorowie: **Waldemar Paruch** z Polski, **Károly Kocsis** z Węgier oraz **Pavol Mačala** ze Słowacji.

W kolejnej części konferencji, zatytułowanej „Karpaty bez granic – chronić dziedzictwo, wyprzedzać marzenia”, którą moderowała słowacka posłanka **Magdaléna Vášáryová**, rozmawiano na temat konieczności propagowania w poszczególnych państwach regionu wiedzy na jego temat. Zwrócono uwagę, że coraz mniej informacji o Karpatach dociera nawet do mieszkańców gór. W celu poprawy tej sytuacji postulowano udzielenie wsparcia dla kilku kluczowych inicjatyw: publikacji Encyklopedii Karpackiej, utworzenia Uniwersytetu Karpackiego, a także ściślejszej współpracy na poziomie parlamentarnym. O tych sprawach dyskutowali przedstawiciele środowisk naukowych reprezentujących państwa karpackie: profesor **Markjan Malskyj** (były ambasador Ukrainy w Polsce), profesor **Oleksandr Bokotey** z Użgorodu, przewodniczący Konfederacji Bałtyk – Morze Czarne **Vadym Mariukhnich**, dyrektor generalny UPS Polska **Pavel Adamovsky** oraz poseł **Włodzimierz Bernacki**.

W czwartym panelu, odbywającym się pod hasłem: „Marka «Karpaty», strategia na przyszłość”, prowadzonym przez marszałka województwa podkarpackiego **Władysława Ortyła**, zaprezentowano różne karpackie projekty turystyczne oraz przedstawiono przykłady działań w tej dziedzinie, realizowane w innych regionach. Rozmawiano także o konieczności zainteresowania Unii Europejskiej Strategią Karpacką oraz włączenia jej do polityk makroregionalnych UE. Twierdzono zgodnie, iż oprócz istniejących już strategii unijnych w regionie: bałtyckiej oraz dunajskiej, powinna zostać wdrożona również dotycząca właśnie Karpat, obejmująca wszystkie kraje tego regionu, w tym Ukrainę. W panelu uczestniczyli: deputowany Rady Najwyższej Ukrainy **Mykhailo Dovbenko**, poseł **Andrzej Sztorc**, prezes Fundacji Europejskie Centrum Przedsiębiorczości **Jerzy Kwieciński**, wiceprezes Euroregionu Karpac-

kiego **Dawid Lasek**, **Mykhaylo Khariy** z Inicjatywy Obywatelskiej „European Choice”, wicemarszałek województwa Jassy **Alin-Constantin Aivanoaei**, **Leszek Richter** ze Stowarzyszenia Marek Regionalnych, dyrektor generalny UNGC w Polsce **Kamil Wyszowski**, a także członek zarządzający Energizers (USA) **Bartosz Ktaczyk**.

W trakcie piątego panelu, zatytułowanego „Karpacka gospodarka i ochrona środowiska. W poszukiwaniu kompromisu”, którego moderatorem był wicemarszałek Sejmu **Eugeniusz Grzeszczak**, zastanawiano się, jak ułatwić dostęp do tych terenów turystom, inwestorom, usprawnić wydobycie surowców mineralnych, rozwijać rolnictwo, w tym pasterstwo, bez ingerowania w środowisko naturalne – największy atut Karpat. Podkreślono, że przy poszukiwaniu kompromisu trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę potrzeby i opinie mieszkańców. W dyskusji zabierali głos: deputowany Rady Najwyższej Ukrainy **Robert Horvat**, senator **Alicja Zając**, poseł **Mariusz Orion-Jędrysek**, zastępca dyrektora Bieszczadzkiego Parku Narodowego **Tomasz Winnicki**, dyrektor Studium Europy Wschodniej UW **Jan Malicki**, docent **Marian Supłata** z Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy.

W ostatniej części konferencji, zatytułowanej „Infrastruktura i inwestycje w Karpatach – potrzeby, projekty, perspektywy”, prowadzonej przez wicemarszałka Senatu **Stanisława Karczewskiego**, przedstawiono aktualny stan infrastruktury w regionie: budynków użyteczności publicznej i instytucji usługowych, oraz niezbędne działania, które powinny być podjęte w celu jej poprawy. Omówiono bardzo istotny dla Karpat projekt osi komunikacyjnej Północ-Południe „Via Carpathia” oraz konieczność włączenia jej do transeuropejskich sieci transportowych TEN-T, co stworzyłoby bardzo dobre warunki do trwałego rozwoju całego makroregionu karpackiego. W panelu uczestniczyli: przewodniczący Komisji Gospodarki Rady Narodowej Słowacji **Ján Hudacký**, poseł **Andrzej Adamczyk**, były minister energetyki Litwy **Jarosław Niewierowicz** oraz prof. **Bohdan Hud** z Uniwersytetu we Lwowie.



ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ

W dniu 9 września br. w Nowym Domu Poselskim marszałek **Małgorzata Kidawa-Błońska** odsłoniła tablicę pamiątkową poświęconą posłom i pracownikowi Kancelarii Sejmu, którzy 21 lat temu zginęli w wypadku samochodowym w miejscowości Krzeczów w Małopolsce. Postowie z Komisji Polityki Społecznej: Marian Korczak, Halina Licnerska, Wanda Sokołowska i Maria Trzcńska-Fajfrowska oraz kierowca sejmowej Andrzej Włodaków jechali do Zakopanego, aby odwiedzić ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci z porażeniem mózgowym. Do tragicznego wypadku doszło 7 października 1994 r.

„Nasi koledzy – postowie jechali odwiedzić dom dla niepełnosprawnych dzieci, niestety, do tej wizytacji nie doszło” – powiedziała marszałek Sejmu na uroczystości. Jak zaznaczyła, w miejscu katastrofy zawsze leżą świeże kwiaty, co świadczy o tym, że pamięć o zmarłych jest ciągle żywa.

Wspominając postów, postanka **Anna Bańkowska** – przewodnicząca ówczesnej Komisji Polityki Społecznej – zaznaczyła, że zginęli oni w trakcie wykonywania mandatu. „Ciesz mnie – powiedziała – że mimo upływu ponad 20 lat jesteśmy świadkami upamiętnienia tego tragicznego wypadku. Cały czas są oni w naszej pamięci”.

Pamiątkowa tablica została umieszczona przy wejściu do Sali Konferencyjnej w Nowym Domu Poselskim. To miejsce, w którym najczęściej obraduje sejmowa Komisja Polityki Społecznej. W uroczystości wzięli również udział postowie II kadencji Sejmu, rodziny ofiar wypadku oraz przedstawiciele gminy i młodzież ze szkoły w Krzeczowie.

Rok po tragedii, w październiku 1995 r., w pobliżu miejsca, gdzie się wydarzyła, stanął pamiątkowy obelisk. W oficjalnej uroczystości brała udział m.in. ówczesna wicemarszałek Sejmu Olga Krzyżanowska oraz Mirosława Rudowska – sekretarz Komisji Polityki Społecznej – jedyna osoba, która przeżyła wypadek. Na pomniku widnieje tablica z napisem „Tragicznie zmarłym 7.10.1994 r. w czasie pełnienia mandatu poselskiego i obowiązków służbowych”. Kilka miesięcy później, 20 lutego 1996 r., prezydent Aleksander Kwaśniewski odznaczył pośmiertnie ofiary wypadku w pobliżu Krzeczowa. Czwórka postów została uhonorowana Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Pracownik Kancelarii Sejmu Andrzej Włodaków otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. Pomnikiem-obeliskiem opiekuje się młodzież i nauczyciele Gimnazjum w Zespole Szkół im. Św. Jadwigi Królowej w Krzeczowie.



UROCZYSTOŚĆ NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ Z UDZIAŁEM MARSZAŁEK SEJMU

„Czas na polski udział w dziejowej zmianie, o której na świecie mówi się – trzecia rewolucja przemysłowa. Stworzona tu atmosfera nauki i współpracy sprzyja powstawaniu śmiałych, innowacyjnych pomysłów” – powiedziała marszałek Sejmu **Małgorzata Kidawa-Błońska** podczas odbywającej się 15 września br. uroczystości otwarcia nowej części gmachu Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych Politechniki Warszawskiej. Podkreśliła, że realizowane w nowoczesnych warunkach prace badawcze będą stanowić istotny wkład w rozwój wiedzy, gospodarki i społeczeństwa w Polsce. „Przyzwyczajiliście nas, że takiego inspirującego impulsu możemy od was oczekiwać. (...) Mamy nowe laboratoria z najnowocześniejszą aparaturą, multimedialne sale wykładowe i centra nauki. Te rekordowe inwestycje zapewniają dobre

warunki do realizacji ambitnych projektów naukowych” – dodała.

Dzięki rozbudowie Wydziału Elektroniki i Technik Informatycznych Politechniki Warszawskiej, współfinansowanej ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, gmach uczelni powiększył się o ponad 5 tys. m². Nową powierzchnię w całości przeznaczono na kompleks 28 laboratoriów dydaktycznych. Pomieszczenia wyposażono w ponad 2,5 tys. nowych urządzeń laboratoryjnych oraz komputerów ze specjalistycznym oprogramowaniem.

Małgorzata Kidawa-Błońska pogratulowała kadrze naukowej i studentom Politechniki Warszawskiej dotychczasowych osiągnięć naukowych na skalę międzynarodową w automatyce, robotyce i technologiach nano- mikro-. Życzyła odnalezienia nowych inspiracji oraz sukcesów w budowaniu prestiżu uczelni.



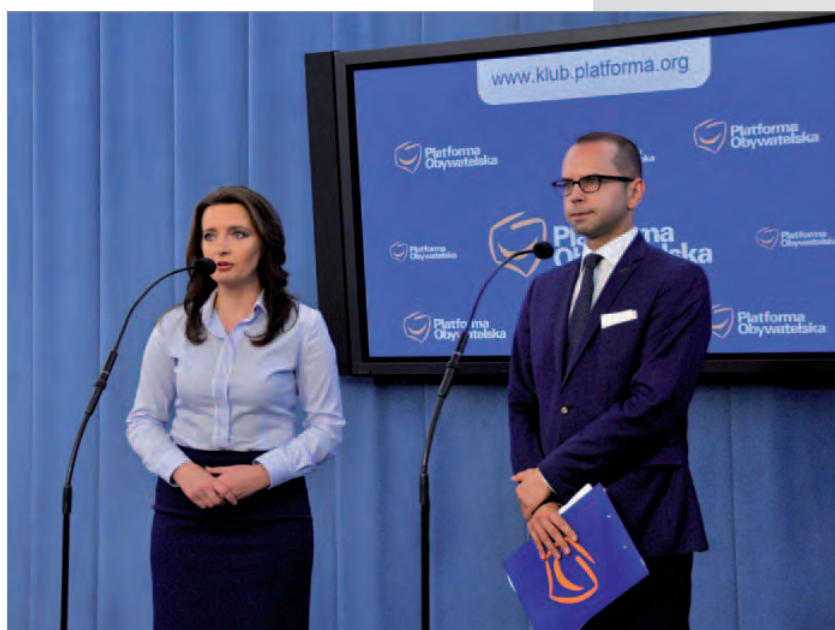
ŚWIADOMA I KONSEKWENTNA POLITYKA SENIORALNA

Komisja Polityki Senioralnej przygotowała projekt ustawy o osobach starszych. W prace nad projektem zaangażowani byli posłowie z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, zarządzający pracami Komisji. „Projekt wprowadza system monitorowania i przedstawiania informacji o sytuacji osób starszych, prezentuje podmioty uczestniczące w realizacji tego zadania oraz źródła jego finansowania” – wyjaśnił podczas konferencji prasowej w Sejmie poseł Michał Szczerba, przewodniczący Komisji Polityki Senioralnej.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz, wiceprzewodnicząca Komisji podkreśliła, że jest potrzeba cyklicznego, systematycznego monitorowania sytuacji osób starszych. Dlatego Komisja Polityki Senioralnej przygotowała ustawę, która zakresem monitorowania sytuacji osób starszych obejmuje: sytuację demograficzną, sytuację dochodową, warunki mieszkaniowe, aktywność zawodową, sytuację rodzinną i strukturę gospodarstw domowych, sytuację osób niepełnosprawnych, aktywność społeczną i obywatelską, aktywność edukacyjną i kulturalną, aktywność sportową i rekreacyjną, stan zdrowia, dostępność i poziom usług socjalnych, równe traktowanie i przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek oraz realizację polityki senioralnej.

Kolejną inicjatywą Komisji Senioralnej jest Obywatelski Parlament Seniorów. Przewodniczący Komisji, poseł Michał Szczerba zwrócił uwagę, że nie da się prowadzić polityki senioralnej bez nieustannego dia-

logu ze środowiskiem seniorów. Chcemy zachęcić seniorów do ukształtowania swojej ogólnokrajowej reprezentacji. Chcielibyśmy, żeby w Obywatelskim Parlamencie Seniorów znalazła się pełna reprezentacja przedstawicieli Gminnych Rad Seniorów. Poseł Szczerba zapowiedział, że pierwsze posiedzenie parlamentu seniorów odbędzie się 1 października w Międzynarodowym Dniu Osób Starszych.



BANKI ZWRÓCĄ POLAKOM 15 MLD ZŁ

Podczas 99. posiedzenia Sejmu posłowie przyjęli projekt nowelizacji ustawy – Prawo bankowe, ustawy o SKOK i ustawy o ewidencji ludności, na podstawie którego ufatwiony zostanie dostęp do rachunków bankowych osób zmarłych.

Poseł Krystyna Skowrońska, przewodnicząca Komisji Finansów Publicznych wyjaśniła podczas konferencji prasowej, że nowelizacja powstała, aby rozwiązać problem z dostępem do rachunków nieaktywnych, czyli tzw. „rachunków uśpionych”. „Do tej pory utrudnione było uzyskanie informacji i odzyskanie pieniędzy znajdujących się na tych kontaktach” – mówił sprawozdawca projektu w Senacie Mieczysław Augustyn. Po wpro-

wadzeniu ustawy banki mogą zwrócić spadkobiercom ok. 15 mld zł.

Po wejściu w życie nowych przepisów banki i SKOK-i będą również zobowiązane do informowania klientów o możliwości wskazania osób upoważnionych do rachunku na wypadek śmierci właściciela konta. Będzie to możliwe dzięki wprowadzeniu Centralnej informacji o rachunkach. Dodatkowo nowelizacja oblige instytucje finansowe do sprawdzenia, czy posiadacz rachunku żyje.

Senator Mieczysław Augustyn podkreślił, że pieniądze zgromadzone na rachunkach osób zmarłych będą podlegać waloryzacji, w związku z czym nie stracą one swojej pierwotnej wartości.

* W dziale Z PRAC KLUBÓW redakcja publikuje wyłącznie materiały przygotowane przez kluby i nie bierze odpowiedzialności za ich treść.



KLUB PARLAMENTARNY PiS

WYSTĄPIENIE PREZESA PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI PODCZAS NADZWYCZAJNEGO POSIEDZENIA SEJMU W SPRAWIE UCHODźCÓW

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński przestawił podczas debaty w Sejmie stanowisko partii w sprawie uchodźców. Oświadczył, że rząd nie może podejmować decyzji pod wpływem obcego nacisku i bez wyraźnej woli narodu.

Sejmową debatę rozpoczęła premier Ewa Kopacz, jednak w jej wystąpieniu nie było pomysłów na rozwiązanie problemu z uchodźcami, a jedynie ogólniki dopasowane do trwającej kampanii wyborczej.

Prezes **Jarosław Kaczyński** podczas sejmowej debaty zwrócił uwagę, że „tak naprawdę ważne jest pytanie czy, rząd ma prawo pod obcym naciskiem, zewnętrznym naciskiem i bez wyraźnej woli narodu podejmować

decyzje, które z wysokim stopniem prawdopodobieństwa mogą mieć negatywny wpływ na nasze życie, codzienność, przestrzeń publiczną, na naszą realną sferę wolności. Wreszcie, na nasze bezpieczeństwo”. „Chcę powiedzieć jasno: PiS uważa, że rząd nie ma prawa do podejmowania takiej decyzji” – podkreślił J. Kaczyński i dodał: „Co więcej, uważa, że podejmowanie tego typu decyzji bez wyraźnej zgody społeczeństwa jest łamaniem konstytucji, łamaniem zasady suwerenności narodu i praw obywatelskich. Nie ma tutaj naszej zgody”.

„Nie chodzi tutaj o przyjęcie tej czy innej liczby cudzoziemców – stwierdził prezes PiS. – Chodzi o to, iż istnieje poważne niebezpieczeństwo, że zostanie uruchomiony proces, który będzie wyglądał tak: najpierw liczba cudzoziemców gwałtownie się

zwiększa, później nie przestrzegają oni naszego prawa i obyczajów, a później narzucają swoją wrażliwość i swoje wymogi w przestrzeni publicznej w różnych dziedzinach życia. I to w sposób bardzo agresywny i gwałtowny” – oświadczył J. Kaczyński. „Jeśli ktoś mówi, że to nieprawda – kontynuował – to niech się rozejrzy po Europie. Niech spojrzy na Szwecję, na 54 strefy, gdzie obowiązuje szariat. Obawy przed wywieszaniem flagi szwedzkiej na szkołach, bo jest tam krzyż. Szwedzkim uczennicom nie wolno chodzić w krótkich strojach, bo to się nie podoba. (...) Co się dzieje we Włoszech? Pozajmowane kościoły, traktowane jako toalety. We Francji? Nieustanna awantura, szariat, patrolujące przestrzegania szariatu”. „Czy chcecie państwo, żeby to pojawiło się także w Polsce? Żebyśmy przestali być gospodarzami w swoim kraju?” – pytał prezes PiS. „Polacy tego nie chcą i nie chce tego Prawo i Sprawiedliwość!” – zaznaczył.

„Ale mimo jednoznacznego stanowiska naszej formacji politycznej sądzę, że warto rozważyć argumenty, także

filozoficzne, o których mówił przewodniczący Grupiński. Można w sposób radykalny traktować zasadę współrodzajowości wszystkich ludzi. Tylko w ramach tej zasady, w żadnym razie nie da się uzasadnić tego, że jednym się pomaga, a drugiem nie. Musimy się wtedy otworzyć totalnie – i to nie tylko na tych, którzy cierpią z powodu wojny. Około miliarda osób cierpi z powodu głodu – przyjmijmy ich! (...) Takie są tego konsekwencje. Przyjmijmy do każdej zamożnej rodziny biednych, którzy są w naszym kraju. Takie są konsekwencje tej zasady, jeśli się w ogóle myśli i rozumie coś z filozofii politycznej” – powiedział J. Kaczyński.

„W tej sytuacji – kontynuował – musimy szukać zasady innej, która moderowałaby taki radykalizm. Taka zasada istnieje, to porządek miłosierdzia. W ramach tej zasady najpierw są najbliżsi, potem naród, potem inni. Czy z tej zasady wynika, że nie powinniśmy pomagać? Nie! Ale metodą bezpieczną, finansową. Tutaj była mowa, że brakuje 2,8 mld dolarów do utrzymania obozów, z których mamy wielki wpływ ludzi do Europy. Weźmy na siebie tę część zobowiązania, którą mamy z powodu udziału naszego PKB. To będzie rzeczywista solidarność i droga do rozwiązania tego problemu. Ale jednocześnie, jeżeli patrzymy na ten problem, to trzeba zdecydowanie odróżnić uchodźców, którzy uciekają przed wojną od imigrantów ekonomicznych. A kto stworzył magnes społeczny przyciągania imigrantów? Niemcy. I tutaj Orbán miał rację, to ich problem, nie nasz. My możemy pomóc uchodźcom, ale w sposób bezpieczny dla Polaków”.

„Pada też argument kolonializmu – Polska nie brała w tym udziału. Drugi argument – polityka USA i niektórych państw Zachodu na Bliskim Wschodzie. Polska w tym nie uczestniczyła. Jest argument inny – Juncker go podnosił, to argument odwołujący się do emigracji Polaków. Wielu Polaków wyemigrowało – i w latach poprzednich, i w poprzednim wieku. Czy Polacy emigrując, narzucali w tych miejscach swoje reguły? Czy kogoś terroryzowali? Nie! Ciężko pracowali, często z nadmierną pokorą. Chociaż byli tacy, którzy w XIX wieku walczyli za naszą i waszą wolność, to ta walka tworzy zobowiązania wobec nas, a nie odwrotnie” – przypomniał prezes Prawa i Sprawiedliwości.

„Wreszcie jest ten argument, który jest podnoszony – UE nam płaci. To są środki europejskie. Za co nam płaci? Za to, że oddajemy dużym, najsilniejszym państwom europejskim bardzo znaczną część możliwości decydowania o naszych sprawach. Uzyskują potężną moc ingerencji” – stwierdził prezes PiS i dodał, że „nie dostajemy tego za darmo, bardzo tanio kupują to od nas, dlatego nie mamy powodów do wyrzutów sumienia”. „Natomiast mamy powody do tego, by bronić naszej suwerenności, by przeciwstawiać się niesłychanym wypowiedziom polityków europejskich z panem Schulzem na czele. Mamy prawo bronić się przed akcją dyfamacyjną, którą prowadzą wrogowie Polski, ludzie oszalałi z nienawiści do naszego kraju. Nieczynienie tego jest nie tylko hańbą i skandalem, nie tylko wstydem, ale i błędem polityczny” – zakończył swoje wystąpienie prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.



KLUB PARLAMENTARNY PSL



V KONGRES HISTORYKÓW WSI I RUCHU LUDOWEGO W WARSZAWIE

W dniach 2–3 września br. w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego obradował V Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego. Jego organizatorami byli: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Instytut Dziennikarstwa – Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych – Wydział Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego.

Głównym tematem tegorocznych obrad było 120-lecie politycznego ruchu ludowego w Polsce, o czym wykład inauguracyjny pt. „W jedności siła” podczas obrad plenarnych wygłosił dr **Janusz Gmitruk**.

Gośćmi Kongresu byli m.in.: **Czesław Siekierski** – eurodeputowany PSL, **Stefan Józef Pastuszka** – członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Bożena Żelazowska** – zastępca Szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, **Józef Zalewski** – dyrektor biura NKW PSL i **Stanisław Brzózka** – dyrektor biura Klubu Parlamentarnego PSL. Okolicznościowe listy do obradujących wystosowali: prezes PSL – Janusz Piechociński i Władysław Kosiniak-Kamysz – minister pracy i polityki społecznej.

Sesje naukowe odbywały się w sześciu sekcjach tematycznych: 1. Ideologia i myśl polityczna partii ludowych w Polsce i Europie; 2. Biografistyka; 3. Oświata i prasa; 4. Księża katolicy w ruchu ludowym; 5. Sport, rekreacja, turystyka; 6. Historia. W ciągu trzech dni wygłoszono prawie 90 referatów, których autorami byli historycy, socjologowie, politolodzy, etnologowie, muzealnicy i przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych zajmujących się wsią i ruchem ludowym. Poza prelegentami z ośrodków krajowych przybyli wykładowcy z Chorwacji.

Pierwszy dzień obrad zakończył się w ogrodzie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Było to nie tylko spotkanie integracyjne, lecz także okazja do promocji

nowego wydawnictwa Muzeum i Oficyny Aspra-JR. **Józef Tejchma**, autor książki pt. „Stary świadek nowej historii Polski”, historyk, polityk, dyplomata i publicysta, podzielił się ze słuchaczami swymi wspomnieniami.

Dwudniowym obradom towarzyszyła prezentacja publikacji MHPRL. Materiały kongresowe również zostaną wydane i z pewnością przyczynią się do upowszechnienia wiedzy dotyczącej różnorodnych zagadnień z zakresu szeroko pojętego ruchu ludowego.

Obok znanych naukowców w kongresie uczestniczyło liczne grono badaczy początkujących. Napawa to nadzieją, że studia nad problematyką ruchu ludowego będą kontynuowane i za 5 lat następny kongres potwierdzi doniosłe znaczenie chłopów polskich nie tylko w dziejach i kulturze naszego narodu, lecz także w historii Europy.

Ewa Koralewska



KLUB POSELSKI SLD

LEWICA ZA ROZWOJEM POLSKICH BIOGAZOWNI

Lewica domaga się wsparcia dla energii odnawialnej i budowy biogazowni w Polsce. Zdaniem posłów SLD, polski rząd nie wywiązał się ze złożonych obietnic w tej sprawie.

Polskie biogazownie znalazły się w bardzo trudnej sytuacji, m.in. z powodu drastycznego spadku cen tzw. zielonych certyfikatów, czyli mechanizmu wsparcia dla źródeł OZE. W ubiegłym roku średnia cena wynosiła jeszcze 186,53 zł/MWh. W czerwcu 2015 r. ok. 111,56 zł/MWh. W lipcu br. zdarzały się takie dni,

kiedy zielone certyfikaty kosztowały poniżej 100 zł. Powodem tej przeceny jest nadpodaż certyfikatów wynosząca około 15 TWh, czyli około 10% rocznego zużycia energii w Polsce.

Podczas prac sejmowych nad nowelizacją ustawy o OZE zgłoszono poprawkę, której celem było zwiększenie obowiązku zakupu zielonych certyfikatów już w przyszłym roku i podniesienie w ten sposób ich ceny. Początkowo rozwiązanie to miało pomóc właścicielom biogazowni (miałyby istnieć dodatkowe obowiązki zakupu zielonych certyfikatów na biogaz), ale postanowiono rozszerzyć interwencję na rynku. W zaproponowanej poprawce zwiększa się obowiązek zakupu zielonych certyfikatów już w przyszłym roku – z około 15% do 17%.

Poseł SLD **Cezary Olejniczak**, który na konferencji prasowej w Sejmie wystąpił – wraz z przedstawicielami Partii Zieloni – jako Zjednoczona Lewica, powiedział, że są wątpliwości, czy w tej kadencji Sejmu do nowelizacji ustawy o odnawialnych źródłach energii uda się wprowadzić poprawki, które miałyby poprawić warunki, w jakich działają polskie biogazownie. „Nie ma woli, żeby w tej kadencji Sejmu pomóc biogazowniom. Będziemy jednak robić wszystko, aby taka energetyka odnawialna rozwijała się. Jeśli nie w tej kadencji, to w przyszłej będziemy działać na rzecz energetyki prosumenckiej” – obiecał Olejniczak.

Przypominał także, że przed kilkoma laty rząd PO-PSL obiecał, że wprowadzi biogazownie w każdej gminie. „Mamy ponad 2 tys. gmin i obecnie tylko 56 biogazowni. Ten program nie został zatem zrealizowany” – wskazał poseł SLD Cezary Olejniczak.

Przedstawiciele Partii Zieloni – **Ewa Sufin-Jacquemart**, **Izabela Zygmunt** i **Marek Kossakowski** przekonywali do istotnej roli, jaką pełni energia odnawialna z biomasy. „Najlepsza energetyka to energetyka niezużyta. Biogazownie są istotnym elementem wspólnot energetycznych, bezpieczeństwa energetycznego i autonomii naszych gmin. W tym kierunku musimy iść” – mówiła Ewa Sufin-Jacquemart. Zarzuciła jednocześnie rządowi, że nie robi nic, aby taką energetykę wspierać. Co więcej – nie ma też wizji, jak wykorzystywać i rozwijać energię odnawialną w Polsce. „Biogazownie to są konkretnie działające zakłady, dające miejsca pracy. Mogłoby być ich więcej, gdyby było ze strony rządu realne dla nich wsparcie” – dodała Izabela Zygmunt.



KLUB PARLAMENTARNY ZJEDNOCZONA PRAWICA

DEBATA „OBOWIĄZEK SZCZEPIEŃ W POLSCE?”

W dniu 15 września 2015 r. z inicjatywy pona Patryka Jakiego odbyła się debata dotycząca obowiązku szczepień w Polsce. Na spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele instytucji państwowych, m.in. Marek Posobkiewicz – główny inspektor sanitarny, prof. Piotr Fiedor – dyrektor Narodowego Instytutu Leków oraz przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia. W dyskusji wzięli również udział przedstawiciele środowiska lekarskiego: dr Dorota Sienkiewicz i dr Katarzyna Bross-Walderdorff oraz Justyna Socha, reprezentantka stowarzyszenia STOP NOP, zrzeszającego rodziców, których dzieci zostały dotknięte niepożądanym odczynem poszczepiennym (NOP).

Po ponadtrzygodzinnej debacie większość uczestników opowiedziała się za zmianą systemu szczepień w Polsce w postaci likwidacji obowiązku szczepień lub też przesunięciem w czasie szczepień noworodków i ograniczeniem ich liczby do minimum.

W trakcie debaty zabrali głos również rodzice dzieci dotkniętych NOP i opowiedzieli swoje często tragiczne historie. Zdaniem rodziców, miało dochodzić do tak skrajnych sytuacji, jak fałszowanie i niszczenie doku-

mentacji medycznej. W prawie wszystkich przypadkach przedstawionych w debacie lekarze prowadzący nie chcieli uznać występujących u dzieci powikłań poszczepiennych za NOP.



DROGOWA ZAPAŚĆ POLSKI PÓŁNOCNO-WSCHODNIEJ

W dniu 10 września 2015 r. w Sejmie odbyła się konferencja prasowa „Drogowa zapaść Polski północno-wschodniej”, w której uczestniczyli poseł Jacek Żalek i Michał Wypij, przewodniczący Polski Razem w woj. warmińsko-mazurskim.

Michał Wypij przypomniał premier Ewie Kopacz o kolejnej niespełnionej obietnicy w sprawie modernizacji kręgosłupa drogowego Warmii i Mazur, czyli drogi krajowej nr 16. „Kilka tygodni temu premier Ewa Kopacz zapewniła, że DK 16 zostanie niebawem wyremontowana na odcinku Borki Wielkie – Mrągowo. To prawdopodobnie tylko przedwyborcza obietnica bez pokrycia, gdyż remont tego odcinka znalazł się w kontrakcie terytorialnym podpisanym

już w zeszłym roku, a kilka miesięcy później nie trafił do Programu Budowy Dróg Krajowych” – mówił M. Wypij.

DK 16 jest kręgosłupem komunikacyjnym północno-wschodniej Polski, łączącym ze sobą województwa: kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie i granicę państwa. DK 16 ma 395 kilometrów. Jak wykazują pomiary ruchu, przez DK 16 na odcinku z Barczewa do Olsztyna codziennie przejeżdża prawie 13 tys. aut. „Dalsze odkładanie przebudowy DK 16 nie tylko wiąże się z wykluczeniem komunikacyjnym regionu, ale i z niszczeniem okolicznych dróg. Koszty ich remontu będą równie wysokie, jak budowa DK 16, a koszty społeczne są nie do oszacowania” – oświadczył poseł Jacek Żalek.

LETNIE ATRAKCJE W SEJMIE

Z wyjątkową propozycją dla miłośników kina i plenerowych atrakcji wystąpiła w tegorocznym sezonie letnim Kancelaria Sejmu – od 15 sierpnia przez cztery kolejne soboty o godz. 21.00 w ogrodach sejmowych można było bezpłatnie oglądać przedwojenne filmy. W ramach „Lata filmowego w ogrodach sejmowych” zaprezentowano produkcje z lat 30., wybrane ze zbiorów Filмотeki Narodowej. Pokazano znane filmy z tego okresu: *Piętro wyżej* z 1937 r. w reżyserii Leona Trystana, z Eugeniuszem Bodo, Józefem Orwidem i Ludwikiem Sempolińskim w obsadzie i z muzyką Henryka Warsa, *Trędowatą* z 1936 r. w reżyserii Juliusza Gardana, z Elżbietą Barszczewską (jako Stefcia Rudecką) i Franciszkiem Brodniewiczem (w roli ordynata Michała Waszyńskiego), *Głos pustyni* z 1932 r. w reżyserii Michała Waszyńskiego – przygodową polską produkcję, której akcja toczy się w Afryce. Ostatni raz sejmowe kino „pod chmurką” zaprosiło na seans kina przedwojenne-

go 5 września, na film *Ada! To nie wypada!* z 1936 r., w reżyserii Konrada Toma. W głównych rolach można było zobaczyć gwiazdy lat 30.: Łodę Niemirzankę i Aleksandra Żabczyńskiego oraz m.in. Kazimierza Junoszę-Stępowskiego. Film został poddany konserwacji i rekonstrukcji w ramach prowadzonego przez Filмотekę Narodową programu Nitrofilm.

Łącznie na sejmowych seansach gościło ponad tysiąc widzów.

W sezonie letnim 2015 w Sejmie można było również uczestniczyć w dodatkowych wycieczkach z przewodnikiem. Zainteresowani mogli odwiedzać gmachy parlamentu w wakacyjne niedziele, począwszy od 26 lipca aż do końca sierpnia; przewidziane były grupy w języku polskim i języku angielskim. Z propozycji weekendowego zwiedzania skorzystały łącznie 472 osoby. Dodatkowo w ramach akcji „Sierpień w Sejmie” obiekty parlamentu zwiedziły 32 grupy – 742 osoby i niemal 2000 turystów indywidualnych w dni powszednie. Mogli oni obejrzeć m.in. Salę Posiedzeń Sejmu z galerii dla publiczności, hall główny, gdzie znajdują się tablice upamiętniające posłów II Rzeczypospolitej – ofiary II wojny światowej oraz parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, Salę Kolumnową i Korytarz Marszałkowski, a także makietę kompleksu budynków sejmowych i gablotę z historycznymi laskami marszałkowskimi.

W niedzielę 13 września br. po raz kolejny odbywały się obchody „Święta Skarpy Warszawskiej” – wydarzenia, którego celem jest zwrócenie uwagi na fenomen przyrodniczy, urbanistyczny i kulturalny, jakim jest ten obszar. Od godz. 12.00 można było zwiedzać wnętrza gmachu Sejmu oraz przez cały dzień korzystać z uroków sejmowych ogrodów, wkomponowanych w ciąg parków na skarpie wiślanej. Od niedawna można tu również zobaczyć ule – pasieka ma zwrócić uwagę na problem wymierania pszczoł i służyć promocji miejskiej hodowli tych pożytecznych owadów.



W SKRZYŃCE POCZTOWEJ SEJMU

W sierpniu 2015 r. do Biura Komunikacji Społecznej wpłynęły 1322 pisma, w tym do Marszałka Sejmu 252, do komisji sejmowych 120, do pozostałych adresatów, tj. Sejmu, Kancelarii Sejmu i jej biur – 950.

Korespondencja zorganizowana stanowiła 14,9% wpływu ogólnego.

■ Kontynuowano nadsyłanie listów popierających poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz ustawy o działalności leczniczej (druk nr 3684). Nadawcy – przedstawiciele uniwersytetów – uważają, że ustawowa reglamentacja dostępu do zawodu diagnosty laboratoryjnego, podniesienie poziomu kształcenia oraz nadzór merytoryczny nad procesem diagnostycznym stanowią gwarancję osiągnięcia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia Polaków.

■ Odnotowano wpływ pism wyrażających sprzeciw wobec poselskiego projektu ustawy o książce (druk nr 3477). Nadawcy wyrażają przekonanie, że zawarte w nim regulacje, związane z określeniem stałej ceny książek, negatywnie wpłyną na poziom czytelnictwa i zaszkodzą całemu rynkowi książek, m.in. poprzez ograniczenie konkurencji. W ich ocenie, przepisy projektu stanowią ingerencję ustawodawcy w swobodę wykonywania działalności gospodarczej.

■ Organy samorządu terytorialnego kontynuowały nadsyłanie jednobrzmiących apeli o odrzucenie przepisów projektu ustawy – Prawo wodne, dotyczących m.in. przekazywania gminom zadań z zakresu utrzymania urządzeń melioracji wodnej jako zadania własnego oraz zadań marszałka województwa w zakresie ewidencji gruntów zmeliorowanych i urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, ujętych w zbiorze danych – bez odpowiedniej pomocy finansowej państwa, a także przepisów ograniczających kompetencje gmin w sprawach planowania przestrzennego. (Projekt nie został skierowany do Sejmu, znajduje się na etapie procedowania w Rządowym Centrum Legislacyjnym).

■ Nadal wpływała jednobrzmiąca lub podobna w treści elektroniczna korespondencja w sprawie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu nowelizacji ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3019). Nadawcami są organizacje pozarządowe, które pozytywnie odnoszą się do proponowanych rozwiązań, podkreślając, że będą one miały korzystny wpływ na rozwój organizacji pozarządowych i ruch zrzeszeniowy w Polsce.

■ Osoby zadłużone we frankach szwajcarskich rozpoczęły akcję sprzeciwu wobec zastosowanej w poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku z zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 3660) zasadzie wyliczenia wartości wpłaconych rat kredytu według kursu kupna, a nie kursu sprzedaży walut. Podkreślają, że propozycja postów spowoduje zawyżenie kwoty zobowiązania kredytobiorcy wobec banku po przewalutowaniu.

■ Polskie Towarzystwo Psychiatryczne, organizacje pozarządowe i osoby fizyczne zaapelowały o dłuższą refleksję nad art. 20 ust. 1 i 2 rządowego projektu ustawy o zdrowiu publicznym (druk nr 3675). Zainteresowani protestowali przeciwko wchłonięciu Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego przez Narodowy Program Zdrowia.

■ Wpłynął list zbiorowy, zawierający 3328 podpisów pod obywatelskim wnioskiem złożonym w Sejmie w dniu 9 maja 2014 r. o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy przyszłości Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe i Polskiej Ziemi (druk nr 2512). Warto dodać, że w maju ub. r. w Biurze Korespondencji i Informacji powołano zespół do weryfikacji podpisów obywateli popierających ten wniosek. Ogółem zweryfikowano 564 671 podpisów, znajdujących się na 57 tys. stron wykazu (dalszą weryfikację uznano za niecelową, ponieważ sprawdzona liczba podpisów złożonych prawidłowo wyczerpała wymogi ustawowe).

■ Zakładowy Związek Zawodowy Pracowników Wczasów Pracowniczych sp. z o.o. wystosował protest przeciwko poselskiemu projektowi ustawy o uprawnieniach byłego Funduszu Wczasów Pracowniczych (druk nr 571), zwracając m.in. uwagę, że ustawa pozbawiłaby udziałów w spółce wszystkich udziałowców, również pracowników i byłych pracowników FWP.

■ Porozumienie Związków Zawodowych i Organizacji Rolniczych województwa kujawsko-pomorskiego przedłożyło propozycje pomocy dla rolnictwa i rolników, którzy ponieśli straty w wyniku zdarzeń klimatycznych, w tym dotkniętych suszą.

■ Forum Darczyńców w imieniu 38 organizacji pozarządowych zaapelowało o odrzucenie poprawek Senatu do komisijnego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3386), które zakazują organizacjom wydatkowania środków z 1% na działania promocyjne na jego pozyskiwanie.

■ Wśród korespondencji niezorganizowanej znaczącą część stanowiła korespondencja na temat wymiaru sprawiedliwości. Najczęściej są to prośby o pomoc w prowadzonej sprawie sądowej lub skargi na orzeczenia sądów czy ich funkcjonowanie. Kolejna grupa listów dotyczyła spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, najczęściej emerytur i rent pracowniczych, zasad ich ustalania czy wysokości. W następnej kolejności poruszono zagadnienia z zakresu gospodarki mieszkaniowej i budownictwa, spraw nieruchomości, szczególnie gospodarki zasobami mieszkaniowymi.

■ Wpłynęły 22 wnioski o udostępnienie informacji publicznej, m.in. dotyczącej wydatków na podróże krajowe posłów.

oprac. Zespół Analiz i Informacji Publicznej BKSP KS
(pełny tekst informacji znajduje się na stronie:
www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/page/korespondencja)

PROGRAMY WSPIERANIA POPRAWY WARUNKÓW PRACY

Realizacja programów wspierania poprawy warunków pracy realizowanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach funduszu prewencji wypadkowej była tematem posiedzenia Rady Ochrony Pracy w dniu 8 września br.

Pełniąca obowiązki prezesa ZUS **Elżbieta Łopacińska** przypomniała, że nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z 2012 r. nałożyła na Zakład nowe zadanie, jakim jest dofinansowanie realizowanych przez płatników składek projektów dotyczących utrzymania zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej. Poinformowała, że w ramach programu ZUS dofinansowuje projekty doradcze oraz inwestycyjne. Dotyczą one m.in. poprawy zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy, identyfikacji zagrożeń w miejscu pracy, oceny ryzyka zawodowego, bezpieczeństwa technicznego, w tym modyfikacji i usprawnienia stanu technicznego maszyn, urządzeń oraz doboru środków ochronnych. Poziom dofinansowania jest uzależniony od liczby zatrudnionych pracowników, za których pracodawca odprowadza składki na ubezpieczenie wypadkowe, i wynosi od 20 do 90% wartości projektu. Programy adresowane są do wszystkich płatników składek, ze szczególnym

uwzględnieniem sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Od 2013 r. do 31 sierpnia 2015 r. wpłynęło 2001 wniosków o dofinansowanie projektów. Najwięcej z województw: wielkopolskiego, śląskiego, mazowieckiego, małopolskiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego. Zdecydowaną większość wniosków składają mikro- i małe przedsiębiorstwa. Zakład podpisał umowy na łączną kwotę dofinansowania blisko 23,5 mln zł. Wnioskodawcom wypłacono ponad 13 mln zł. W wyniku zrealizowanych projektów poprawiono warunki pracy kilku tysiącom pracowników.

Elżbieta Łopacińska zwróciła uwagę, że ZUS upowszechnia wiedzę o możliwości uzyskania dofinansowania projektów m.in. na swoich stronach internetowych, np. poprzez spot reklamowy „ZUS dla firm”. Ponadto, w ramach współpracy z Państwową Inspekcją Pracy i Wyższym Urzędem Górniczym oraz poprzez sieć swoich oddziałów, rozpowszechnia materiały informacyjne z zakresu prewencji wypadkowej, m.in. broszury, plakaty, ulotki, płyty CD.

Zakład prowadzi także szkolenia i seminaria dla przedsiębiorców. Dotyczą one m.in. zwalczania stresu w pracy, oceny ryzyka zawodowego, zasad doboru środków ochrony indywidualnej, roli prewencji wypadkowej w utrzymaniu aktywności zawodowej pracowników w wieku 50+. W latach 2003–2014 ZUS przeprowadził łącznie ponad 1900 takich szkoleń, w których uczestniczyło ponad 52 tys. osób.

W dyskusji członkowie Rady wysoko ocenili działalność ZUS w zakresie prewencji wypadkowej. Zwracali uwagę na potrzebę kontynuowania tych działań. Postulowali m.in. intensyfikację promocji programu w regionach o najwyższych wskaźnikach wypadkowości. Stanowisko w tej sprawie Rada przyjmie na następnym posiedzeniu.



Rada Ochrony Pracy jednogłośnie wyraziła pozytywne opinie w sprawie zamiaru powołania przez głównego inspektora pracy Małgorzaty Łagockiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy we Wrocławiu i Agnieszki Kraszewskiej-Godziątkowskiej na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Gdańsku.





PARLAMENT O KRYZYSIE MIGRACYJNYM

Debata o uchodźcach i kryzysowej sytuacji wywołanej masową migracją wzbudziła wiele emocji. Uczestniczyli w niej minister pracy z Luksemburga **Nicolas Schmit** (Luksemburg obecnie sprawuje przewodnictwo w Radzie UE), wiceprzewodniczący Komisji **Frans Timmermans**, szefowa unijnej dyplomacji **Federica Mogherini** oraz odpowiedzialny za migrację komisarz **Dimitris Avramopoulos**.

Większość przywódców frakcji politycznych w swoich wystąpieniach wskazywała na moralny obowiązek przyjęcia uchodźców. Podkreślano, że brak porozumienia w tej sprawie nie daje dobrego świadectwa i obnaża, skrywane dotychczas przez niektóre kraje, narodowe egoizmy. Mówcy zwracali uwagę także na fakt nieobecności w prowadzonej dyskusji szefa Rady Europejskiej Donalda Tuska, który – zdaniem wielu deputowanych – powinien być podjąć bardziej stanowcze działania.

Szef frakcji chadeckiej **Manfred Weber** namawiał Europę do wypełnienia jej humanitarnych obowiązków. Apelowal o pomoc ludziom, „którzy pukają do naszych drzwi”. Argumentował, że jeśli biednym krajom, takim jak Jordania i Liban, niesienie pomocy się udaje, to także tak bogatemu kontynentowi jak Europa musi się udać. Skrytykował słowackiego premiera Roberta Fico za to, że nie chce przyjmować na Słowację uchodźców muzułmanów, a jedynie chrześcijan. W imieniu chrześcijańskiej demokracji stwierdził, że „w Europie nie jesteśmy dumni z faktu posiadania praw dla chrześcijan, lecz z tego, że mamy prawa człowie-

ka i tych praw musimy bronić”. Także przewodniczący frakcji socjalistycznej **Gianni Pittella** nawoływał do zajęcia przez Europę solidarnego stanowiska w tej sprawie. Uchodźcy, którzy uciekają przed wojną – zaznaczył – muszą zostać przyjęci. Z uznaniem mówił o działaniach Komisji Europejskiej w sprawie migracji. Jego zdaniem, obowiązkowy mechanizm rozdzielania uchodźców między kraje członkowskie jest dobrym rozwiązaniem.

Przewodniczący liberałów **Guy Verhofstadt** miał pretensje do szefa Rady Europejskiej Donalda Tuska. „Wiem – mówił – że jest teraz w Ramallah i Jerozolimie, ale powinien w tym momencie jeździć od stolicy do stolicy europejskiej, by pracować nad rozwiązaniem problemu imigrantów”. Skrytykował też brak unijnej jednolitej polityki w sprawach migracyjnych. Apelowal, aby przestać tylko reagować, lecz zacząć działać. Jego zdaniem, takie podejście i traktowanie uchodźców jak w Calais i na dworcu w Budapeszcie to hańba dla Europy. Przypomniat, że niektóre europejskie kraje, szczególnie Niemcy, odpowiedzialnie wywiązują się ze swoich obowiązków, inne – jak zaznaczył – mnożą trudności. Według G. Verhofstadta, tysiące zwykłych ludzi okazało większą solidarność z uchodźcami niż przywódcy państw członkowskich.

Przewodniczący Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów **Syed Kamall** podkreślił natomiast, że w prowadzonej debacie nie potrzebna jest ideologia, lecz podejście praktyczne. „W obliczu tego kryzysu zarówno państwa członkowskie, jak i instytu-





cje szukają kogoś, kogo można obwinąć, a nie szuka się faktycznych rozwiązań”. Uważa on, iż należy rozróżniać uchodźców, którzy obawiają się o swoje życie, od emigrantów ekonomicznych, szukających lepszego miejsca dla siebie i swoich rodzin. Zauważył, iż mamy do czynienia z kryzysem międzynarodowym i zachęcał, aby rozmawiać na ten temat nie tylko w gronie krajów unijnych. Apelował, aby nie narzucać rozwiązań poszczególnym państwom, gdyż takie działanie spowoduje jedynie kolejne próby wzajemnego obwiniania się.

Europoseł **Jan Olbrycht** (PO) poinformował, że w Polsce trwa debata „o zwiększeniu możliwości przyjęcia uciekinierów”. Zauważył, że kontrola nad procesem przyjmowania i określanie konkretnej liczby przyjętych powinny należeć do poszczególnych państw. Zapewnił, że Polska chce być solidarna z innymi, ale nie pozwoli na szantaż w tej sprawie. Odnosząc się do wystąpień przedstawicieli Komisji, **Anna Fotyga** (PiS) krytycznie oceniła ich wezwania do zwiększania limitów dla napływających z południa imigrantów. Zaznaczyła, że destabilizacja sytuacji państw graniczących z Unią Europejską nie jest dla nas zjawiskiem nowym. „Neoimperialna polityka Putina już od wielu lat powoduje migrację gospodarczą i uchodźstwo polityczne, które w dużej mierze absorbowała Polska i inne państwa mojego regionu” – zauważyła, dodając, że tym samym Polska wykazała się solidarnością w tym zakresie i zadeklarowała, że będzie to robić dalej.

Większość europosłów pozytywnie oceniła wniosek Komisji o relokację 40 tys. azylantów; taka sama procedura obowiązywać będzie podczas kolejnej, obejmującej 120 tys. osób. Do Polski miałyby trafić w sumie około 12 tys. osób. W przyjętej rezolucji, która nie ma

jednak mocy prawnej, europosłowie poparli propozycje Komisji dotyczące rozdzielenia między państwa Unii 160 tys. uchodźców według ustalonych kwot oraz przyjęcia stałego mechanizmu relokacji. Parlament zadeklarował, że jest przygotowany do zajęcia się sprawą nowego systemu relokacji w ramach przyspieszonej procedury. Wyraził zamiar „poparcia wszelkich innych działań zaproponowanych równolegle przez Komisję, aby dopilnować, by państwa członkowskie nie opóźniały stałego systemu relokacji”. Europosłowie przypomnieli Radzie, w której reprezentowane są państwa członkowskie, że „stanowczo” opowiadają się za wiążącym mechanizmem relokacji, który byłby uruchamiany w sytuacjach nadzwyczajnych i uwzględniałby liczbę uchodźców przebywających w danym państwie członkowskim. Wezwali Komisję do zmiany obowiązującego rozporządzenia dublińskiego, które przewiduje, że uchodźca szukający azylu powinien pozostać w pierwszym kraju Unii, do którego przybędzie. Ich zdaniem, zastąpić go powinien wspomniany system rozmieszczania osób ubiegających się o azyl w 28 państwach członkowskich.

Polscy europosłowie z dystansem i krytycznie oceniają plan Komisji Europejskiej dotyczący przyjmowania uchodźców. **Ryszard Czarnecki** (PiS) skomentował go tak: „Gest Kozakiewicza trzeba pokazać bogatej Unii Europejskiej, która przez wieki swoje bogactwo budowała na koloniach, a teraz chce się płaceniem odsetek za te kolonie dzielić z krajami biednymi jak Polska”. **Janusz Zemke** (SLD) uważa, że Polska powinna zrobić więcej niż do tej pory uczyniła. Jak większość polskich europosłów, jest przeciwny obowiązkowym limitom. Twierdzi, że nie jesteśmy jeszcze przygotowani na to, by w krótkim czasie przyjmować tysiące ludzi.

JUNCKER O UCHODŹCACH

Przewodniczący Komisji Europejskiej **Jean-Claude Juncker** po raz pierwszy od czasu objęcia stanowiska wygłosił w Parlamencie w Strasburgu „Orędzie o stanie Unii Europejskiej”. Jego zdaniem, stan Wspólnoty nie jest on dobry. Brakuje w niej – jak zauważył – zarówno Unii, jak i Europy. Zaznaczył jednak, iż pomimo tych słabości Europa ciągle jest najbardziej stabilnym i zamożnym kontynentem, atrakcyjnym dla emigrantów. Jego zdaniem, rozwiązanie obecnego kryzysu migracyjnego jest kwestią humanitarną i nadszedł czas, by działać w sposób śmiały i zdeterminowany. Przewodniczący Komisji zaznaczył, że jest to dla Unii zadanie priorytetowe. „Dla Europy to kwestia historycznej sprawiedliwości”

– oświadczył. Przypomniał, że od początku roku na Stary Kontynent przybyło ponad pół miliona uchodźców. Europa, jak zauważył, jest kontynentem, gdzie prawie wszyscy kiedyś byli uchodźcami. „20 milionów potomków Polaków mieszka poza Polską z powodu emigracji politycznej i ekonomicznej, spowodowanej wysiedlaniem i prześladowaniami podczas bolesnej historii Polski” – mówił.

Szef Komisji skomentował też deklaracje kilku krajów, które wyraziły gotowość przyjęcia do siebie jedynie chrześcijan. „Czy mamy dokonywać wyborów? Ten kontynent ma złe doświadczenia z rozróżnianiem na tle religijnym” – powiedział. Retorycznie zapytał, czy naprawdę zapomnieliśmy o tym, że po



zniszczeniach II wojny światowej 60 mln osób stało się uchodźcami w Europie. Zaapelował do unijnych krajów o przyjęcie 160 tys. uchodźców, przebywających obecnie we Włoszech, Grecji i na Węgrzech i przypomniał, że uchodźcy stanowią obecnie jedynie 0,11% ludności Unii. „Walczyliśmy z Państwem Islamskim, więc dlaczego nie jesteśmy gotowi na przyjęcie ludzi, którzy przed nim uciekają?” – pytał. Komisja Europejska, poinformowała, przygotowała już plan rozdzielania tej grupy między poszczególne kraje członkowskie i przekonywał, że podział taki musi być obowiązkowy. Ponadto zauważył, że osoby ubiegające się o azyl w krajach Unii powinny mieć możliwość podjęcia pracy i zarobkowania. „Ci, którzy pracują, odzyskują godność” – podkreślił. Apelowal o zmianę przepisów w tym zakresie w krajach członkowskich. Komisja proponuje też wspólną listę bezpiecznych krajów pochodzenia, która ma pozwolić państwom Unii na szybsze rozpatrywanie wniosków o azyl.

Szef KE zauważył, że potrzebna jest zmiana unijnych procedur imigracyjnych w ramach obowiązującego systemu Schengen, przy czym jego istnienie bez kontroli na wewnętrznych granicach wymaga ścisłej współpracy przy ochronie granic zewnętrznych Unii. „System Schengen nie zostanie zniesiony podczas kadencji obecnej Komisji Europejskiej” – zapewnił przewodniczący. Jego zdaniem, tak długo jak toczyć się będzie wojna w Syrii, a w Libii dominował będzie terror, kryzys migracyjny się nie skończy. „Możemy wznosić mury – powiedział – możemy się grodzić, ale wyobraźcie sobie – mówię bez demagogii – gdybyście to wy byli w tej sytuacji, gdyby to wasz świat się zawałił, nie byłoby ceny, której byście nie zapłacili. Nie ma takiego muru, na który nie próbowałibyście się wspiąć, nie ma takiego morza, przez które nie staralibyście się przepłynąć, nie ma takiej granicy, której byście nie zawahali się przekroczyć. To jest wojna z barbarzyństwem, z Państwem Islamskim”. Według Junckera, unijna agencja Frontex, której zadaniem jest ochrona granic, powinna przekształcić się w straż graniczną. Jest to, jak stwierdził, wykonalne, choć kosztowne; będą to jednak dobrze zainwestowane pieniądze. Szef Komisji przedstawił też jednoznaczne stanowisko dotyczące granic państw członkowskich. Ich bezpieczeństwo jest, jak zaznaczył, nienaruszalne. „Chciałbym, aby było to bardzo jasno zrozumiane przez Rosję. Kraje bałtyckie i Polska to bardzo ważni członkowie Unii i oni nie mogą myśleć, że nas za-

braknie, jeśli pojawi się jakieś zagrożenie dla ich bezpieczeństwa czy dla ich granic. To nasz obowiązek, by ich chronić, jeśli będzie tego wymagało ich bezpieczeństwo” – powiedział. Mówiąc o Ukrainie, zadeklarował, że uczyni wszystko, by umożliwić wprowadzenie ruchu bezwizowego między tym krajem i Unią.

Na zakończenie debaty **Nicolas Schmit**, przedstawiciel prezydencji Luksemburga w Radzie Unii Europejskiej, podkreślił, że jest to historyczny moment, w którym Europa mierzy się z wielkim kryzysem. Zapewnił, że na forum Rady jego kraj zrobi wszystko, by wdrożyć nowe propozycje zaprezentowane przez szefa Komisji.

Przewodniczący delegacji PO-PSL w Parlamencie Europejskim **Jan Olbrycht** zwrócił uwagę na dynamicznie zmieniającą się sytuację i podkreślił zaangażowanie oraz aktywną postawę polskiego rządu. Mówił, że chcemy być i jesteśmy krajem solidarnym w sprawie migracji. Podzielił pogląd wyrażony przez Jean-Claude'a Junckera – mówił – że potrzebne jest całościowe podejście do rozwiązania obecnej sytuacji; sama relokacja napływających migrantów nie wystarczy. Podkreślił ponadto, że Polska jest krajem, gdzie za wschodnią granicą, będącą jednocześnie granicą zewnętrzną Unii, obserwujemy napiętą sytuację na Ukrainie i podziękował przewodniczącemu KE za odniesienie się także do tego faktu.

*Relacje z sesji PE w Strasburgu
w dniach 7–10 września 2015 r.
dla „Kroniki Sejmowej”
nadesłał red. Andrzej Geber*





■ A U S T R I A

RZĄDOWE PROPOZYCJE W SPRAWIE IMIGRANTÓW

Do Rady Narodowej wpłynął projekt ustawy zobowiązującej austriackie miasta do przyjmowania uchodźców w liczbie 1,5% miejscowej ludności. Imigranci przebywaliby w pomieszczeniach, których standard byłby zatwierdzony przez rząd federalny. Jeśli kraje związkowe nie mogłyby spełnić uzgodnionych w tym zakresie norm, otrzymywałyby wsparcie z budżetu państwowego.

Propozycja rządu (socjaldemokratów i ludowców) jest próbą unormowania sytuacji związanej z rozsze-

rzającą się falą imigrantów napływających do Austrii (do sierpnia br. o udzielenie azylu wystąpiło 30 tys. osób – więcej niż w całym roku 2014). Nowe regulacje mają na celu złagodzenie ogromnego oporu władz lokalnych, odmawiających tworzenia nowych obozów dla uchodźców.

W celu zapewnienia wymaganej większości 2/3 głosów, koniecznych do przeforsowania rządowej propozycji, musi poprzeć go jeszcze partia Zieloni.

Korespondencję z Wiednia nadesłał Andrzej Niewiadowski



■ C Z E C H Y

PRZEWODNICZĄCY IZBY POSELSKIEJ WŚRÓD UCHODźCÓW

„Jeśli po wprowadzeniu kontroli na granicach niemiecko-austriackich wzrośnie liczba uchodźców zatrzymanych w Republice Czeskiej, rozważymy podobne kroki, jakie uczyniły Niemcy, czyli kontrole na granicach z Austrią i Słowacją” – powiedział przewodniczący Jan Hamaček. Odwiedził on obóz przejściowy w Jezové niedaleko miasta Bělá pod Bezdězem (Mladá Boleslav), gdzie rozmawiał z jego kierownictwem i uchodźcami. Zapewnił, że imigranci nie będą deportowani do krajów, z których uciekli: Syrii i Iraku. Nie wykluczył natomiast, że zostaną odesłani do pierwszego kraju ze strefy Schengen, przez który przeszli, czyli na Węgry.

W Jezové w sierpniu wybuchł bunt – 50 uchodźców usiłowało wydostać się z obozu, którego pilnuje policja. Obecnie przebywa w nim 530 osób.

OSTRZEJSZE KARY DLA PRZEMYTNIKÓW

Opozycyjna ODS przygotowała projekt radykalnego zwiększenia kar za nielegalne przewożenie uchodźców. Szef tego ugrupowania Petr Fiala domaga się od rządu wyjaśnienia i przedstawienia planu rozwiązania kryzysu migracyjnego. Jego zdaniem, potrzebna jest analiza wskazująca, czy obecny system prawny jest zdolny poradzić sobie z kryzysem, czy też trzeba przyjąć nowe rozwiązania, podobne do tych, jakie wprowadzili Węgrzy. Chodzi o udzielenie większych uprawnień policji i zastrzeżenie kar za nielegalne przekroczenie granicy.

ODS opowiada się za zwiększeniem kar dla osób trudniących się organizowaniem przemytu ludzi.

SZEF NATO W PRADZE

„Rozwiązanie problemu migracyjnego należy do UE, a nie do NATO” – stwierdzili w Pradze szef Sojuszu Jens Stoltenberg i przewodniczący Izby Poselskiej Jan Hamaček, nie zgadzając się z opinią wicepremiera Andreja Babiša, który proponował, aby zewnętrznych granic UE chroniły wojska NATO. Rozmawiali też o polityce budżetowej i obronnej, o konstruktywnej roli, jaką mogłaby odegrać Rosja w syryjskiej wojnie i w innych konfliktach istotnych dla naszego regionu, np. na Ukrainie. Jan Hamaček poinformował szefa NATO o porozumieniu i zgodzie partii koalicji na stopniowe podwyższenie wydatków z budżetu na obronę do 1,4% PKB.

Jens Stoltenberg rozmawiał również z prezydentem Milošem Zemanem i premierem Bohuslavem Sobotką o zadaniach Sojuszu w obecnej sytuacji politycznej. Spotkał się też z żołnierzami amerykańskiego konwoju, który przejeżdżał przez Czechy na ćwiczenia NATO na Węgrzech.

SZCZEPIENIE DZIECI OBOWIĄZKOWE

Posłowie nie zgodzili się ze stanowiskiem Senatu i przyjęli ponownie swoją wersję przepisów o obowiązkowych szczepieniach dzieci. Niespełnienie tego wymogu zablokuje przyjęcie do przedszkola lub wyjazd w ramach tzw. zielonej szkoły.

W Izbie rozpętała się wielogodzinna dyskusja na temat możliwości mniej rygorystycznego traktowania tego obowiązku. „Histeria przeciwko szczepieniom została wywołana nieuzasadnionymi obawami” – tłumaczył poseł Leoš Heger (TOP 09), były minister zdrowia. „Najnowsze badania wskazują, że ryzyko jest znacznie mniej-

sze niż niebezpieczeństwo zachorowania bez szczepień” – stwierdził szef Komisji Zdrowia Rostislav Vyzula (ANO), informując, że z raportów zdrowia wynika, iż szczepienia rocznie zapobiegają 500 zgonom i 150 tys. zachorowań.

Najostrzej przeciwko obowiązkowi szczepień wystąpił poseł ODS Petr Bendl. „Moje zdrowie nie jest majątkiem państwa, ale moim. Jeśli przy szczepieniu dojdzie do tragedii, odpowiedzialność za to powinno ponosić państwo” – oświadczył.

Za przyjęciem ustawy głosowało 148 posłów. Przeciwno było 6.

KONTROLA PARTYJNYCH FINANSÓW

Czeski rząd zamierza powołać urząd do kontroli partyjnych finansów. Instytucja ta miałaby sprawdzać, w jaki sposób partie wydają środki otrzymywane z budżetu na bieżące wydatki i w czasie kampanii wyborczych. Nowy urząd tworzyliby: przewodniczący, czterech członkowie

i kilkunastu pracowników. Przewodniczącego na 6-letnią kadencję wybierałby prezydent spośród kandydatów proponowanych przez Izbę Poselską i Senat. Członków nominowałby Senat, Izba i szef NKU (odpowiednika naszej NIK) i również wybierał prezydent.

„Po co ten urząd, skoro mamy parlamentarną Komisję Kontroli, która sprawdza gospodarowanie partii politycznych?” – pytają posłowie opozycji, którzy rządowy projekt krytykują. Ich zdaniem, będzie to zbyteczna instytucja, która pochłonie nowe środki i rozszerzy biurokrację. obrońcy tej inicjatywy wskazują natomiast, że poselska Komisja Kontroli jest organem politycznym i *de facto* posłowie (członkowie partii politycznych) kontrolują sami siebie. O jakiegokolwiek niezależności lub obiektywnych ocenach trudno w takim przypadku mówić.

*Relacje z Pragi
nadesłała red. Barbara Sierszuła*

L I T W A

JESIENNA SESJA PARLAMENTARNA

W dniu 10 września rozpoczęła się jesienna sesja parlamentarna, która zakończy się 23 grudnia. Planowanych jest 50 posiedzeń i przyjęcie 670 aktów prawnych, których projekty przygotowali: rząd, prezydent oraz poszczególne frakcje sejmowe.

Najwięcej emocji budzi – zaaprobowany już przez rząd – projekt nowego modelu polityki społecznej, przewidujący liberalizację stosunków pracy, który zakłada m.in. uproszczenie zasad zwalniania pracownika (w przypadku zwolnienia otrzymają oni niższe odprawy pieniężne), a także zredukowanie wysokości zasiłków dla bezrobotnych. Postuluje się również zmiany dotyczące zasiłków macierzyńskich, chorobowych, rent i emerytur, zakładania związków zawodowych, zbiorowych umów o pracę. Na propozycje te nie zgadzają się związki zawodowe.

Ponadto w harmonogramie pracy Sejmu na najbliższe miesiące są projekty ustaw dotyczące służby wojskowej, optymalizacji procesów migracji, przyjęcia na Litwie uchodźców. Litwa, zgodnie z postulatami Komisji Europejskiej, wyraziła zgodę na przyjęcie 1105 uchodźców, ale nie popiera proponowanego przez KE stałego modelu ich relokacji w UE. Prezydent Dalia Grybauskaitė oświadczyła, że „1105 uchodźców to optymalna liczba, jaką Litwa w ciągu dwóch lat jest w stanie przyjąć”.

O SYTUACJI POLSKIEJ OŚWIATY

„Polscy parlamentarzyści nie zglebili tematu polskiej oświaty na Litwie” – powiedział wiceprzewodniczący litewskiego Sejmu Gediminas Kirkilas, komentując uchwałę przyjętą przez Sejm RP, w której wyrażono zaniepokojenie ograniczaniem dostępu do edukacji w języku ojczystym Polakom mieszkającym na Litwie. W jego ocenie, „takie oświadczenie nie sprzyja poprawie stosunków dwustronnych, gdyż nie przedstawiono w nim konkretnych zarzutów wobec władz oświatowych.



Litewska minister oświaty, posłanka Audronė Pitrinienė uchwale polskiego Sejmu wiąże ze zbliżającymi się wyborami w Polsce. Powiedziała też, że dotyka ją „eskalacja tematu oświaty polskiej na Litwie”.

W dniu 1 września br. ponad 500 uczniów szkół polskich na Litwie nie poszło do szkół; wzięli tego dnia udział w mszy św. odprawionej w Wilnie przed obrazem Matki Bożej Ostrobramskiej. Początkowo zapowiadano bezterminowy strajk, który jednak przekształcono w pogotowie strajkowe. Protestujący – uczniowie i ich rodzice – żądają m.in. odwołania ustawy o oświacie z 2011 r., która – w ich ocenie – dyskryminuje szkolnictwo polskie w tym kraju. Sprzeciwiają się ujednoczeniu egzaminu z języka litewskiego, postulując przywrócenie obowiązkowego egzaminu z języka ojczystego (polskiego) na liście egzaminów maturalnych oraz zwiększenie finansowania szkół mniejszości narodowych.

PREZYDENT RP OMINĄŁ WILNO

Litewscy politycy są rozczarowani tym, że Wilno zostało pominięte na trasie pierwszych wizyt zagranicznych prezydenta Andrzeja Dudy. Z pierwszą wizytą – pod koniec sierpnia – prezydent Polski udał się do Estonii. „Jesteśmy sąsiadami i z punktu widzenia naszej wspólnej historii, jeżeli wybiera się państwa bałtyckie na pierwszą

wizytę, to logiczne byłoby, by to była Litwa, ale tak nie jest” – powiedział przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Benediktas Juodka. Jego zdaniem, można to uznać za „sygnał, że w ocenie prezydenta Dudy stosunki litewsko-polskie mogłyby być lepsze”.

Niektórzy politycy przyznają, iż to brak decyzji strony litewskiej w sprawie pisowni polskich nazwisk zaważył na tym, że stosunki między Polską i Litwą ostatnio są chłodne. Wiceprzewodniczący Sejmu, przewodniczący sejmowego Komitetu ds. Europejskich Gediminas Kirkilas przyznał, że przyjęcie ustawy o pisowni w wersji oryginalnej nielitewskich nazwisk, w tym polskich, w litewskich dokumentach, znacznie ociepliłoby klimat między Wilnem i Warszawą. W jego opinii, „ci, którzy w litewskim parlamencie wypowiedzą się przeciwko projektowi tej ustawy, poniosą odpowiedzialność za stan stosunków Litwy i Polski”. Z kolei były premier, poseł Andrius Kubilius uważa, że decyzja prezydenta A. Dudy była motywowana chęcią uniknięcia drażliwych kwestii w czasie kampanii wyborczej w Polsce i eskalowania niekończących się litewsko-polskich problemów związanych z mniejszościami.

*Aleksandra Akińczo,
redaktor Radia Znad Wilnij,
korespondentka Polskiej Agencji Prasowej*



■ S Ł O W A C J A

SPRZECIW WOBEC OBOWIĄZKOWEGO PRZYJMOWANIA UCHODźCÓW

Parlament słowacki zdecydowaną większością głosów odrzucił propozycję Komisji Europejskiej dotyczące przyjęcia przez każdy kraj UE obowiązkowej liczby uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu. Deputowani opowiedzieli się jednak za dobrowolnym przyjęciem imigrantów przebywających na terytorium Grecji i Włoch. Zdaniem słowackich parlamentarzystów, władze Wspólnoty powinny uwzględnić w swoich decyzjach kwestie potencjalnych zagrożeń ze strony uchodźców, a zwłaszcza osłabienia tradycyjnych więzi kulturowych, historycznych i społecznych Europy.

Jednocześnie słowacka Rada Bezpieczeństwa Kraju zapelowała do władz UE (za pośrednictwem premiera Roberta Fico) o wykorzystanie istniejących mechanizmów, które umożliwiłyby ochronę zewnętrznych granic Wspólnoty i deportację części nielegalnych imigrantów, co miałoby zniechęcić kolejnych, potencjalnych uchodźców. „Jestem przekonany, że 95% uchodźców stanowią

ludzie emigrujący do Europy z powodów ekonomicznych, a nie politycznych. Słowacja nie ugnie się pod krytyką zachodnioeuropejskich liderów, którzy odrzucają stanowisko naszego regionu dotyczące kwestii uciekinierów” – oświadczył premier Robert Fico. Szef słowackiego rządu wyraził nadzieję, że wspólne stanowisko dotyczące nielegalnej imigracji uzgodnią premierzy Grupy Wyszehradzkiej podczas najbliższego szczytu, który odbędzie się we wrześniu w Pradze.

„Jesteśmy gotowi udzielić pomocy humanitarnej, finansowej i technicznej krajom Unii, które jako pierwsze przyjmują uciekinierów, tj. przede wszystkim Włochom i Grekom. Ale nie będziemy uczestniczyć w błazenadzie, która polega na przyjmowaniu wszystkich imigrantów poszukujących pracy w Unii” – oświadczył premier, zwracając uwagę, że Słowacja musi zachować wolne miejsca w obozach dla potencjalnych uchodźców z Ukrainy w przypadku zaostrzenia konfliktu z Rosją.

*Korespondencję z Bratysławy
nadesłał Andrzej Niewiadowski*

WĘGRY



NARASTAJĄCY PROBLEM UCHODźCÓW

Na początku września na granicę z Serbią skierowano jednostki policji. Zapowiedział to, podczas debaty parlamentarnej na temat uchodźców, premier Viktor Orbán, przyznając, że dotychczasowe środki prewencyjne są nieskuteczne, gdyż imigranci nagminnie przecinają ogrodzenie z drutu kolczastego nożycami zakupionymi w Serbii. Od września południowych granic strzeże 2016 policjantów, zgrupowanych w 6 jednostkach, oraz prawie 900 absolwentów szkoły policyjnej. Policjanci, którzy patrolują granicę z psami i na koniach, zostali uprawnieni do stosowania środków zastraszania, z wyjątkiem broni palnej.

Zaostrza się sytuacja w przygranicznych obozach dla uchodźców podczas rejestracji imigrantów (węgierska policja pobiera w tym celu odciski palców). Zniecierpliwieni imigranci rzucają kamieniami – policja odpowiada gazem łzawiącym. Największa fala imigrantów przekracza granicę w pobliżu miejscowości Röszke (większość pochodzi z Syrii, Afganistanu i Pakistanu). Każdego dnia na Węgry przedostaje się ponad 2000 osób. Trasa uchodźców wiedzie przez Grecję, Macedonię i Serbię. W tym roku granice Węgier przekroczyło już 150 tys. imigrantów.

Podczas posiedzenia Zgromadzenia Narodowego opozycyjni socjaliści zarzucili ekipie rządzącej, że „zmarnowała pieniądze podatników na budowę granicznego muru”. Wiceprzewodniczący frakcji parlamentarnej MSZP (Magyar Szocialista Párt) Bertalan Tóth uznał tę decyzję za „cyrk polityczny, dowodzący bezsilności władzy, którego konsekwencje będą musieli ponieść wszyscy obywatele Węgier”. Zdaniem opozycji, imigran-

ci i tak będą forsowali granice Węgier: jedyna zmiana będzie polegała na zwiększeniu haraczu, jaki będą żądać od nich przemytnicy – organizatorzy całego procederu.

Na kolejnej nadzwyczajnej sesji deputowani zatwierdzili przepisy zaostrzające nielegalne przekroczenie granicy, za co grozi kara więzienia od 3 do 4 lat. Premier Viktor Orbán zapowiedział, że do ochrony granic zostaną wykorzystane jednostki wojskowe. Rząd przedstawi także pakiet 13 przepisów sankcjonujących postępowanie wobec nielegalnych imigrantów, m.in. wybudowanie specjalnych stref tranzytowych na terenach przygranicznych, bez możliwości dalszego przemieszczania się, aż do czasu zakończenia procesu azylowego. Proponuje się również usankcjonowanie nowego pojęcia prawnego: „stanu kryzysowego wywołanego masową imigracją”, który byłby wprowadzany przez rząd na wniosek ministra spraw wewnętrznych.

Komisja Europejska przeznaczyła dla Węgier 8 mln euro pomocy w związku z napływem imigrantów, ale zdaniem węgierskiego rządu, wsparcie to jest niewystarczające. Szef węgierskiej dyplomacji Péter Szijjártó za oburzające uznał zarzuty swojego francuskiego partnera Laurenta Fabiusa, który oskarżył Węgry o „prowadzenie skandalicznej polityki wobec imigrantów, sprzecznej z europejskimi wartościami humanitarnymi”. Węgierski MSZ wyjaśnił swoje stanowisko francuskiemu chargé d'affaires, wezwanemu do centrali budapesztańskiego ministerstwa, a także zarzucił Brukseli, że sabotuje węgierską propozycję zorganizowania szczytu UE dotyczącego problematyki migracji.

*Korespondencję z Budapesztu
nadesłał Andrzej Niewiadowski*



99TH SITTING OF THE SEJM, 9–11 SEPTEMBER 2015

THE SEJM PASSED THE ACTS

- on public health;
- amending the act on health care benefits financed out of the public funds;
- amending the act on cleanliness and order maintenance within communes;
- amending the act on a European grouping for territorial cooperation;
- amending the Penal Code and some related acts;
- amending the Law on the System of Common Courts;
- amending the Banking Law and some related acts;
- amending the act on insurance and reinsurance activity;
- amending the act on the personal income tax, the act on the corporate income tax and some related acts;
- amending the act on payment due dates in commerce transactions, the Civil Code and some related acts;
- amending the act on disclosing information on the environment and its protection, public participation in the environment protection and environmental impact assessments, as well as amending some related acts;
- ratifying the Doha amendment to the Kyoto Protocol to the United Nations Framework Convention on Climate Change, drawn up in Kyoto on 11 December 1997, adopted in Doha on 8 December 2012;
- amending the act on the system of education and the act on the National Criminal Register;
- amending the act on medicinal products and some related acts;
- amending the act on groups of agricultural producers and their associations, amending some related acts, and the act on supporting the development of rural areas with the contribution of the European Agricultural Fund for Rural Development as a part of the Rural Development Programme for the years 2014–2020;
- on elderly persons;
- on biocide products;
- amending the act on railway transport and some related acts (*the Sejm did not accept the motion to reject the bill in the second reading*);
- amending the act on inland navigation;
- on entitlements to the property of the Employee Holiday Fund (*Fundusz Wczasów Pracowniczych*).

THE SEJM CONSIDERED THE SENATE'S RESOLUTIONS CONCERNING THE ACTS

- Law on Assemblies (*the Senate's amendments were rejected*);
- amending the act on granting protection to foreigners on the territory of the Republic of Poland and some related acts (*some of the Senate's amendments were accepted*);
- on used electric and electronic appliances (*the Senate's amendments were accepted*);

- amending the Environment Protection law (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the act on particular forms of supporting the housing construction and some related acts (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Penal Execution Code (*some of the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Penal Code, the Construction Law and the Petty Offences Procedure Code (*the Senate's amendment was accepted*);
- amending particular acts as regards conciliatory methods for dispute resolution (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Tax Ordinance and some related acts (*the Senate's amendments were accepted*);
- on gender recognition (*some of the Senate's amendments were accepted*);
- amending the act on judicial enforcement officers and enforcement (*the Senate's amendment was accepted*);
- amending the act on the professions of a nurse and nurse-midwife and some related acts (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Energy Law and some related acts (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the act on the safety of mass events and some related acts (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Copyright and Neighbouring Rights Act and the act on gambling games (*the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Industrial Property Law (*some of the Senate's amendments were accepted*);
- amending the Law on the System of Military Courts (*the Senate's amendments were accepted*).

THE SEJM REFERRED TO COMMITTEES

- Government draft Law on Business Activity (*the Sejm did not accept the motion to reject the draft law*);
- Government bill – Introductory provisions to the Law on Business Activity (*the Sejm did not accept the motion to reject the bill*);
- Citizens' bill on the profession of a physical therapist;
- Citizens' bill establishing 17 October the Day of Direct Sale;
- Deputies' bill on supporting credit beneficiaries in a difficult financial situation;
- Government bill on executing the Agreement between the Government of the Republic of Poland and the Government of the United States of America to Improve International Tax Compliance and to Implement FATCA.

THE SEJM HELD THE FIRST READING OF

- Senate's bill amending the act on district government and the Electoral Code (*the motion to reject*

the bill shall be subject to a vote at the next sitting of the Sejm);

- Deputies' bill on preventing food waste (the motion to refer the bill exclusively to the Social Policy and Family Committee shall be subject to a vote at the next sitting of the Sejm; the Presidium of the Sejm proposed to refer it to the Public Finances Committee and the Social Policy and Family Committee);
- Deputies' bill on preventing food waste and amending some related acts (the motion to refer the bill exclusively to the Social Policy and Family Committee shall be subject to a vote at the next sitting of the Sejm; the Presidium of the Sejm proposed to refer it to the Public Finances Committee and the Social Policy and Family Committee)

THE SEJM REJECTED IN THE FIRST READING

the Citizens' bill amending the act on family planning, protection of human embryo and the conditions for admissibility of pregnancy termination and some related acts.

THE SEJM ADOPTED THE RESOLUTIONS

- concerning the situation of the Polish education in Lithuania;
- on the 155th anniversary of the birth of Ignacy Jan Paderewski;
- concerning the election of the personal composition of the Petition Committee;
- concerning changes within the personal composition of the Sejm committees.

THE SEJM ACCEPTED the information of the Minister of Agriculture and Rural Development concerning the effects of the drought (the Sejm did not accept the motion to reject the information).

THE SEJM HEARD the information of the Minister of Infrastructure and Development concerning the realization of tasks resulting from the act of 28 March 2003 establishing a long-term "Seashore Protection Programme" in 2014 and the work schedule for 2015 (the motion to reject the information shall be subject to a vote at the next sitting of the Sejm).

THE SEJM HEARD THE GOVERNMENT'S CURRENT INFORMATION concerning government's activities in the sphere of child and senior care.

THE SEJM ELECTED, with an absolute majority of votes, Deputy **Krzysztof Brejza** for the position of a member of the National Prosecution Council.

BEFORE THE SEJM

- **Adam Bodnar** (appointed on 24 July 2015) took the oath of the Commissioner for Citizens' Rights;
- **Daniela Chrapkiewicz**, **Krzysztof Głuchowski**, **Filip Kaczyński** and **Michał Dworczyk** took the Deputies' oath.

WITH A MOMENT OF SILENCE, THE SEJM HONOURED

- the memory of the late **Hanna Mierzejewska**, Deputy for the Sejm of the 4th term, who died on 1 September 2015, and **Marian Korczak**, **Halina Licnerska**, **Wanda Sokołowska** and **Maria Trzcińska-Fajfrowska**, Deputies to the Sejm of the 2nd term, as well as **Andrzej Włodaków**, Sejm driver, all of whom died on 7 October 1994;
- the memory of the victims of terrorist attacks on 11 September 2001 in the United States.

100TH SITTING OF THE SEJM, 16 SEPTEMBER 2015

THE SEJM HEARD the information of the Prime Minister on the migration crisis in Europe and its repercussions for Poland (the motion to reject the information shall be subject to a vote at the next sitting of the Sejm).



sejm w obiektywie



Wydawca: Kancelaria Sejmu, Wydawnictwo Sejmowe, 00-902 Warszawa, ul. Wiejska 4/6/8, tel. (22) 694-14-17, fax (22) 625-77-93

<http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/kronika.xsp>, adres e-mail: kronika@sejm.gov.pl

Redaguje zespół: Maciej Kossov (red. naczelny), Monika Głogowska, Justyn Opara Sekretariat: Alina Kujawska

Foto: Krzysztof Białoskórski, Paweł Kula, Rafał Zambrzycki, Krystian Dobuszyński /REPORTER/, Piotr Kamionka /REPORTER/, Wojciech Stróżyk /REPORTER/, Mieczysław Włodarski /REPORTER/, Jerzy Romanowski /EAST NEWS/, Przemysław Ziemacki /EAST NEWS/, Damian Irzyk /Ambasada RP w Pekinie/, MSZ ChRL, PAP/News Picture, POLONA, Archiwum Forum Ekonomicznego, Photo European Parliament

Montaż i łamanie: Grażyna Święcicka Druk: TOP DRUK w Łomży

NR REJ. PR 895, ISSN 0867-5414

Nakład: 3,5 tys. egzemplarzy

